Czas Chojnic

1 kwietnia 2021 roku nr **13/979** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)
TYGODNIK LOKALNY

Gdy kosmita bada puls, czyli jak to wygląda od środka

str. 4

Elki w mieście: prestiż czy utrapienie?

Sprawdziliśmy, jak sprawdza się ośrodek egzaminowania kierowców po pół roku działania. Przeprowadzono tu już ponad 3 600 egzaminów. Czy mieszkańcy narzekają na korki i elki? I dlaczego część kursantów wręcz nie chce zdawać w Chojnicach?

tekst Stanisław Kamiński, fot. Daniel Frymark

str. 20

- Śmierć podczas łowienia ryb **str. 3**
- Kierował po narkotykach. Uderzył w pijanego i uciekł **str. 5**
- Szynobus urwał przód samochodu **str. 9**
- Dom kultury w Brusach za dziesięć milionów **str. 11**
- Czersk wchodzi w spółkę, by budować mieszkania **str. 13**
- Wójt Konarzyn po szczepieniu. Jako nauczyciel **str. 25**
- Swornegacie to obecnie wielki plac budowy **str. 27**
- Remont stadionu na jubileusz? Przydałoby się **str. 29**

Nie żyje mężczyzna dźgnięty nożem

str. 5

Skrajnie zaniedbany i wychudzony

UWAGA! DRASTYCZNE ZDJĘCIA!

str. 17

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

Kolorowych jajeczek,
wacianych owieczek,
rozkicanych króliczków,
pyszności w koszyczku!
A przede wszystkim
udanego uciekania
w dniu Wielkiego Lania!

PAWŁÓWKO
Torowa 1 , Chojnice
www.verpol.pl
tel. 52 397 52 59

SPR Polska Sp. z o.o.
INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
PROJEKT • MONTAŻ • SERWIS
18 LAT DOŚWIADCZENIA

ZARABIAJ NA WŁASNEJ PRODUKCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ ZE SŁOŃCA!
- Ulga podatkowa do 53 tys. zł na fotowoltaikę dla osób fizycznych – 17%
- Dopłaty do fotowoltaiki – rządowy program „Mój Prąd 2021"
- Bilansowanie energii dla osób fizycznych jak i dla przedsiębiorców
- Przedsiębiorco! Nie płać za drożejący prąd!

ul. Dworcowa 19, 89-650 Czersk • tel. 731 954 610

9 771734 012102
Indeks 377090

eprasa.pl 73ecd9b0bd

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Regularne kontrole są bardzo kosztowne

Antosia Schulz potrzebuje regularnych badań, które są bardzo kosztowne.

Na zdjęciu Antosia wraz z rodzicami Teresą i Markiem Schulzami.

Antonina Schulz w lipcu skończy dwa latka. Około drugiego miesiąca życia zdiagnozowano u niej nowotwór w oczku. – Podczas kąpania zauważyliśmy w jej prawym oku taki przerażający prześwit w źrenicy – mówią rodzice Tosi. Dziewczynka wymaga stałego leczenia i kontroli specjalistów, które są bardzo kosztowne.

Antonina Schulz urodziła się jako zdrowe dziecko. Jak mówią jej rodzice, cała ciąża przebiegała pomyślnie. – *Badań genetycznych nie robiliśmy, ponieważ w USG połówkowym wszystko było dobrze. Specjalista nie widział potrzeby ich rozszerzania. Około dwóch-trzech tygodni przed diagnozą zauważyliśmy, że córka zezuje. Mówiono nam, że jest to normalne u małych dzieci* – mówią rodzice Tosi.

Teresa i **Marek Schulzowie** dodają, że diagnoza u Antoniny została postawiona około drugiego miesiąca życia. Okazało się, że dziewczynka ma nowotwór. Walkę o zdrowie córki rodzice kontynuowali w Stanach Zjednoczonych. Na leczenie Tosi prowadzona była zbiórka na portalu siepomaga.

Trzy rezonanse w pół roku

Zebrane podczas ubiegłorocznej zbiórki pieniądze sprawiły, że dziewczynka mogła otrzymać potrzebną chemioterapię. Obecnie Tosia wraz z rodzicami ponownie przebywa za granicą, gdzie będzie przechodzić badania kontrolne. – *Tosia jest regularnie badana w Stanach Zjednoczonych pod opieką dr. Abramsona. Kolejną kontrolę ma po Świętach Wielkanocnych. Córka przeszła cykle chemioterapii, a jej oczka muszą być regularnie obserwowane, ponieważ nowotwór niestety jest nieobliczalny. Badania, które przechodzi, nie dotyczą tylko oczek. Są to także rezonanse główki* – mówią Schulzowie.

Dodają, że ich córka jest obarczona większym ryzykiem zachorowania na nowotwór. W ciągu ostatniego półrocza Antonina przeszła trzy rezonanse. – *Myślimy o rehabilitacji dla Tosi i specjalistycznych zajęciach pod kątem widzenia. Przez zasłaniający guz w oczku córka ma problemy ze wzrokiem i koncentracją* – wyjaśniają rodzice.

Artystyczna dusza

Mała Tosia w lipcu skończy dwa latka. Dziewczynka uwielbia zabawy plastyczne. – *Wielką przyjemność sprawia jej malowanie i rysowanie. Pochłania to bardzo dużo jej czasu. Zaskakuje nas każdego dnia, jest bardzo ciekawa świata. Jeśli tylko pozwala na to pogoda, chętnie chodzi na spacery* – mówią jej rodzice.

Przyznają, że koszty leczenia ich córki są bardzo duże. Każda wizyta w szpitalu i badania rezonansem to kolejne wysokie kwoty. – *Pieniążki, które zostały wpłacone na początku leczenia, jakiś czas temu wykorzystaliśmy. Kolejne około 100 tys. zł zostały przelane do szpitala. Przygotowujemy się obecnie do kolejnej dopłaty, a środki z akcji przekazywania procentu podatku zbieramy na dalsze leczenie* – mówią.

Tosia do końca życia regularnie będzie musiała przechodzić badania. Są one jednak bardzo kosztowne. Antoninie Schulz można pomóc przy okazji rozliczania się z fiskusem. – *Dziękujemy za każdą pomoc i oddane serce* – mówią Schulzowie.

Antosia Schulz jest pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą". Aby wspomóc dziewczynkę i przekazać jej 1 proc. swojego podatku, wystarczy w zeznaniu podatkowym wskazać nr KRS 0000037904, a w rubryce cel szczegółowy wpisać 36115 Schulz Antonina. Aby środki zostały przekazane, należy również zaznaczyć budkę „wyrażam zgodę". Wpłat można dokonywać też bezpośrednio na konto fundacji. Dane do przelewu: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą", nr rachunku 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994. W tytule przelewu należy wpisać dane: 3615 Schulz Antonina darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. arch. pryw.

Kredyt na czarną godzinę

W Szpitalu Specjalistycznym w Chojnicach konieczne będzie zaciągnięcie kredytu. Ubiegły rok po doliczeniu amortyzacji lecznica zakończyła na plus, podobnie według szacunków ma być także w tym roku. Dlaczego więc w placówce chcą brać pożyczkę?

Jak wyjaśnia starosta **Marek Szczepański**, pieniądze z pożyczki mają znajdować się na koncie na czarną godzinę, gdy pojawią się do opłacenia dodatkowe faktury. Kredyt nie jest spowodowany sytuacją finansową bądź tym, żeby na bieżąco spłacać powstałe zobowiązania finansowe. – *Na duży projekt termomodernizacji są środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Projekt nie przewidywał zaliczkowania. W związku z tym pojawiły się duże kwoty, które szpital musi co miesiąc czy co kwartał płacić i czekać parę miesięcy na zwrot z NFOŚ* – dodaje starosta.

Dwa wnioski o płatność zostały wysłane już w ubiegłym roku, jednak jak mówi włodarz, żadne środki z tego funduszu jeszcze do lecznicy nie wpłynęły. Pieniądze z kredytu mają być zabezpieczeniem na rachunku bieżącym, które posłuży do zachowania płynności finansowej. – *To nie jest kredyt na konkretne zadanie, tylko środki, które będą leżeć na koncie na wszelki wypadek. Jeżeli pojawią się płatności za dodatkowe faktury, to te pieniądze będą* – mówi starosta.

W trakcie prac związanych z termomodernizacją pojawiło się sporo kosztów niekwalifikowanych. Dodatkowe środki, które wcześniej powiat przekazał na to zadanie i dwa miliony, które wpłynęły do powiatu, pozwolą na rozszerzenie zakresu remontu, tak by zrobić wszystko za jednym razem. – *Po odkrywkach okazało się, że do realizacji jest jeszcze bardzo dużo tematów, które nie zostały zaplanowane. Są to m.in. przewody kominowe i wiele innych* – mówi Szczepański.

pg

REKLAMA

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Pijany kierowca zaliczył dwie kolizje

Nietrzeźwy kierowca bmw w krótkim czasie spowodował dwie kolizje. Najpierw dachował, ale otrzymał pomoc i pojechał dalej. Nie ujechał jednak za daleko, bo krótko potem wpadł do rowu w Jeziorkach. Tam już zajęli się nim policjanci.

Osobówka najpierw dachowała między Kłodawą i Kruszką, ale potem kierowca pojechał dalej.

Jazda po pijanemu nigdy nie przynosi dobrych skutków. Może się skończyć na przykład spowodowaniem zagrożenia lub kolizji drogowej. Może też, jak w przypadku młodego mieszkańca Chojnic, zakończyć się aż dwiema kolizjami. Pierwsza, jak widać, niczego go nie nauczyła. Cały przebieg zdarzeń z udziałem kierowcy bmw funkcjonariusze ustalili w trakcie sobotniej interwencji w Jeziorkach.

Najpierw dachowanie

W sobotnie przedpołudnie policjanci otrzymali informację o zdarzeniu drogowym na berlince w Jeziorkach. Bmw wpadło tam do rowu. Kierującemu nic poważnego się nie stało. Samochód był jednak bardzo mocno poobijany. Nawet zbyt mocno jak na samo tylko wjechanie do rowu. – *W toku czynności policjanci ustalili, że ten sam kierujący wcześniej doprowadził do innej niebezpiecznej sytuacji* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Kierowca bmw, jadąc drogą z Kruszki do Kłodawy, nie dostosował prędkości do warunków na drodze i dachował na prawym poboczu. Jak wynikało z ustaleń, jeden z mieszkańców pomógł mu postawić samochód na koła.

Jedna to za mało

Pierwsze zdarzenie nie wywołało, zdaje się, w młodym mężczyźnie większych refleksji. Kierowca bmw pojechał dalej. W Jeziorkach wpadł jednak do rowu. Tam już pojawiły się karetka pogotowia i policja. Mundurowi przebadali chojniczanina alkomatem. Okazało się, że ma w organizmie około 1,2 promila alkoholu. – *Funkcjonariusze zatrzymali 22-latkowi prawo jazdy. Za spowodowanie kolizji został też ukarany mandatem karnym w wysokości 500 złotych i sześcioma punktami karnymi* – informuje rzeczniczka policji.

Mundurowi będą teraz ustalać dokładne okoliczności zdarzenia. Karą za jazdę w stanie nietrzeźwości jest co najmniej trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów, wysoka kara pieniężna, a nawet kara pozbawienia wolności.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Samochód był uszkodzony z kilku stron.

Bmw wylądowało w rowie w Jeziorkach.

Śmierć podczas łowienia ryb

Do tragicznego zdarzenia doszło w Widnie w gminie Brusy. W Zbrzycy utonął mężczyzna, który łowił ryby.

54-letni mieszkaniec gminy Brusy wybrał się na ryby ze swoim kolegą. Z nieoficjalnych informacji wynika, że wędkowanie było jednym z ulubionych zajęć mężczyzny. Na kolejną wyprawę z wędką wybrał się w czwartek 25 marca przed południem. Mężczyźni udali się do Widna nad Zbrzycę. Nie łowili z łódki, tylko z brzegu. W pewnym momencie rozdzielili się. – *Tamten odszedł i po jakimś czasie usłyszał wołanie* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. Gdy wędkarz dobiegł na miejsce, zobaczył, że jego kolega jest w wodzie. Wezwał pomoc. – *Mężczyzna był reanimowany* – dodaje Przytarska. Niestety, mimo to zmarł.

Na miejscu działała prokuratura. – *Z nieustalonych przyczyn mężczyzna wpadł do wody* – informuje **Mirosław Orłowski**, prokurator rejonowy w Chojnicach. Dodaje, że znajomy zmarłego nie widział samego momentu wpadnięcia do wody swojego kolegi. W poniedziałek odbyła się sekcja zwłok mężczyzny. – *Bezpośrednią przyczyną śmierci było utonięcie. Wykluczono udział osób trzecich w tym zdarzeniu* – podkreśla Orłowski.

Danuta Niedzielska

Zamiast śniadania akcja „Zajączek”

Potrzebujący i samotni, będący pod opieką różnych instytucji, otrzymają świąteczne paczki. W środku będzie też zajączek.

Tradycją zapoczątkowaną przez **Joannę Warczak** było śniadanie wielkanocne dla osób samotnych i ubogich. Odbywało się ono zwykle przed Świętami Wielkanocnymi. Zawsze cieszyło się sporym zainteresowaniem. Jednak już w ubiegłym roku nie mogło być ono zorganizowane ze względu na obostrzenia sanitarne spowodowane pandemią koronawirusa. W tym roku, z inicjatywy m.in. pani Joanny i różnych instytucji, zorganizowana zostanie akcja „Zajączek”. Polegać ona będzie na tym, że dla osób potrzebujących przygotowane zostaną paczki. – *W środku będą owoce, słodycze oraz produkty do przetworzenia* – mówił podczas poniedziałkowej sesji wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Do tego rodziny otrzymają bony na posiłki do wykorzystania w dwóch restauracjach. – *W ten sposób chcemy wesprzeć i rodziny, i restauracje, które odcięte są od przychodu, a jednocześnie podziękować za współpracę i przygotowanie wigilii dla potrzebujących* – mówił wiceburmistrz. Do każdej paczki zostanie dołączony także zajączek przygotowany przez pracowników i podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej w Chojnicach.

dtn

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Perfumy nie pachną, a kosmita bada puls

Marek Fortuński opowiada, jak wygląda jego pobyt w szpitalu w trakcie zakażenia COVID-19.

– Próbuję zasnąć. Przez ostatnich kilkanaście minut słuchałem kaszlu chorego pacjenta obok. Wiele w życiu słyszałem, czegoś takiego nigdy. To przerażająca walka o powietrze połączona z próbą wydalenia czegoś z płuc. Współczuję temu mężczyźnie – tak swój pobyt na oddziale zakaźnym w chojnickim szpitalu opisuje Marek Fortuński. Zakaził się COVID-19. Po pewnym czasie jego stan się pogorszył i w związku z tym trafił do lecznicy.

Mieszkaniec Chojnic **Marek Fortuński** zakaził się COVID-19. Na początku nie myślał o tym, że może być chory. Sytuacja na tyle się pogorszyła, że trafił do szpitala. – *Pierwsze objawy wystąpiły u mnie w sobotę 13 marca. Bardzo bolała mnie głowa. Wtedy jeszcze nie miałem temperatury. Tego wieczoru szybko położyłem się do łóżka, ale z uwagi na ból nie spałem prawie całą noc. Nie myślałem, że to covid* – mówi. Kolejnego dnia ból głowy nie ustępował. Pojawiła się także wysoka temperatura i dreszcze.

Leki nie pomagały

Pan Marek wyjaśnia, że na początku zadzwonił na numer szpitala covidowego w Gdańsku. Udało mu się dodzwonić właściwie bez żadnej kolejki. Podczas rozmowy opowiedział o swoich objawach. – *Zostałem skierowany na test w Chojnicach. Umówiono mnie na poniedziałek. W dzień testu rano pojawił się już u mnie kaszel. Zauważyłem też, że strasznie się męczę, gdy tylko wstanę z łóżka* – dodaje.

Tego samego dnia po południu częściowo stracił powonienie. Jak sam dodaje, na początku zaczął się z tego śmiać. – *Nie poczułem dezodorantu. Powąchałem wodę kolońską – słabo, prawie nic. Poprosiłem syna, aby sprawdził – on czuł wszystko. Wtedy – a to było w poniedziałek przed wynikiem testu – pomyślałem, że to może być covid* – mówi Fortuński. Ból głowy towarzyszył mu cały czas. Chwilami stawał się nie do wytrzymania, mimo że chojniczanin cały czas przyjmował leki przeciwbólowe. – *Nic nie pomagało. Wszystko mi smakowało jak poperfumowane czymś. Zwłaszcza po paście do zębów miałem dziwny smak w ustach, jeśli to tak można nazwać* – wyjaśnia.

Jedno miejsce w szpitalu

We wtorek 16 marca stan pana Marka się pogorszył. Chojniczanin korzystał z prywatnego pulsoksymetru, którym co kilka godzin sprawdzał puls i saturację (natlenienie krwi). – *Zaczęło się od 97* (saturacja – przyp. red.) *i codziennie wynik był słabszy. W weekend 20-21 marca natlenienie wskazało 89. To była ustalona przeze mnie dolna granica* – mówi.

Wraz ze spadkiem saturacji coraz bardziej podwyższał się puls. Momentami wskazywał nawet 150 uderzeń na minutę. Utrzymywały się również wcześniejsze objawy, jak dreszcze i ból głowy, doszło też do całkowitej utraty węchu. W kolejny poniedziałek 22 marca pan Marek zdecydował, że zadzwoni do lekarza rodzinnego. Jak mówi, był 50 w kolejce na połączenie.

Po rozmowie z lekarzem otrzymał skierowanie do szpitala. Dowiedział się także, że w szpitalu jest wolne tylko jedno miejsce. – *Gdy przyjmowali mnie na oddział, miałem puls 166. Dostałem dwie kroplówki na zbicie. Wcześniej cały dzień czułem się w miarę dobrze, a tu nagle taka zmiana. Zapytałem pielęgniarki, jak to możliwe. Odpowiedziała: po prostu ma pan covid* – mówi Fortuński.

> *Praktycznie każdy chory leży, wiele osób bardzo ciężko oddycha*

Czytelnika zapytaliśmy, jak wygląda pobyt w szpitalu w czasie pandemii i czy mógłby go porównać z okresem sprzed obostrzeń. Wyjaśnia jednak, że zawsze uważał się za okaz zdrowia i to jego pierwszy pobyt w szpitalu. – *Personel wyglądem przypomina kosmitów. Pracownicy są ubrani w kombinezony od czubka głowy aż po same stopy. Są w pełnej izolacji* – dodaje. Dla zobrazowania sytuacji porównuje półżartem, że medycy z oddziału covidowego mogliby wybierać miód z uli, ponieważ są tak szczelnie zakryci.

Nikt nie wstaje i nie chodzi

Mężczyzna w szpitalu otrzymywał kroplówki i leki na zbicie gorączki. Cały czas był był też podłączony do tlenu. Formalnie w czwartek 25 marca o północy powinna była zakończyć się jego izolacja. Tego dnia w rozmowie telefonicznej wyjaśnił jednak, że nie wie, kiedy zostanie wypisany ani co dalej z izolacją. – *W domu przy gorączce 38 stopni C czułem się bardzo źle. Będąc w szpitalu, nie zauważyłem temperatury ponad 39 stopni. Głowa również nie boli już tak bardzo. Myślę, że dzieje się tak po kroplówkach i lekach, które otrzymuję* – wyjaśnia.

Początkowo nie sądził, że sytuacja z pandemią faktycznie wygląda tak źle, jak przedstawiają to media. Jego postrzeganie zmieniło się, gdy sam doświadczył choroby. – *Dbałem o siebie, ale dałem się podejść. Długo mi się udawało nie zarazić. To pewnie uśpiło moją czujność. Dzisiaj widzę wirusa przed oczami. Na tym oddziale. Praktycznie każdy chory leży, wiele osób bardzo ciężko oddycha. Leżę i słyszę szum aparatury dostarczającej każdemu tlen. Nikt nie wstaje, nie chodzi, mam wrażenie, że każdy leży w łóżku* – opowiada Marek Fortuński. – *Boję się nieprzewidywalności sytuacji, a proszę mi wierzyć, że jestem na tym oddziale chyba jedną ze zdrowszych osób.*

Walczą o zakażonych

Chojniczanin bardzo pozytywnie wypowiada się o Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chojnicach, jak również o personelu szpitala i przychodni, do której należy. Wyjaśnia, że uzyskał tam bardzo profesjonalną pomoc, dowiedział się po kolei, co ma robić i jak postępować. – *System na pewno jest na granicy, ale trzeba chwalić tych wszystkich, którzy o nas, zakażonych, walczą. Szczególnie personel ubrany w kosmiczne kombinezony, któremu z pewnością bardzo ciężko jest pełnić dyżur* – mówi.

Ma też prośbę do wszystkich osób sceptycznie nastawionych do pandemii i tego, by dbać o siebie. – *Chciałbym, by te osoby nie musiały zmienić zdania na ten temat z perspektywy łóżka, będąc podłączonymi do respiratora, a wzięły pod uwagę moje własne świadectwo sytuacji, która mnie spotkała* – wyjaśnia.

Mężczyzna w poniedziałek został wypisany do domu, czuje się już lepiej.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. nadesłane

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Nie żyje mężczyzna dźgnięty nożem

Tragicznie zakończył się grudniowy atak nożownika. Zmarł mężczyzna, któremu napastnik wbił nóż w kark. Podejrzany Patryk Z. nadal siedzi w areszcie.

Patryk Z. w grudniu zaatakował swojego znajomego. W konsekwencji mężczyzna zmarł.

Do dramatu doszło 27 grudnia zeszłego roku w bloku przy ulicy Jana Pawła II w Chojnicach. **Patryk Z.** odwiedził znajomego w miejscu zamieszkania. Być może razem zażywali narkotyki. W pewnym momencie napastnik wziął nóż i wbił go w okolice karku poszkodowanego 36-latka. Ostrze wbiło się w głąb ciała na 10 centymetrów. Patryk Z. wybiegł z mieszkania i błąkał się po mieście. Nieskładnie opowiadał, że zabił człowieka. Świadkowie wezwali policję, ale w tym samym czasie mężczyzna sam dotarł na komendę. Opowiadał na przemian, że ktoś chce go zabić albo że on kogoś zabił. Policjanci ostatecznie dotarli do mieszkania w bloku i znaleźli ciężko rannego mężczyznę.

Rokowania lekarzy od początku były złe. Ugodzony nożem **Jarosław R.** był nieprzytomny. Lekarze próbowali mu pomóc, ale obrażenia były bardzo rozległe. Mężczyzna zmarł 30 marca, trzy miesiące po ataku. 25-letni napastnik dopiero odpowie za swój czyn. Mężczyzna początkowo usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa poprzez uderzenie nożem i spowodowanie ciężkich obrażeń oraz choroby realnie zagrażającej życiu. Teraz kwalifikacja tego czynu na pewno się zmieni. – *Za dokonanie zabójstwa Kodeks karny przewiduje karę od ośmiu lat więzienia do nawet dożywotniego pozbawienia wolności* – mówi **Stanisław Kaszubowski**, zastępca prokuratora rejonowego w Chojnicach.

Dla sądu i oceny tego zdarzenia śmierć pokrzywdzonego na pewno będzie miała bardzo duże znaczenie. Śledztwo w sprawie grudniowej zbrodni jeszcze trwa. Trzeba ustalić między innymi, czy w chwili ataku 25-latek był poczytalny. Już wcześniej stwierdzono że był pod wpływem narkotyków.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Kierował po narkotykach. Uderzył w pijanego i uciekł

Policjanci ustalają okoliczności poniedziałkowego potrącenia w Gutowcu. Sprawa jest nietypowa, bo kierujący samochodem uderzył w pieszego będącego pod wpływem alkoholu. Sam jednak prowadził pod wpływem narkotyków, a jakby tego było mało, odjechał bez udzielenia pomocy.

Do nietypowego zdarzenia doszło w poniedziałkowy wieczór na berlince w Gutowcu. Około godz. 20.20 na wysokości skrzyżowania z ulicą Dworcową samochód osobowy uderzył w pieszego, który przechodził przez jezdnię. Gdy na miejsce dotarły służby ratunkowe, był tam tylko poszkodowany pieszy. Kierowca samochodu odjechał w kierunku Chojnic.

Pojechali za nim

Poszkodowanym był 66-letni mieszkaniec Gutowca. Mężczyzna był przytomny. Został odwieziony do szpitala. Policjanci przebadali go także alkomatem. Okazało się, że ma w organizmie 1,6 promila alkoholu. Mundurowi rozpoczęli wyjaśnianie sprawy i ustalanie, jaki pojazd uderzył w mężczyznę. Na miejscu zostały fragmenty samochodu, między innymi kawałki lusterka oraz ramka do mocowania rejestracji. Był to jasny peugeot.

Gdy śledczy pracowali na miejscu, drogą krajową w stronę Czerska przejechał pojazd, który pasował do opisu i miał uszkodzenia. Funkcjonariusze pojechali za nim i zatrzymali kierowcę. Okazało się, że był on uczestnikiem zdarzenia drogowego.

Na jezdni wylądował but potrąconego mężczyzny.

Na poboczu zostały fragmenty karoserii i lusterko od samochodu, co pomogło na początku ustalić jego markę.

Zakazane substancje

Szybko okazało się, dlaczego mężczyzna oddalił się po potrąceniu. 23-letni mieszkaniec gminy Czersk kierował pod wpływem narkotyków. Ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania. – *Mężczyzna ten odpowie najprawdopodobniej za spowodowanie kolizji lub wypadku drogowego oraz prowadzenie pod wpływem środków odurzających* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Kwalifikacja zdarzenia jako kolizji lub wypadku nastąpi wtedy, gdy biegły oceni, jak poważne były obrażenia pieszego.

Naganny jest też fakt nieudzielenia pomocy poszkodowanemu. – *Przypominamy, że udzielenie pomocy jest obowiązkiem uczestnika zdarzenia drogowego. Jeżeli mamy taką możliwość, należy przynajmniej wezwać służby ratunkowe. Dotyczy to szczególnie sytuacji, gdy są osoby poszkodowane* – dodaje Justyna Przytarska. Mundurowi będą teraz wyjaśniać okoliczności zdarzenia w Gutowcu.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

OGŁOSZENIE PŁATNE

Niech Zmartwychwstanie Pańskie,
które niesie odrodzenie duchowe,
napełni nas wszystkich pokojem i wiarą,
da siłę w pokonywaniu trudności,
budzi nadzieję, wzajemną życzliwość
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.
Radosnych Świąt Wielkanocnych

życzy
Aleksander Mikołaj Mrówczyński
Poseł na Sejm RP

www.aleksandermrowczynski.org
Biuro Poselskie, ul. Sukienników 5, Chojnice

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Przebudowę planują do 2024 roku

Przebudowa berlinki wiąże się między innymi ze zmianami na niebezpiecznym skrzyżowaniu w okolicach pomnika w Nowej Cerkwi.

Zarządca drogi krajowej ujawnił, kiedy i w jakiej kolejności ma odbywać się przebudowa berlinki. W naszym powiecie na pierwszy ogień ma pójść odcinek Czersk – Czarna Woda.

Przebudowa drogi krajowej 22 jest zapowiadana już od co najmniej kilku lat. Podobnie jak z innymi zadaniami tego typu, wszystko rozbija się o pieniądze. Te, przy tak dużej inwestycji, są oczywiście znaczne, dlatego zadanie podzielono na etapy. Jeszcze do niedawna pojawiały się zapowiedzi, że na terenie naszego powiatu odcinkami droga miałaby być poszerzona w wariancie dwa plus jeden (fragmenty z dwoma pasami w jednym kierunku). Koncepcja jednak upadła, bo zarządca stwierdził, że natężenie ruchu na tym fragmencie nie jest aż tak duże.

Najpierw gmina Czersk

Po wybudowaniu obwodnicy Chojnic krajówka przebiega przez gminy Czersk i Chojnice. Na przebudowę długo czekają już szczególnie mieszkańcy gminy Czersk. Chodzi między innymi o wybudowanie ścieżki rowerowej z Czerska do Łęga – ta inwestycja jest bowiem połączona z przebudową drogi. W czasie kadencji burmistrz **Jolanty Fierek** odbywały się nawet protesty, by przyspieszyć budowę traktu.

Zapytanie w sprawie remontu trafiło do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – *Gdański oddział GDDKiA odpowiedział na zapytanie, które wcześniej przesłał do niego Związek Samorządowców na Rzecz Modernizacji Drogi Krajowej nr 22, którego członkiem jest gmina Czersk* – mówi burmistrz Czerska **Przemysław Biesek-Talewski**. Z pisma wynika, że najwcześniej w naszym powiecie będzie realizowana berlinka właśnie na odcinku z Czerska do Czarnej Wody. Trwa obecnie etap projektowania, a realizacja ma nastąpić w latach 2022-23. Może się więc zacząć już w przyszłym roku.

Liczył, że wcześniej

Odcinek z Czerska do Chojnic ma być modernizowany w latach 2022-24. Obecnie zadanie jest na etapie poszukiwania środków na realizację robót budowlanych. – *Liczyłem, że będzie to o rok wcześniej* – mówi wójt **Zbigniew Szczepański**. Włodarz z gminy Chojnice czeka na rozstrzygnięcia, bo od nich jest uzależnione między innymi połączenie dwóch samorządów ścieżką rowerową. Chodzi też o modernizację niebezpiecznego skrzyżowania z drogami do Krojant i Nowej Cerkwi. – *Ma być ono przebudowane i doświetlone. W planach są też lewoskręty do tych miejscowości* – dodaje wójt.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Jedna duża działka zamiast mniejszych

– Co decyduje o sprzedaży prawie trzyhektarowej działki na trapezie w jednym kawałku? – pytał radny Bartosz Bluma. Jego zdaniem korzystniejsze byłoby jej podzielenie na mniejsze grunty.

Chodzi o grunt za Metalowcem, nazywany potocznie trapezem. Miasto wydzieliło tam kilkadziesiąt działek budowlanych, w tym jedną bardzo dużą. **Bartosz Bluma** mówił, że logicznie rzecz biorąc, wydaje się, że korzystniejsze dla interesu miasta byłoby podzielenie dużej działki na mniejsze. – *Jakie były przesłanki, że prawie trzyhektarowa działka jest sprzedawana w całości?* – dopytywał na wspólnym posiedzeniu komisji rady miejskiej. Sprawę wyjaśniał **Jacek Marczewski**, dyrektor Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami w chojnickim ratuszu. – *Przesłanką główną jest kształt terenu wynikający z planu miejscowego, jego oddzielenie od pozostałej części gruntu przez tereny zielone, które tam istnieją, i próba pokazania kilku rodzajów nieruchomości, zarówno dużych, jak i małych. Zobaczymy, jak one będą się sprzedawać* – informował. Dodał, że trzyhektarowa działka to grunt typowo deweloperski. – *O ile pamiętam, tam jest dopuszczenie zabudowy mieszkaniowej i usługowej* – mówił. Zdaniem dyrektora oferta jest szeroka – zarówno dla osób fizycznych, jak i większych inwestorów. – *Miasto stworzyło ofertę gruntów skierowaną do wszystkich* – zaznaczał. Jednak to nie przekonało Blumy. – *Cały czas nie widzę tej logiki, bo sprzedaż nieruchomości idzie dobrze. Z tej działki można wydzielić 40. Zainteresowanie jest. Patrząc na interes miasta, korzystniejsze byłoby podzielenie na mniejsze* – podsumował.

dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Wspólny bilet to drogi biznes

– Autobusy miejskie powinny być bezpłatne, PKS praktycznie nie istnieje, PKP ma tylko plany rozwoju. W związku z tym wydawanie takich kwot wymaga poważnego zastanowienia się – mówił radny Zdzisław Januszewski o przystąpieniu Chojnic do programu mającego ujednolicić sprzedaż biletów w komunikacji publicznej w naszym województwie.

Chojnice mają przystąpić do spółki InnoBaltica, która chce wdrożyć specjalny program. Dzięki niemu ma być ujednolicony system sprzedaży biletów komunikacji miejskiej w całym Pomorskiem. Kosztować ma on 3,6 mln zł.

Temat rozgorzał już podczas wspólnego posiedzenia komisji rady miejskiej. – *Czy zaangażowanie w ten projekt nie jest zbyt wczesne? Całe życie poruszam się komunikacją miejską i międzymiastową. W obecnej chwili dojazd dokądkolwiek to tragedia. W sobotę lub niedzielę to jest wręcz niemożliwe. Dopiero kiedy zostaną przywrócone takie rozwiązania jak przed kilku laty, zanim kolej została ograniczona, podobnie transport autobusowy, to może mieć sens. Może poczekać z wdrażaniem tego systemu?* – mówiła radna **Janina Kłosowska**.

Za tym, by Chojnice przystąpiły do projektu, argumentował wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. – *Chojnice muszą mocno walczyć o to, aby nie pozostać na peryferiach i nie być miastem zapomnianym, jeżeli chodzi o transport* – mówił. Mimo że w zdalnym posiedzeniu komisji uczestniczyli przedstawiciele InnoBaltica i radni mogli zadawać pytania związane z projektem, temat powrócił na sesji.

Dużo na nie

Radny **Bartosz Bluma** stwierdził, że sam projekt jest interesujący i daje możliwości, jednak nie widzi ich dla chojniczan. – *Jest to dobre rozwiązanie ułatwiające komunikację na terenach metropolitalnych. Każde uproszczenia są na plus, ale trzeba patrzeć na to, jakie korzyści będą mieli mieszkańcy Chojnic* – zaznaczał. – *Ten projekt nie przełoży się na interesy miasta, a koszty będą ogromne. Mówimy o kwocie ok. 4 mln zł.*

Argumenty Blumy na nie poza kosztami były takie, że Chojnice będą w subregionie jedyną gminą, która uczestniczy w tym projekcie. Podkreślał, że chociażby ze względu na sytuację covidową coraz mniej ludzi korzysta z miejskiej komunikacji w Chojnicach. – *Trzeba by było też wiedzieć, ilu turystów korzysta z MZK, bo jeśli okaże się, że niedużo, to wejście do tego projektu jest bezzasadne, a generować będzie koszty* – argumentował.

Kopczyński odpowiadał, że projekt jest otwarty i mogą do niego dołączać kolejne gminy. – *Musimy przejąć inicjatywę, by nie być miastem transportowo wykluczonym. Rzecz jest warta tego, by się nad nią pochylić* – zaznaczał.

Z aut do autobusu

Zdzisław Januszewski zaproponował, by zamiast „wspólnego biletu" wprowadzić bezpłatną komunikację w Chojnicach i być przykładem dla innych gmin. Podał dane, z których wynika, że gdyby wprowadzić darmową komunikację w mieście, to byłby to koszt 800 tys. zł. – *Darmowy bilet wpłynąłby na rozwój komunikacji miejskiej i rezygnację z jazdy po mieście samochodem* – mówił.

Ripostował wiceburmistrz, który stwierdził, że rocznie przychód MZK ze sprzedaży biletów to 850 tys. zł, a dopłata to jeszcze 4 mln zł. – *Stworzenie systemu bezpłatnej komunikacji zwiększa dopłatę do 5 mln* – szybko wyliczył Kopczyński. – *W tym momencie bezpłatna komunikacja nie jest osiągalna dla naszej gminy.*

Przygotowane dwie uchwały dotyczące tego tematu nie były jednomyślnie przyjęte przez radnych. W obu przypadkach 13 radnych było za, sześciu przeciw, a wstrzymały się dwie osoby.

Danuta Niedzielska

Szpital zakończył rok bez straty

Jednym z tematów rady społecznej szpitala była m.in. sytuacja finansowa lecznicy i plany na ten rok. Jak wynika z dokumentacji, na papierze jest to wynik ujemny, ale po doliczeniu amortyzacji szpital nie wykazuje straty.

W ubiegłym tygodniu obradowała Rada Społeczna Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach. Na spotkaniu poruszono m.in. sprawę wykonania planu finansowego za ubiegły rok. Jak wynika ze sprawozdania, w 2020 roku szpital wykonał plan z nadwyżką. Sprzedaż usług medycznych zaplanowano na poziomie 132 mln 88 tys. zł, a w rzeczywistości wykonano je na kwotę ponad 142 mln 404 tys. zł.

Z amortyzacją na plus

W poprzednim roku lecznica poniosła koszty na poziomie 147 mln 311 tys. zł, czyli o ponad 11 mln 300 tys. więcej niż zakładano. Najwięcej wydano m.in. na wynagrodzenia (ponad 44 mln zł) czy zużycie materiałów (22 mln zł). – *Oznacza to, że wynik z działalności na koniec roku wynosił 4 mln 906 tys. zł, ale od tego należy odjąć koszty amortyzacji, które wyniosły 6 mln 84 tys. zł. Ostatecznie wynik z działalności wynosi 1 mln 177 tys. zł. To jest dobra informacja, bo nie ma straty bilansowej* – wyjaśniał podczas konferencji starosta **Marek Szczepański.**

Włodarz dodaje, że to oznacza, że nie będzie takiej sytuacji jak w roku 2019, gdy powiat był zmuszony pokryć brakującą kwotę. W związku ze stratą poniesioną przez lecznicę dwa lata wstecz, w tym roku samorząd powiatu jako podmiot prowadzący szpital musiał pokryć braki w kwocie niemal dwóch milionów. – *Te pieniądze są już na koncie szpitala, choć problemów finansowych jako takich nie ma. Wynik był ujemny, a ustawodawca jasno określił procedury postępowania w takim przypadku* – mówi starosta.

Dużo zakupów

Szczepański przedstawił także założenia szpitala na ten rok. – *Biorąc pod uwagę sytuację, plan ma bardzo ogólne założenia i powiela ten z 2020 roku. Zmiany spowodowane pandemią były tak duże, że plany nijak miały się do wykonania* – mówił Szczepański.

Sprzedaż usług medycznych i przychody oszacowano na 142 mln 610 tys. zł, a koszty na 148 mln 130 tys. zł. Jeśli plan uda się zrealizować, wynik finansowy będzie wynosił niecały 1 mln zł na plus. Wśród planów inwestycyjnych znalazł się m.in. zakup aparatu RTG i tomografu komputerowego (jeśli lecznica nie otrzyma go z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych). Oprócz tego kupiony ma być także aparat do echa serca z głowicą kardiologiczną. – *Potrzebna jest też kolejna karetka, to jest kolejne pół miliona* – mówi starosta.

Ostatnio wzrosły kwoty za zakup środków ochrony osobistej. W sierpniu 2019 szpital podpisywał umowę na dostarczenie rękawiczek jednorazowych i opakowanie kosztowało 9 zł, w 2020 roku takie samo opakowanie rękawiczek kosztowało już 55 zł. Jak mówi starosta, ceny nie wróciły już do tych, które obowiązywały dwa lata wstecz, a drastycznie wzrosły. Jak stwierdził Szczepański, to podobno nadal atrakcyjna kwota, bo z jego informacji wynika, że stawki są już teraz dużo wyższe.

Patrycja Gierszewska

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Tytuł i ławeczka dla Armady

Radni podjęli decyzję o nadaniu tytułu Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice Jarosławowi Armadzie. Prawdopodobnie w parku Tysiąclecia stanie też ławeczka poświęcona działaczowi.

Na poniedziałkowej sesji radni podjęli decyzję o nadaniu tytułu. Wcześniej miano Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice otrzymali m.in. **Edmund Hapka** oraz **Gabriela** i **Eugeniusz Słominscy**. Z inicjatywą nadania tego miana Jarosławowi Armadzie wyszedł burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. Na sesję przygotowano stosowny projekt uchwały. Wszyscy radni podnieśli rękę za – długich dyskusji nie było, bo wcześniej sprawa została omówiona podczas posiedzenia komisji.

Nie odmawiał pomocy

Jarosław Armada zmarł 21 lutego. – *Był to wybitny działacz sportowy, człowiek zaangażowany w działalność społeczną* – uzasadniał włodarz na wspólnym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej w Chojnicach. Armada zawodowo był związany ze Szpitalem Specjalistycznym w Chojnicach. – *Przez blisko 30 lat swojej pracy pracował na chirurgii ogólnej i chirurgii urazowo-ortopedycznej, a także związany był z ratownictwem medycznym* – wyliczał włodarz. Dodał, że Armada angażował się w pracę społeczną i pomoc pacjentom w domach. – *Jego cecha charakteru była taka, że żadna prośba nie spotkała się z odmową* – mówił. – *Do pielęgniarskiej pracy podchodził z oddaniem*.

Był także zaangażowany w rozwój chojnickiego sportu. Był działaczem w Chojniczance i Red Devils. – *Dzięki jego pracy opieka medyczna nad zawodnikami i młodzieżą była na najwyższym poziomie* – chwalił burmistrz. Radny **Marek Szank** zwrócił uwagę, że Armada działał także w klubie sportowym Holiday.

Aleja zasłużonych

Burmistrz już wcześniej nie ukrywał, że z pomysłem włączenia Armady w poczet zasłużonych przyszli do niego znajomi działacza. – *Spotkałem się z jego przyjaciółmi. Zadeklarowałem, że wystąpię z inicjatywą nadania tytułu. Wiem również, że przyjaciele Jarka będą dążyć do tego, by powstała specjalna ławeczka w parku Tysiąclecia podobna do tej, jaką ma Julian Rydzkowski. Oczywiście nie mam nic przeciwko temu* – mówił podczas jednego ze spotkań z dziennikarzami.

Jak zaznaczył włodarz, inicjatorzy chcą sfinansować instalację z własnych środków i zbiórki publicznej. – Ma być tak solidna jak ta Juliana. Postać Jarka będzie na pewno wykonana z dobrego kruszcu. Trwają dyskusje, jak ma być ubrany, jak ma wyglądać. Widząc zaangażowanie tych osób jestem przekonany, że doprowadzą do powstania ławeczki – mówił Finster.

Urzędnicy myślą o stworzeniu w parku alei zasłużonych dla Chojnic. Którędy będzie wiodła trasa? To jeszcze pozostaje do omówienia. – *Będą o tym rozmawiał z radnymi. Zdajemy sobie sprawę, że skoro jest Julian i będzie Jarek, to pojawią się jeszcze inne osoby. Trzeba będzie stworzyć jakąś procedurę w sprawie ławeczek, żeby za chwilę ktoś nie ufundował takiej sam dla siebie* – uważa burmistrz.

Danuta Niedzielska, Ramona Wieczorek

Dlaczego maseczki rozdawano na rynku?

Do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec Chojnic – pyta, dlaczego maseczki w mieście rozdawano na rynku, a nie dowożono ich do domów, tak jak w wielu innych gminach. – Mam ponad 70 lat, a muszę jechać z drugiego końca miasta i jeszcze stać w kolejce – mówi.

W wielu gminach województwa pomorskiego zorganizowano akcję rozdawania maseczek pozyskanych z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. W Chojnicach mieszkańcy mogli odbierać maseczki na Starym Rynku. Do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec, który dopytuje, dlaczego nie dowożono ich do domów.

Seniorom jest trudno

Mężczyzna obecnie mieszka w Chojnicach. – *W Konarzynach ładnie to zorganizowali przez radę sołecką. Tam, skąd pochodzę, to pracownik gminy mieszkający niedaleko przywiózł maseczki do domu. Widziałem, że w gminie Lipnica rozwoziła je straż pożarna. A w Chojnicach każdy sam sobie odbierał. Ja mam ponad 70 lat, a muszę jechać z drugiego końca miasta i jeszcze stać w kolejce* – skarży się. Jego zdaniem miasto powinno się dostosować do mieszkańców, ponieważ nie każdy senior ma możliwość wyjść z domu i czekać w kolejce po to, by odebrać kilka masek. – *Mieszkańcy pchają się do rad osiedla, a jak trzeba coś zrobić, to nie ma chętnych* – narzeka.

Żeby zachować atest

Jak wyjaśnia wiceburmistrz **Adam Kopczyński**, Chojnice liczą ok. 40 tys. mieszkańców i trudno byłoby dotrzeć do każdego w krótkim czasie. Przyznaje, że podobna sytuacja ma miejsce również w przypadku dostarczania decyzji podatkowych i trwa to dość długo. To jednak niejedyny powód, dla którego akcję zorganizowano na rynku. – *Maseczki były pakowane po 50 sztuk, więc też nie byłoby możliwości dostarczenia ich do skrzynek pocztowych, ponieważ wtedy nie zachowalibyśmy atestu higienicznego* – mówi.

Z ok. 100 tys. maseczek, które Chojnice otrzymały, na rynku rozdysponowano ok. 30 tys. Wiele z nich rozdysponowały instytucje, takie jak szkoły czy MOPS.

Patrycja Gierszewska

Rondo z imieniem radnego

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę o nazwaniu ronda w Chojnicach imieniem Edwarda Gabrysia. Chodzi o skrzyżowanie przy szpitalu, u zbiegu ulic Winogronowej, Czereśniowej i Wiśniowej. Edward Gabryś był przez długie lata radnym, a także przewodniczącym osiedla nr 3 Słoneczne-Leśne. Rondo znajduje się właśnie na terenie „trójki". Na poniedziałkowej sesji radni byli jednogłośni. – Osobiście dziękuję, bo to osoba, która zasiadała wiele lat w radzie i zmarła podczas wypełniania mandatu – powiedział Antoni Szlanga, przewodniczący Rady Miejskiej w Chojnicach.

tekst i fot. dtn

Kasa w ratuszu nieczynna

Od zeszłego czwartku nie można w urzędzie zapłacić gotówką, bo kasa jest zamknięta. Urzędnicy zalecają płatności przelewem.

Burmistrz **Arseniusz Finster** poinformował w oficjalnym komunikacie, że w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa od ubiegłego czwartku, czyli 25 marca, do piątku 9 kwietnia kasa w Urzędzie Miejskim w Chojnicach będzie nieczynna. Nie można więc zapłacić czynszu czy podatku od nieruchomości gotówką. Dotyczy to także np. opłaty parkingowej, za zajęcie pasa drogowego, opłaty targowej czy mandatu nałożonego przez Straż Miejską. Urzędnicy proszą, żeby wszelkie płatności i należności regulować w formie bezgotówkowej, czyli przelewem bankowym, przelewem elektronicznym albo przekazem pocztowym, na rachunek bankowy. Należy przy tym zwrócić uwagę na numery kont – w niektórych przypadkach są one indywidualnie przypisane do podatnika.

rw

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

ADMONTEX
690 490 190
www.admontex.pl
• domy szkieletowe z drewna
• domki letniskowe
• więźby i pokrycia dachowe
• altany i tarasy drewniane

Wyrazy szczerego żalu
i współczucia
Pani Krystynie Perszewskiej
emerytowanej Skarbnik
Miasta Chojnice
z powodu śmierci
OJCA

składają
Burmistrz i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Chojnicach
oraz Przewodniczący Rady Miejskiej
w Chojnicach

Trwa nabór do badania klinicznego

Trwa nabór **dzieci i młodzieży** (w wieku od 12 lat do 16 lat i 11 miesięcy) **z łuszczycą plackowatą o nasileniu umiarkowanym do ciężkiego** do badania klinicznego.

Badanie dotyczy efektów leczenia płynem do stosowania miejscowego przez okres 8 tygodni.

Potencjalni kandydaci do udziału w badaniu muszą:
- Być w wieku od 12 lat do 16 lat i 11 miesięcy
- Chorować na łuszczycę plackowatą o nasileniu umiarkowanym do ciężkiego
- Mieć możliwość oraz chęć wzięcia udziału w 9 wizytach w ośrodku badawczym w okresie 4 miesięcy

Wszystkie wizyty w ramach badania oraz świadczenia medyczne zapewniane w ośrodku badawczym, a także lek badany, udostępniane są uczestnikom badania nieodpłatnie.

Koszty podróży do i z ośrodka badawczego na potrzeby badania zostaną uczestnikom zwrócone.

Aby dowiedzieć się więcej na temat badania oraz możliwości wzięcia w nim udziału przez Państwa dziecko, **prosimy o kontakt z nami**:

Centrum Medyczne Lukamed
ul. Mickiewicza 39, Chojnice, 89-600,
kontakt : 698-898-929

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Szynobus urwał przód samochodu

O wielkim szczęściu może mówić kierująca mazdą, która w Złotowie pod Czerskiem zderzyła się z pociągiem. Pojazd szynowy uszkodził tylko auto, ale uczestnikom nic się nie stało.

Kierująca została ukarana mandatem.

Szynobus uszkodził zderzak i maskę samochodu, ale kabina pozostała nienaruszona.

Do zdarzenia doszło w sobotę na jednym z niestrzeżonych przejazdów na Wybudowaniu pod Łąg.

Takie zdarzenia często kończą się tragicznie. Na szczęście dla uczestników tym razem skończyło się tylko na strachu i uszkodzonym aucie. Do kolizji auta i pociągu doszło w sobotnie popołudnie w Złotowie pod Czerskiem. Chodzi o przejazd kolejowy w okolicach ulicy Podgórnej i Wybudowania pod Łąg. Jak wynika z ustaleń służb, kierująca mazdą zbliżyła się do niestrzeżonego przejazdu i zatrzymała się przed nim. Jak tłumaczyła później, widoczność utrudniały auta zaparkowane przy pobliskim budynku. Powoli ruszyła i w tym momencie w przód jej samochodu uderzył szynobus.

Chwila strachu

Na szczęście dla kierującej i jej pasażerki pociąg nie wciągnął samochodu pod siebie. Urwał jedynie zderzak i uszkodził przód. Pojazd szynowy zatrzymał się kilkaset metrów dalej. Żaden z 65 pasażerów pociągu nie ucierpiał. Ran nie odniosły także 44-letnia kierująca mazdą oraz jej 62-letnia pasażerka.

Wyjaśnianiem okoliczności zdarzenia zajęła się policja. – *44-letnia mieszkanka Czerska nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi szynowemu, w wyniku czego wjechała pod nadjeżdżający szynobus jadący w kierunku Czerska* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Przestroga dla innych

Dla czerszczanki wszystko zakończyło się uszkodzonym samochodem oraz karą finansową. Policjanci ukarali ją 500-złotowym mandatem oraz sześcioma punktami karnymi. Jednocześnie przypominają zasady bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych. – *Pamiętajmy, aby zbliżając się do nich, kierowcy zachowali szczególną ostrożność, a mianowicie: zbliżając się, należy zwolnić oraz wzrokowo i słuchowo upewnić się, że nie zbliża się pociąg. W przypadku przejazdów wielotorowych nigdy nie należy wjeżdżać na tory bezpośrednio po przejechaniu pociągu, ale zaczekać, aż pociąg odjedzie na taką odległość, abyśmy mogli stwierdzić, czy po innych torach nie poruszają się pociągi* – mówi Justyna Przytarska. W przypadku, gdy na przejeździe jest ustawiony znak stop, należy się bezwzględnie zatrzymać i ocenić sytuację, czy tory można pokonać bezpiecznie.

tekst Stanisław Kamiński, fot. KPP w Chojnicach

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Rozkopy na osiedlu Słonecznym w Brusach

Prace na osiedlu Słonecznym w Brusach realizowane będą do 2023 roku.

Największą inwestycją drogową realizowaną w tej chwili w gminie jest budowa traktów na osiedlu Słonecznym. Do 2023 roku kompleksowo ma być zrobionych dziewięć ulic.

Wcześniej na tym osiedlu była wybudowana kanalizacja sanitarna, prócz tego sieci wodociągowe, w części ulice te były też oświetlone. Natomiast prace związane z przebudową dróg zaczęły się w 2020 roku. – *W ubiegłym roku została wybudowana ulica Akacjowa z łącznikiem do ulicy Słonecznej* – mówił na sesji **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. Prace ruszyły ponownie w tym roku. Oprócz Akacjowej inwestycja zakłada także budowę ulic: Stokrotki, Modrakowej, Zielonej, Łanowej, Różanej, Jaśminowej oraz części Słonecznej i Kwiatowej. W sumie zrobionych zostanie dziewięć ulic o łącznej długości prawie dwóch kilometrów. Budowa dróg na osiedlu Słonecznym realizowana będzie do roku 2023. Całe zadanie ma kosztować ponad sześć milionów złotych, z czego prawie trzy miliony to dofinansowanie z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Modernizacja ulic na osiedlu Słonecznym jest największą realizowaną obecnie inwestycją drogową w gminie Brusy. – *Po zrealizowaniu projektu będzie to wszystko dopięte na ostatni guzik. Będą to drogi urządzone w sposób kompleksowy* – dodaje burmistrz.

tekst i fot. dtn

Spora kasa na nowe stroje kaszubskie

Aż 90 tys. zł otrzyma centrum kultury w Brusach na zakup i odnowienie strojów kaszubskich. Niektóre liczą sobie nawet 30 lat. – Cieszy tak duże dofinansowanie – mówi dyrektorka placówki Anna Orlikowska.

Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach złożyło wniosek do programu EtnoPolska i otrzymało pozytywną ocenę oraz spory zastrzyk gotówki. – *Do tegorocznej edycji programu wpłynęło 1 846 wniosków. Wniosek z Brus znalazł się pośród 308, które otrzymały dofinansowanie na popularyzację folkloru w 2021 roku* – mówi **Anna Orlikowska**. Instytucją zarządzającą programem jest Narodowe Centrum Kultury. Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu przeznaczyło na ten cel aż 10 mln zł. Brusy otrzymają 90 tys. zł. – *Taki zastrzyk dofinansowania bardzo cieszy* – podkreśla **Anna Orlikowska**.

Zadanie zatytułowane „W checzach i na binie" będzie polegało na zakupie, uzupełnieniu i renowacji strojów kaszubskich dla siedmiu grup folklorystycznych działających w centrum kultury w Brusach. – *Pełny komplet strojów kaszubskich zostanie zakupiony dla trzech grup folklorystycznych: dziecięcej, młodzieżowej i dorosłych oraz dla kapeli kaszubskiej* – informuje dyrektorka. Tak więc będą nowe buty, spodnie, koszule, spódnice itd. Ponadto zostaną uzupełnione brakujące elementy garderoby będącej na wyposażeniu kolejnych czterech grup folklorystycznych. W tych grupach również zostanie poddanych renowacji 10 kompletów strojów, które mają kilkadziesiąt lat. – *Stroje były naprawiane na bieżąco, ale niektóre mają po 30 lat* – dodaje Orlikowska. Warunek jest taki, że dofinansowanie można wykorzystać tylko na stroje kaszubskie. W sierpniu tego roku nowa garderoba powinna znaleźć się na wyposażeniu centrum kultury.

dtn

W ubiegłym roku w kategorii zagroda w etapie gminnym, powiatowym i wojewódzkim zwyciężyła ta prowadzona przez Beatę i Mirosława Stoltmannów z Windorpia (na zdjęciu z wicemarszałkiem Leszkiem Bonną).

Mieszkańcu, zgłoś się do konkursu

Urząd Miejski w Brusach zachęca swoich mieszkańców do uczestnictwa w konkursie Piękna Wieś Pomorska 2021. Zgłoszenia przyjmowane są do 15 maja.

Będzie to już 28 edycja konkursu, która realizowana jest w dwóch kategoriach: wieś oraz zagroda. Konkurs docenia piękno wiejskiego krajobrazu i integrację społeczności lokalnej na rzecz rozwoju życia kulturalnego wsi. Zainteresowanych mieszkańców miasta i gminy Brusy prosi się o złożenie formularza zgłoszeniowego do 15 maja 2021 roku w biurze interesanta Urzędu Miejskiego w Brusach. Dodatkowych informacji udziela Wydział Komunikacji Społecznej, a konkretnie **Iwona Wałdoch** pod nr. tel. 52 39 69 312.

tekst i fot. dtn

Wiosenne śpiewanie do kamerki

Z okazji pierwszego dnia wiosny Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach co roku organizuje Przegląd Piosenki „Na powitanie wiosny". W tegorocznej edycji wzięło udział ponad 300 wykonawców.

W ubiegłym roku przegląd nie odbył się z powodu pandemii koronawirusa. Tym razem udało się zorganizować XX Przegląd Piosenki „Na powitanie wiosny" w formie on-line. Odzew okazał się ogromny. Zgłosiło się 360 uczestników z powiatu chojnickiego. Występowali solo i w zespołach. Uczestników konkursu oceniała komisja w składzie: **Katarzyna Kokowska**, **Marek Kokowski**, **Katarzyna Kamrowska** i **Ireneusz Drobiński**. Komisja konkursowa po przesłuchaniu wszystkich wykonawców przyznała nagrody i wyróżnienia. Podajemy zwycięzców w poszczególnych kategoriach.

Przedszkola. Soliści: 1. **Marcelina Gierszewska** z SP w Wielkich Chełmach, 2. **Emilia Formella** z SP w Czyczkowach, 3. **Magdalena Kosak Główczewska** z SP w Lubni oraz **Nikola Hebel** z SP w Czyczkowach. Zespoły: 1. Świetliki z Przedszkola Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego im. św. Józefa w Brusach oraz Rybki z Przedszkola Samorządowego w Rytlu, 2. Mali Chełmianie z SP w Wielkich Chełmach, 3. Słoneczka z Przedszkola Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego im. św. Józefa w Brusach oraz Słowiki z SP w Kosobudach.

Szkoły podstawowe klasy 0-III. Soliści: 1. **Nina Stoltmann** z SP nr 1 w Brusach, 2. **Emilia Śledź** z SP nr 7 w Chojnicach, 3. **Oliwia Grzegórska** z SP nr 8 w Chojnicach. Zespoły: 1. Zespół wokalny z Silna – z SP w Silnie, 2. Tropiciele wiosny z SP w Czyczkowach, 3. Słoneczne Promyki z SP nr 1 w Brusach.

Szkoły podstawowe klasy IV--VI. Soliści: 1. **Maria Woźniczka** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Chojnicach, 2. **Paulina Stoltmann** z SP w Nowej Cerkwi, 3. **Maja Moskal** z SP nr 2 w Czersku. Zespoły: 1. Lucky Three z SP nr 2 w Czersku, 2. Zespół wokalny z Silna – z SP w Silnie, 3. Duet z kl. VI z SP w Wielkich Chełmach; **klasy VII, VIII i szkoły ponadgimnazjalne.** Soliści: 1. **Weronika Stoltmann** z SP nr 2 w Brusach, 2. **Aleksandra Hinc** z Ośrodka Kultury w Rytlu, 3. **Aniela Brzozowa** z SP w Charzykowach. Zespoły: 1. **Julia Jankowska** i **Małgorzata Drzewicka** z SP w Silnie, 2. 6 Strun z SP w Czyczkowach.

oprac. dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Dom kultury za dziesięć milionów

Po rocznej przerwie ruszą prace związane z przebudową Centrum Kultury i Biblioteki w Brusach. Koszt ostatniego etapu to 6,5 miliona złotych. Do tego trzeba będzie doliczyć jeszcze wyposażenie.

Elewacja ma także zostać zmieniona. Na zdjęciu Anna Orlikowska, dyrektorka centrum kultury w Brusach.

We wtorek miała zostać podpisana umowa z wykonawcą ostatniego etapu przebudowy centrum kultury w Brusach. Prace powinny ruszyć lada chwila, a do zrobienia jest jeszcze sporo. Warto przypomnieć, że kompleksowa modernizacja zaczęła się w 2019 roku. W ubiegłym roku prace stanęły ze względu na brak środków. Urząd Miejski w Brusach liczył na to, że uda się otrzymać fundusze z urzędu marszałkowskiego. Niestety, wniosek na pół miliona złotych przepadł, ponieważ środki zostały spożytkowane na walkę z pandemią koronawirusa. Przez około rok nic się na placu budowy nie działo.

Od podłogi po sufit

Obecnie budynek jest w stanie surowym zamkniętym. Są wymienione okna i drzwi, są wylane podłogi. W ostatnim etapie do wykonania zostały prace wykończeniowe: kładzenie płytek na ścianach i posadzkach, wykonanie instalacji nagłośnieniowej, zrobienie elewacji, zamontowanie windy, schodołazu i kurtyny.

Po remoncie ma się sporo zmienić. W pomieszczeniach piwnicznych będą nowe toalety i prysznice, a w miejscu, gdzie kiedyś funkcjonowała tzw. kuźnia, będzie się mieściło kino dla około 30 osób. Powierzchnie magazynowe mają być zlokalizowane pod salą główną.

Jeżeli chodzi o parter, to najważniejszą zmianą będzie winda, która zawiezie gości na wszystkie kondygnacje. Zaplanowana jest też toaleta dla niepełnosprawnych. Zmieni się również wygląd małej sali tanecznej i przede wszystkim sali głównej. Już widać zarys nowej sceny i schody do niej wiodące. Na piętrze będzie się mieścić biblioteka. Zniknęła natomiast stara galeria, w jej miejscu będą nowe pomieszczenia – m.in. biurowe – i gabinet dyrektorki.

Kosztowna sprawa

By moc przystąpić do ostatniego etapu robót, trzeba było zabezpieczyć w budżecie aż 6 mln zł. Po przetargu okazało się, że brakuje jeszcze 600 tys. zł. Radni dokonali stosownych zmian w budżecie na minionej sesji. – *Dowiedzieliśmy się, że marszałek przyznał nam pół miliona złotych z PFRON-u. W zeszłym roku się nie udało. Znowu złożyliśmy wniosek i udało się pozyskać te środki* – informuje **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

Ale to nie koniec wydatków, bo będą potrzebne jeszcze środki na wyposażenie. – *Ubiegamy się jeszcze o dofinansowanie z Funduszu Inwestycji Lokalnych* – informuje włodarz. Cała inwestycja może więc kosztować ponad 10 mln zł. Dofinansowanie, które udało się dotychczas zdobyć – oprócz pół miliona od marszałka – to jeszcze 2 mln zł z ministerstwa kultury. Obiekt ma być gotowy w tym roku.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Widok ze sceny w głównej sali tanecznej.

Widok od wnętrza obiektu na drzwi frontowe.

Jedną z najważniejszych zmian będzie dźwig. Na zdjęciu z lewej strony widoczny szyb windy.

Pospolite ruszenie wśród wiernych

Mieszkańcy miasta i gminy Brusy zbierają pieniądze na odnowienie stacji drogi krzyżowej w kościele Wszystkich Świętych. – Ludzie widzą, że kościół jest wyremontowany i dlatego nie odmawiają datków – mówi Marian Janikowski, sołtys Czapiewic.

Podczas jednej z minionych niedziel ksiądz ogłosił, że konieczna jest renowacja stacji drogi krzyżowej, a koszt jej odnowienia jest spory. Jednak chyba nikt nie spodziewał się takiego odzewu, bo w poszczególnych sołectwach mieszkańcy z konkretnych ulic w Brusach czy organizacje zrzucają się na tę inwestycję. Zbiórka ma różne formy. – *Ja wraz z radą parafialną chodziliśmy od domu do domu* – mówi **Marian Janikowski**, sołtys Czapiewic. Dodaje, że nie spotkał się z sytuacją, żeby ktoś odmówił. – *Nie było też żadnych pytań. Prawda jest taka, że ludzie widzą, ile w kościele już zostało zrobione i dlatego nie odmawiają* – mówi. Inni zbierali do puszek zostawionych w miejscowych sklepach, świetlicach itd.

Z potrzeby serca

Na portalu społecznościowym można przeczytać o tym, że poszczególne sołectwa dołączają się do akcji. – *To jest piękne, że parafianie się dorzucają, każdy daje cegiełkę od siebie* – uważa radna **Emilia Warnke** z Zalesia. Siły połączyły na przykład dwa niewielkie sołectwa: Małe i Wielkie Chełmy. Skarbonki są udostępnione w sklepach do 1 kwietnia. – *Przyłączyliśmy się do akcji, bo czuliśmy taką potrzebę. Kościół jest tak pięknie odnowiony, pięknie wygląda, a ksiądz jest tak zaangażowany, że trzeba pomóc* – wyjaśnia **Regina Frymark**, sołtys Małych Chełmów.

Jak mówi Marian Janikowski, do tego w dobie pandemii mniej ludzi uczestniczy w nabożeństwach i na tacę trafia mniej pieniędzy na cele inwestycyjne.

Niezbędna konserwacja

Stacje drogi krzyżowej są odlane w gipsie i pokryte polichromią. – *Ostatni raz były odnawiane kilkadziesiąt lat temu* – informuje **Jan Flaczyński**, proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Brusach. Koszt jest spory, bo jak dodaje proboszcz, odnowienie jednej stacji wyniesie od 1,5 do 2 tys. zł.

Na pewno stacje nie będą odrestaurowane przed świętami. – *Najpierw trzeba ustalić wszystko z konserwatorem zabytków, ustalić plan prac* – podkreśla Jan Flaczyński. Bardzo cieszy się z postawy wiernych. – *To, co robią mieszkańcy, świadczy o ich głębokiej wierze i o tym, że zależy im na kościele* – podsumowuje ksiądz.

Danuta Niedzielska

REKLAMA

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Mieszkańcy i Baba-Jaga sprzątali w Rytlu

– Zaangażowanie w akcję sprzątania wsi przerosło nasze najśmielsze oczekiwania – mówi sołtys Romanna Czułowska. Wiele osób włączyło się w sobotę w sąsiedzkie wiosenne porządki. Jak się okazało, było co zbierać.

Wspólnymi siłami porządek na podwórku i przed domem zrobiła Justyna Ryduchowska z córkami: Anielą, Klementyną i Różą.

Śmieci w swojej okolicy zebrały Wioleta Ziehlke z córką Sarą oraz Nikolą Drewek.

Za miotły chwyciły między innymi Ewa Wardyn, Julka Narloch i Iza Wardyn.

W minioną sobotę w Rytlu w ruch poszły miotły i grabie. Zorganizowano tam akcję sprzątania sołectwa. Była to już trzecia edycja tej inicjatywy. – *Ze względu na pandemię nie robimy jakiegoś wspólnego większego zgromadzenia. Chodzi bardziej o to, by w swojej okolicy trochę uporządkować, spojrzeć trochę dalej poza swój płot* – tłumaczyła sołtys **Romanna Czułowska**.

Początek akcji zaplanowano na godzinę 10.00, ale mieszkańcy oczywiście mogli włączyć się w nią o dowolnej porze. Na prośbę sołtys oraz rady sołeckiej odpowiedziało sporo mieszkańców. Nietrudno było spotkać osoby, które na przykład grabiły trawnik czy zamiatały chodniki przed swoimi posesjami, a nawet zbierały śmieci w swojej okolicy.

Wiosenne porządki robiła m.in. **Justyna Ryduchowska** wraz z córkami: Anielą, Klementyną i Różą. – *Sąsiedzi już posprzątali, teraz przyszła kolej i na nas* – opowiadała pani Justyna podczas wspólnej pracy. Z kolei **Wioleta Ziehlke** z córką Sarą oraz jej koleżanką **Nikolą Drewek** nie poprzestały tylko na grabieniu. – *Zbieramy też śmieci* – mówiła mieszkanka Rytla.

Inicjatywa była potrzebna, bo po jej zakończeniu okazało się, że zebrano aż 244 worki odpadów. W sobotę na ulicach Rytla można była spotkać sołtys w oryginalnym przebraniu Baby-Jagi. Dziękowała za pomoc, a najmłodszym dawała słodycze. – *Zaangażowanie uczestników przeszło moje najśmielsze oczekiwania* – przyznała Romanna Czułowska.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Sołtys Romanna Czułowska w stroju Baby-Jagi objechała wieś i dziękowała za pomoc w akcji, a najmłodszym dawała słodycze. Na zdjęciu z Jarosławem Kulisiewiczem.

W sobotę w Rytlu sprzątały całe rodziny.

REKLAMA

Konkurs dla kół gospodyń

Do 18 kwietnia można przesyłać zgłoszenia w Konkursie dla Kół Gospodyń Wiejskich o Nagrodę Małżonki Prezydenta RP. Pierwsza dama patronuje zabawie, która ma na celu pokazanie szerokiej działalności kół gospodyń w społeczności oraz kultywowanie lokalnych tradycji. Koła zgłaszane do konkursu muszą być oficjalnie zarejestrowane. Zgłoszenie składa się z wypełnionej karty oraz z przygotowanego przez koło krótkiego materiału wideo (do 120 sekund), prezentującego informacje o organizacji i jej działalności. Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego lub kancelarii prezydenta.

sta

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Gmina wchodzi w spółkę, by budować mieszkania

Czerski samorząd wstąpi razem z innymi pomorskimi gminami do spółki, której celem będzie powiększenie liczby mieszkań komunalnych i czynszowych. Takie mają zostać wybudowane przy ulicy Transportowców i Długiej w mieście. Głosowanie poprzedziła szeroka dyskusja.

Projekt budynku planowanego przy ulicy Transportowców.

Na wtorkowej sesji radni podejmowali decyzję między innymi o tym, czy czerski samorząd ma przystąpić do nowotworzonej spółki. Jej nazwa to Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa „Krajowy Zasób Nieruchomości – Pomorze". Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma na celu głównie budowanie i eksploatację domów mieszkalnych oraz wspieranie budownictwa mieszkaniowego w samorządach, które do niej przystąpią.

Z taką inicjatywą wystąpił burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**, który na sesję przygotował prezentację wyjaśniającą to zagadnienie. – *Budownictwo mieszkaniowe, a przede wszystkim zbyt mała dostępność mieszkań, jest problemem w całej Polsce. W naszej gminie są inwestycje, także deweloperów, ale ciągle są w tej materii potrzeby. Jest spora grupa osób, których nie stać na zakup lub budowę domu, a jednocześnie przekraczają kryterium dochodowe dla mieszkań komunalnych* – podkreślił włodarz.

Dokumenty już są

Możliwe jest wsparcie dla gmin, które chcą zainwestować w takie budownictwo. Na przykład z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa (o co gmina wnioskuje) oraz z pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Po zmianie przepisów samorządy otrzymują zamiast 35 do 80 procent wsparcia na wykonanie inwestycji. W celu jej realizacji powołuje się spółkę, czyli Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową.

Do wstąpienia do takiej właśnie SIM zachęcał radnych burmistrz. Przedstawiał też konkretne plany inwestycyjne. – *Planujemy budowę 99 mieszkań, w tym 57 komunalnych, na działkach przy ulicach Transportowców i Długiej* – informował. Gmina ma już pełną dokumentację na postawienie budynku z 27 mieszkaniami (powierzchnia 30-50 mkw.) przy ulicy Transportowców. Koszt jest szacowany na 6,8 mln zł, a wnioskowana kwota do BGK wynosiłaby 5,4 mln zł. Realizacja jest planowana na lata 2022-23.

> *Jedną ze składowych czynszu będzie kwota na drobne naprawy*

Działka jako wkład własny

Druga część zadania obejmuje postawienie budynków przy ulicy Długiej w Czersku (okolice ulicy Tucholskiej). Inwestycja miałaby kosztować 7,5 mln zł, a ewentualne dofinansowanie wynieść 6 mln zł. Nie ma jeszcze pozwolenia na budowę tych budynków, gmina jest w trakcie procedury jego uzyskiwania. Z kolei grunt gminny pod budynkami miałby być wkładem własnym samorządu w majątek spółki.

– *Liczba mieszkań byłaby uzależniona od zainteresowania: czy więcej komunalnych, czy tych o umiarkowanym czynszu. Do SIM, prócz gminy i KZN, przystąpi też zapewne kilkanaście innych gmin z województwa pomorskiego* – tłumaczył włodarz. Opcje mieszkaniowe mają być bowiem różne. Powstaną m.in. mieszkania komunalne oraz czynszowe, także z opcją wykupu na własność po 20-30 latach. Ma być to możliwość dla osób, które nie chcą zaciągnąć lub nie mogą otrzymać kredytu hipotecznego. Warunkiem jest jednak wpłacenie na wstępie 20 procent kosztów budowy mieszkania.

Zarządca będzie daleko?

Pytań było sporo. Inicjatywę pochwalił radny **Daniel Szpręga**. Dopytywał jednak o szczegóły, m.in. zasady wyboru lokatorów, władze i siedzibę spółki. W odpowiedzi usłyszał, że mieszkania będą w zasobie gminy, a podstawowym wymogiem wobec lokatorów będzie kryterium dochodowe. Każdy z samorządów będzie miał swojego przedstawiciela we władzach podmiotu. Zostanie też wybrany zarząd spółki. Jej siedziba na pewno nie będzie w Czersku, burmistrz obstawiał Trójmiasto.

O szczegółach mówił też doradca z KZN **Jakub Pyżanowski**. – *Kredyt preferencyjny w BGK jest zaciągany przez spółkę. Te kredyty nie będą obciążały gmin i nie będą podnosiły wskaźników zatrudnienia. Zgromadzenie wspólników będzie ustalone według wniesionych udziałów. Zarząd zapewne będzie wieloosobowy* – tłumaczył ekspert. Padały też pytania o kwestie własnościowe oraz czynsze. Wysokość czynszu w różnych miejscach województwa będzie zróżnicowana ze względu na koszty inwestycji.

– *Właścicielem będzie spółka gdzieś w Trójmieście, a co z remontami i bieżącym utrzymaniem?* – dociekał **Jacek Argasiński**. – *Tym zajmie się lokalny zakład administrujący. Jedną ze składowych czynszu będzie kwota na drobne naprawy* – dodał Chrzanowski. W głosowaniu wszyscy radni poparli uchwałę.

tekst Stanisław Kamiński, grafika UM w Czersku

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Nowy nadleśniczy w Czersku

Rafał Adamkowski (z prawej) jest nowym nadleśniczym w Czersku. Z lewej zastępca szefa RDLP w Toruniu Bartosz Pewniak.

Wprowadzenie nowego nadleśniczego odbyło się w piątek.

Rafał Adamkowski od minionego piątku kieruje Nadleśnictwem Czersk. Nowy nadleśniczy pracował już w czerskich lasach, pierwsze etapy kształcenia ukończył w Tucholi.

Od czasu przejścia na emeryturę **Ireneusza Bojanowskiego** obowiązki nadleśniczego w Czersku pełnił jego zastępca **Leszek Pultyn**. W miniony piątek na stanowisko został jednak wprowadzony nowy nadleśniczy. Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu **Bartosz Bazela** zdecydował, że zostanie nim **Rafał Adamkowski**. Obowiązki w nowym miejscu pracy powierzył mu zastępca dyrektora RDLP **Bartosz Pewniak**. Z nowymi współpracownikami nadleśniczy spotkał się w reżimie sanitarnym.

Rafał Adamkowski urodził się 30 marca 1985 roku. Kształcenie rozpoczął w Technikum Leśnym w Tucholi. Studiował na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. Pracę rozpoczął w Nadleśnictwie Lubichowo. Był podleśniczym w Trzebcinach oraz specjalistą do spraw nadzoru gospodarki drewnem w Nadleśnictwie Czersk. Z kolei od 2018 roku pracował jako główny specjalista Służby Leśnej do spraw nadzoru gospodarki drewnem i brakarstwa w RDLP w Toruniu.

Jeśli chodzi o życie prywatne, to nowy nadleśniczy jest żonaty i ma siedmioletnią córkę. Lubi sport, strzelectwo, myślistwo i podróże.

tekst Stanisław Kamiński, fot. Nadleśnictwo Czersk

Świetlica w Łęgu-Kolonii już gotowa

Nowe miejsce spotkań mieszkańców Łęga-Kolonii zostało zbudowane. Przy budynku są już tylko wykonywane ostatnie szlify oraz porządkowanie.

Co prawda o imprezy w większej grupie osób raczej trudno, ale gdy pandemia minie, mieszkańcy Łęga-Kolonii będą mieli gdzie się spotkać. Na ukończeniu jest już bowiem budowa świetlicy w tej miejscowości. Obecnie trwają tam ostatnie prace i „wygładzanie", a potem zapewne odbędzie się sprzątanie. Przygotowana musi być jeszcze porządna droga dojazdowa. Inwestycję zrealizowała firma Julbud z Chojnic. Zadanie było warte 1 mln zł.

tekst i fot. sta

Przy budynku trwają ostatnie prace.

W środku jest między innymi obszerna główna sala.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wielkanoc
przypomina nam,
że nigdy nie należy
tracić nadziei,
ponieważ bez względu na to,
jak ciemna jest droga,
którą się poruszamy,
na jej końcu zawsze
znajduje się światło.
Wesołych
Świąt Wielkanocnych

Życzy
Stanisław Lamczyk
Senator RP

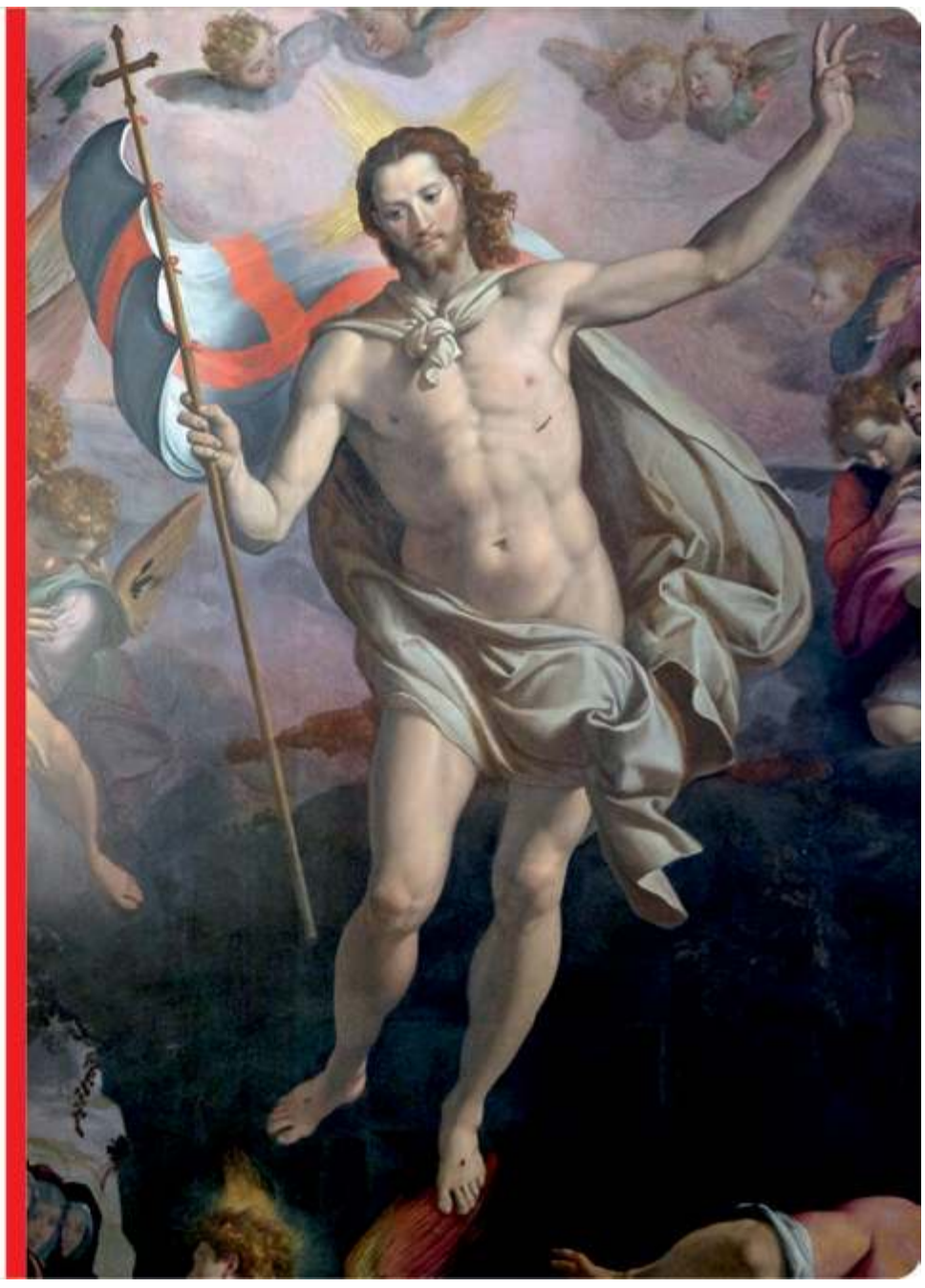

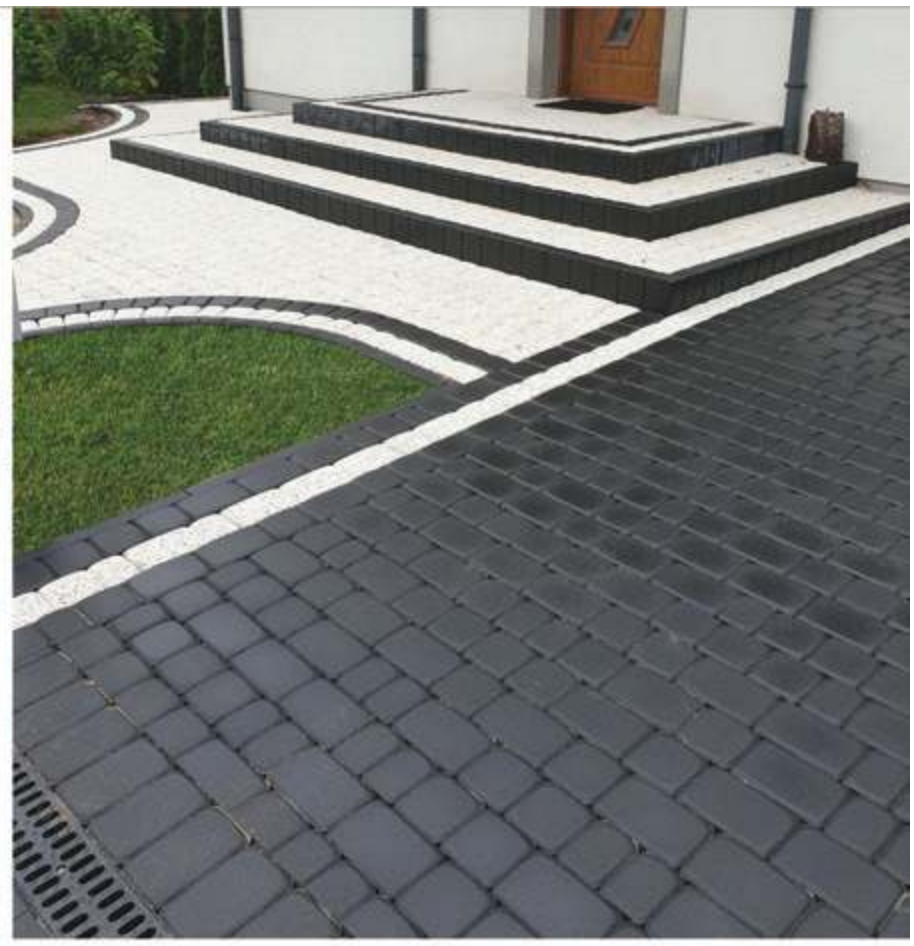

GINTER

Jakość i doświadczenie

30 lat

Jakość • Rzetelność
Doświadczenie

Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl

eprasa.pl 73ecd9b0bd

W starostwie chcą walczyć o „swoje”

– Ideą rządów PiS jest zrównoważony rozwój wszystkich regionów Polski – zaznaczał podczas sesji radny Wojciech Rolbiecki. Odnosił się do planów podziału unijnych pieniędzy pomiędzy województwa. Najwięcej dostaną te zlokalizowane na wschodzie. Według wstępnych wyliczeń do pomorskiego ma trafić 736 mln euro mniej. Czy to forma kary za sympatyzowanie z opozycją i krytykę rządu?

Podczas ostatniego posiedzenia Rady Powiatu Chojnickiego doszło do burzliwej dyskusji na temat środków, które samorządy na poziomie województw mają otrzymywać w najbliższych latach w ramach Umowy Partnerstwa. Zaplanowano w niej, na co i w jaki sposób mają zostać wydatkowane pieniądze unijne.

Z szacunków wynika, że do województwa pomorskiego miałoby trafić 482 euro na mieszkańca. Wcześniej kwota ta oscylowała w granicach 810 euro. Jak wynika z danych przekazanych przez marszałka **Mieczysława Struka**, łącznie to około 736 mln euro mniej dla naszego województwa.

Prawie połowa mniej

Rada powiatu chojnickiego wystosowała stanowisko, w którym wyraża sprzeciw wobec takiego podziału. – *Z założeń przyjętych przez rząd wynika, że województwo pomorskie w latach 2021-2027 otrzyma 45 proc. środków mniej niż w latach 2014-2020* – mówił starosta **Marek Szczepański**.

Jak dodawał, algorytm, którzy zaproponowano, został przyjęty bez jakiejkolwiek konsultacji z samorządowcami, formalnie nie wiadomo też, jak wyglądają kryteria tego podziału. – *Nasze województwo będzie jednym z najbardziej poszkodowanych. Dotknie to bezpośrednio mieszkańców, przedsiębiorstw i organizacji samorządowych. Niezrozumiałe, że 60 proc. środków zarządzanych będzie na poziomie krajowym* (około 40 proc. tych funduszy otrzymają programy regionalne, które są zarządzane przez urzędy marszałkowskie poszczególnych województw – przyp. red.) – argumentował. Włodarz wyjaśnił też, że w tej sprawie o wsparcie poprosił posła **Aleksandra Mrówczyńskiego.**

Czubek nosa

Sprawę komentowali również radni, którzy w powiecie są w opozycji, ale jednocześnie reprezentują rządową większość. **Wojciech Rolbiecki** z klubu PiS tłumaczył, że jego zdaniem trudno się odnieść do tej sytuacji, bo nie ma dokładnych danych, jak podział będzie wyglądać. – *Według planów środki mają spaść o 40 proc., natomiast jest takie powiedzenie, że sprawiedliwie nie znaczy po równo. Ideą rządów Prawa i Sprawiedliwości jest zrównoważony rozwój wszystkich regionów Polski* – zaznaczał. Dodał, że środki te są szansą dla biedniejszych województw, które dogonią regiony lepiej rozwinięte.

Sceptycznie do słów Rolbieckiego podchodziła radna **Bożena Stępień**, która wręcz nie wierzyła, że opozycja może być przeciwna temu, by pomorskie – a co za tym idzie, powiat chojnicki – otrzymało więcej pieniędzy. – *Koledzy radni z opozycji – to jest niewiarygodne! Chcecie, byśmy dostali mniej pieniędzy niż Podlasie? Co nas obchodzi Podlasie? Dbajmy o swoje podwórko* – apelowała.

– *Nas interesuje cala Polska, a nie tylko czubek własnego nosa* – uciął Rolbiecki.

Czekać na łaskę Boga

Zdaniem **Stanisław Skai**, etatowego członka zarządu i byłego starosty, ściana wschodnia naszego kraju jest finansowana w sposób specjalny od kilkunastu lat. – *Nie wiem, czy rządowi potrzebna jest taka duża rezerwa. Kiedy te pieniądze będą uruchomione i dla kogo? Będziemy czekać, czy łaska Boża na nas spłynie? Niech ten podział będzie czytelny, a nie procentowy i dla siebie do kieszeni. Każdy walczy dla dobra obywatela, my walczymy, oni walczą i każdy w inny sposób* – grzmiał Skaja.

Obecny starosta zaprzeczył natomiast, jakoby sprzeciw samorządowców miał odbywać się ze względów politycznych czy kierowanych wprost ze struktur Koalicji Obywatelskiej. – *Nie działamy z centrali. Złe jest myślenie, że my działamy z centrali, bo ktoś nam każe i to jest polityczne… Pieniądz nie ma barw politycznych. Jeśli on wpłynie do powiatu, to zarówno Iksiński z PiS-u, jak i Igrekowski z Platformy, z SLD czy Solidarnej Polski będzie z tego korzystał. My po prostu zauważamy, że województwo pomorskie spada w tabeli ze środka na przedostatnie miejsce, jeśli chodzi o wysokość per capita, czyli na mieszkańca* – mówił Szczepański.

Dyskusja na temat podziału środków była długa. Radni opozycji zwracali uwagę m.in. na to, że projekt uchwały ze stanowiskiem w tej kwestii został przekazany im kilka minut przed sesją. Głos w dyskusji zabierali również m.in. **Sławomir Rząska** i **Maciej Jakubowski.** Ostatecznie jednak stanowisko rady powiatu zostało przyjęte w głosowaniu i ma ono trafić m.in. do Sejmiku Województwa Pomorskiego czy Prezesa Rady Ministrów. Za przyjęciem stanowiska przedstawionego przez starostę głosowało 12 radnych. Sześcioro wstrzymało się od głosu i byli to: **Mirosława Dalecka**, Maciej Jakubowski, **Tomasz Pokrzywinski**, Wojciech Rolbiecki, **Marek Rodzeń** i **Tomasz Orzłowski.**

Decyzja polityczna?

Niektórzy samorządowcy uważają, że podział środków ma podłoże polityczne, podobnie jak w przypadku Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Mówią wprost, że więcej pieniędzy trafi do samorządów, którymi kierują osoby bliskie partii rządzącej. W przypadku RFIL te miasta czy gminy, którymi rządzą osoby związane z opozycją, nie otrzymały tych pieniędzy. Czy tak będzie również w przypadku środków pochodzących z budżetu unijnego?

Zapytaliśmy posła Aleksandra Mrówczyńskiego, jaki jest dokładny algorytm przyznawania środków w ramach Umowy Partnerstwa i dlaczego m.in. województwo pomorskie ma otrzymać mniej. Oprócz tego zapytaliśmy wprost, czy zdaniem posła taki podział jest sprawiedliwy oraz jakie podjął działania prowadzące do organizacji debaty na ten temat, tak jak oczekiwał tego zarząd powiatu.

„Proporcje podziału środków nie zmienią się. W dalszym ciągu rząd będzie odpowiedzialny za wdrożenie 60 proc. wszystkich pieniędzy z polityki spójności, a 40 proc. rozdysponują marszałkowie województw w ramach programów regionalnych. W krajowych programach największy budżet przeznaczony będzie na Infrastrukturę i Środowisko – ponad 25 mld euro, Inteligentny Rozwój – 8 mld euro, Wiedzę, Edukację, Rozwój – 4,3 mld euro. W środkach do dyspozycji marszałków województw więcej pieniędzy trafi do obszarów słabiej rozwiniętych. Należy podkreślić, że rząd Zjednoczonej Prawicy wydzielił 7 mld euro, co stanowi 25 proc. całego budżetu RPO, na rezerwę programową do podziału w późniejszym etapie. Będąc posłem z Pomorza, z Chojnic, wspierałem, wspieram i będę wspierał wnioski na realizację dobrych pomysłów służących przede wszystkim rozwojowi Polski Powiatowo-Gminnej, która tego wsparcia najbardziej potrzebuje” – odpowiada poseł.

Ponieważ zależało nam na konkretach, jeszcze raz poprosiliśmy posła o odniesienie się do kilku kwestii. Chcieliśmy też, aby skomentował słowa, że podział środków jest decyzją polityczną (samorządy przychylne rządowi dostaną więcej, a nieprzychylne – mniej). Aleksander Mrówczyński uznał jednak, że wcześniejsze odpowiedzi są wystarczające i nie będzie nic więcej do nich dodawał.

Patrycja Gierszewska

Części od aut gromadził pod wiatą i w workach

Na początku marca inspektorzy słupskiej delegatury WIOŚ potwierdzili, że na posesji w powiecie chojnickim odbywał się nielegalny demontaż samochodów wycofanych z obiegu. Sprawcy grozi wysoka kara – nawet na pół miliona złotych.

Rozmontowane części od samochodów znajdowały się posesji. Były również składowane pod wiatą.

Spore problemy może mieć osoba, która prowadziła nielegalny demontaż pojazdów wycofanych z użytkowania. Jak informuje Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Gdańsku, przedmioty pochodzące z demontażu samochodów składowane były pod wiatą i w workach typu big-bag na terenie posesji. Inspektorom nie jest jednak na razie znany ani wiek sprawcy tych działań, ani jego personalia.

Grozi pół miliona kary

Zgłoszenie do WIOŚ wpłynęło 10 lutego. Jak poinformował nas inspektorat, osobą zgłaszającą był starosta chojnicki. Inspektorzy, którzy udali się na miejsce, przeprowadzili oględziny działki, które potwierdziły, że na jej terenie odbywa się nielegalna rozbiórka samochodów. „Obecnie potwierdzono zgłoszenie nielegalnego demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Trwają czynności polegające na ustaleniu właściciela posesji oraz sprawców. Po ustaleniu podmiotu odpowiedzialnego zostanie rozpoczęta właściwa kontrola” – wyjaśnia Pomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska **Edyta Witka-Jeżewska**.

Sprawcy może grozić wysoka kara finansowa. Zgodnie z ustawą o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji, oscyluje ona w granicach od 15 do nawet 500 tys. zł. Jak informują urzędnicy z WIOŚ, podobne przypadki potwierdzane są w całym województwie. „W obrębie powiatu chojnickiego można zaobserwować wzrost liczby wykrywanych przypadków nielegalnego demontażu” – dodaje Witka-Jeżewska.

Oceniają zanieczyszczenie

WIOŚ w Gdańsku zapytaliśmy o to, jakie dokumenty należy posiadać, by demontaż pojazdów odbywał się w pełni legalnie. Jest to m.in. wpis do specjalnego rejestru, spełnienie wymagań dla stacji i sposobu demontażu oraz recykling. W rozporządzeniu mowa jest m.in. o tym, że akumulatory czy baterie samochodowe należy przekazywać do zakładu, który zajmuje się utylizacją takich rzeczy.

W przypadku gdy inspektorzy otrzymają zgłoszenie, na miejscu przeprowadzane są oględziny. „Celem czynności jest potwierdzenie sygnału, ustalenie sprawców oraz ocena zagrożenia lub zanieczyszczenia środowiska, a także zebranie i zabezpieczenie dowodów wykroczenia lub przestępstwa” – wyjaśnia Edyta Witka-Jeżewska. Kolejne kroki to kontrola i postępowanie pokontrolne, które ma na celu nałożenie kary zgodnie z obowiązującymi przepisami.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. WIOŚ w Gdańsku

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Pies jest w tragicznym stanie

Do „Przytuliska" trafił zaniedbany miniaturowy sznaucer. – Zgłoszenie dotyczyło błąkającego się psa. Okazało się jednak, że zwierzę ma właściciela. Zostało odebrane w trybie natychmiastowym – mówi kierowniczka Agnieszka Ginter.

Piesek trafił do schroniska w tym tygodniu. W środę (już po wysłaniu tego numeru do druku) miał zostać zbadany przez weterynarza. Fachowiec na pewno pobierze zwierzęciu krew i dokładnie je obejrzy. Jednak już teraz pracownicy „Przytuliska" przypuszczają, że ratowanie psa będzie wymagało wiele wysiłku i kosztów. – *Nie wiemy jeszcze, jakie są rokowania, ale leczenie na pewno będzie długie i kosztowne* – mówi **Agnieszka Ginter,** kierowniczka Schroniska dla Zwierząt „Przytulisko" w Chojnicach.

Jak pomóc?
Środki dla schroniska można przekazać poprzez adres w internecie: zrzutka.pl/bkt8ha albo bezpośrednio, na indywidualny numer konta zrzutki: 03 1750 1312 6887 4528 8057 1931.

Bardzo zaniedbany

To właśnie ona jako jedna z osób uczestniczyła w interwencji. Zgłoszenie dotyczyło błąkającego się zwierzęcia, dlatego wyjazd miał dotyczyć jedynie odłowienia. Na miejscu okazało się jednak, że sznaucer nie tylko ma właściciela, ale też że jest w opłakanym, wręcz tragicznym stanie. – *W życiu nie widziałam tak zaniedbanego psa* – mówi Ginter, która ma wieloletnie doświadczenie w pracy ze zwierzętami. Rzadko jednak zdarza się, by któreś zostało potraktowane tak okrutnie. Kierowniczka zaznacza, że w tym przypadku nie chodzi o zaniedbania kilkutygodniowe, a wielomiesięczne. Zwierzak jest wychudzony i poraniony, ma wyliniałą sierść i długo nieobcinane pazurki.

Gdy pracownicy schroniska zobaczyli sznaucera, długo się nie zastanawiali. Odebrali go właścicielce w trybie natychmiastowym. W środę wystąpili też z pismem do organów administracji publicznej o tymczasowe odebranie zwierzęcia. Zamierzają także zawiadomić prokuraturę. Za znęcanie się nad zwierzętami grożą poważne konsekwencje, łącznie z grzywną, a nawet więzieniem. Sprawa zapewne będzie miała finał w sądzie.

Można pomóc

„Żadne zwierzę nie jest tak okrutne jak człowiek, chociaż trudno kogoś takiego nazwać człowiekiem", „Jakim trzeba być sadystą, by zwierzęciu zrobić tak ogromną krzywdę. Ten ktoś powinien odpowiedzieć. Za tragedię, jaką zgotował tej psinie. Również ponieść koszty leczenia i rehabilitacji" – to tylko dwa z wielu komentarzy internautów o zachowaniu właściciela pieska. Miłośnicy zwierząt na pewno będą chcieli wspomóc leczenie sznaucera. Można to zrobić, wpłacając pieniądze na zbiórkę prowadzoną na portalu zrzutka.pl. Środki są przeznaczane na pokrycie kosztów diagnostyki i leczenia zwierząt chorych, wymagających zabiegów operacyjnych, badań i hospitalizacji – pomogą także sznaucerowi.

Kierowniczka schroniska zachęca także do tego, by w razie potrzeby informować pracowników o złych warunkach bytowych zwierząt lub przypadkach znęcania się nad nimi. – *Często podejmujemy kontrole, a następnie rekontrole w tym zakresie. Zwykle takie sytuacje kończą się pouczeniem, a właściciel stosuje się do zaleceń. Czasem wystarczy uświadomić mieszkańców, w jakich warunkach powinny przebywać czworonogi* – mówi szefowa schroniska.

tekst Ramona Wieczorek, fot. FB „Przytuliska"

Sznaucer miniaturowy jest bardzo zaniedbany.

Piesek będzie wymagał długiego i kosztownego leczenia.

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Wielkanocne zapachy przy kościele

Kolorowo i świątecznie zrobiło się przed kościołem w Leśnie. Panie zorganizowały kiermasz, a zebrane środki przeznaczone będą m.in. na wyjazd dla ministrantów.

Panie pracowały indywidualnie w domach, ale też wspólnie przygotowywały ozdoby na kiermasz.

Były dziesiątki pomysłów na ozdobienie jajek.

Takie cudeńka powstawały w zaciszu domowym.

Przygotowania do kiermaszu trwały od około trzech miesięcy. W sprawę zaangażowani byli mieszkańcy, którzy intensywnie pracowali nad wykonaniem wszelkich wielkanocnych ozdób. Powstały przepiękne stroiki, drewniane figurki oraz jajka ozdobione nićmi czy wełną. W pracę angażowali się także panowie, m.in. **Paweł Frymark**, który dostarczał np. jaja kaczek, wydmuszki i bazie. Wszystko zostało skrupulatnie wykorzystane. – *Bardzo cieszy to, że można pomóc* – mówi mieszkaniec Leśna, który jest również szafarzem. Szczególnie ostatnie dni przed kiermaszem były bardzo intensywne, ponieważ organizatorzy piekli smakowite babeczki, które cieszyły się ogromnym powodzeniem. W niedzielę to, co zostało wystawione, znalazło się na kiermaszu przy kościele w Leśnie. Ludzie nie zawiedli, zainteresowanie było bardzo duże. A kiermasz został zorganizowany z myślą o służbie liturgicznej. Zebrane datki wykorzystane zostaną np. na wycieczkę dla ministrantów czy wyjazd na basen.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, nadesłane

Paweł Frymark co prawda sam nie robił stroików, ale dbał, by materiałów na ozdoby i palemki nie zabrakło.

Miniona niedziela to w kościele katolickim Niedziela Palmowa. Wierni z bukiecikami udają się do kościoła, by je poświęcić. Na zdjęciu Jan Kin z Leśna.

Z palemką przed świątynią Dariusz Połczyński.

Słodką babeczkę kupił też Kazimierz Frymark.

Panie, które brały udział w kiermaszu. Na zdjęciu: Marietta Połczyńska, Barbara Ostrowska, Elżbieta Łonska, Sylwia Chełmowska-Malich, Małgorzata Szymlek, Agnieszka Piekarska i Anna Klonowska-Dorszyńska.

Najważniejsze święta można przeżywać duchowo

Wierni chyba powoli przyzwyczajają się do obchodzenia świąt i różnych uroczystości w pandemii i reżimie sanitarnym. Wielkanoc już po raz drugi przyjdzie nam świętować w nietypowej rzeczywistości. W związku z tym kilka pytań zadaliśmy Markowi Weltrowskiemu, proboszczowi parafii w Konarzynach.

Stanisław Kamiński: ***Już drugi rok z rzędu nie będziemy normalnie obchodzić Wielkanocy. Jak więc będą wyglądały święta?***

Ksiądz Marek Weltrowski: To prawda, niestety powtarza się sytuacja z zeszłego roku. Na liturgię nie może wejść każdy, będą znaczące ograniczenia liczby wiernych w kościele. W naszej parafii zwykle była też w Wielkim Tygodniu Droga Krzyżowa ulicami wsi, tym razem jej też niestety nie zorganizujemy. Spowiedź zaplanowałem, oczywiście w reżimie sanitarnym. Liturgie Wielkiego Tygodnia naturalnie będą celebrowane, niestety uczestniczyć w nich w kościele będzie mogła ograniczona liczba wiernych.

Jak więc w takiej sytuacji przeżywać święta?

Nadal obowiązuje dyspensa od osobistego uczestnictwa dla osób, które obawiają się zagrożenia epidemicznego lub ze względu na przepisy i obostrzenia nie mogą przyjść do świątyni. Doradzam, by tajemnicę tych świąt przeżywać duchowo, w łączności z Chrystusem zmartwychwstałym. Pomogą nam w tym środki masowego przekazu. Na pewno znajdziemy wiele sposobów, by uczestniczyć we mszach, w liturgii w domu. Transmisje będą w telewizji, w radiu, w kanałach na Youtube. To istotne, bo są to najważniejsze święta w roku. Takie prawdziwe przeżywanie tego czasu, chociażby przed odbiornikiem, modlitwa, chwila zadumy – to z pewnością dobry sposób na przeżywanie najbliższych dni, zresztą nie tylko tych świątecznych, ale także później.

Z punktu widzenia katolika to najbliższe dni są jednak najważniejsze?

Tajemnica męki, śmierci i zmartwychwstania jest sednem naszej wiary. W tych dniach obchodzimy w Wielki Czwartek pamiątkę ustanowienia sakramentów kapłaństwa i eucharystii. W Wielki Piątek wspominamy odkupienie naszych grzechów na krzyżu, a w Niedzielę Wielkanocną Zmartwychwstanie Pańskie. Bez zmartwychwstania daremna byłaby nasza wiara. Najważniejsza nie jest więc święconka, jajeczka, które możemy sobie nawet poświęcić sami w domu, ale właśnie duchowe przeżywanie tej wielkiej tajemnicy.

Są jednak pewne obowiązki, na przykład przystąpienie do spowiedzi wielkanocnej. Jak je wypełnić?

Księża starają się stworzyć takie warunki, by można było przystąpić do spowiedzi w bezpieczny sposób. Pamiętajmy również, że okres wielkanocny nie ogranicza się tylko do samej Wielkanocy. Do spowiedzi świętej wielkanocnej można przystąpić od Środy Popielcowej do Niedzieli Trójcy Świętej. Komunię wielkanocną natomiast można przyjąć od Wielkanocy do Zesłania Ducha Świętego. To sporo czasu, by przystąpić do tych sakramentów.

Nie boi się ksiądz, że przez pandemię ludzie przestaną chodzić do kościoła?

Na razie mamy poważną sytuację i obowiązuje dyspensa. Nie dziwię się osobom, które boją się przyjść do kościoła. Czasy są niepewne, trzeba dbać o siebie i innych. Trudno przewidzieć, jak wydarzenia się potoczą. Miejmy nadzieję, że sytuacja jak najszybciej się unormuje. Czas pokaże, czy mniej osób będzie chodzić do kościoła po pandemii. W trakcie ostatniego poluzowania obostrzeń było jednak zauważalne obniżenie frekwencji. Kto jest silnej wiary, ten po pandemii na pewno do kościoła wróci.

rozm. Stanisław Kamiński, fot. Patrycja Gierszewska

Wielkanoc najlepiej spędzić w domu

W ubiegłym tygodniu odbyła się konferencja prasowa dotycząca nowych obostrzeń, które obowiązują od 27 marca. Na stronie diecezji pelplińskiej pojawiły się również wskazania biskupa dotyczące obchodzenia Wielkiego Tygodnia. Wszystko wskazuje na to, że kolejny rok z rzędu czeka nas nietypowa Wielkanoc.

Ze względu na coraz większą liczbę osób, które w ostatnich dniach zakaziły się COVID-19, rząd postanowił wprowadzić kolejne obostrzenia, które w zamyśle pomóc mają w walce z epidemią. Od soboty 27 marca w miejscach kultu religijnego obowiązują nowe limity. Na jedną osobę przypadać musi co najmniej 20 mkw. Bez zmian pozostaje także zachowanie odległości od innych (co najmniej 1,5 m) i obowiązek zakrywania ust i nosa.

„Święconka" przed kościołem

Nie ma jeszcze konkretnych wytycznych dotyczących Wielkanocy. Póki co rządzący nie zdecydowali się na wprowadzenie zakazu przemieszczania się, tak jak miało to miejsce w ubiegłym roku podczas świąt. Apelują jednak, by ten czas spędzić w gronie najbliższych, z którymi mieszka się na co dzień. Niewykluczone jednak, że wraz z rosnącą liczbą zakażeń w życie wejdą kolejne obostrzenia.

W niektórych parafiach księża już w ubiegłą niedzielę podczas ogłoszeń parafialnych wyjaśniali, jak będą wyglądać tegoroczne obrzędy. – *Będą one uszczuplone o pewne zasady. W Wielki Czwartek nie będzie obmywania nóg. W Wielką Sobotę natomiast święcenie pokarmów odbędzie się na zewnątrz, między jednym a drugim kościołem* – wyjaśnia proboszcz **Jacek Dawidowski**. Święconka odbędzie się w bazylice o godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.30 i 16.00. Duchowni proszą o trzymanie koszyków w rękach, o zachowanie dystansu społecznego oraz zakrycie nosa i ust.

Zmiany dotyczą też liturgii sprawowanej w Wielki Piątek. Na stronie diecezji pelplińskiej widnieje informacja, że tego dnia należy zrezygnować z tradycyjnego pocałunku krzyża. Według wytycznych może to zrobić tylko ksiądz. „Pozostali uczestnicy wspólnie oddają cześć Krzyżowi przez podejście i ukłon lub przyklęknięcie" – czytamy. Ksiądz Jacek Dawidowski wyjaśnia, że liturgia wielkosobotnia odbędzie się bez święcenia ognia. – *Święcenia wody odbywają się w środku w kościele, więc ono jest przewidziane. Skrócone będą również czytania* – dodaje.

Zamknięte przedszkola

Obostrzenia nie dotyczą jednak tylko miejsc kultu religijnego, a wielu innych stref życia społecznego. Wiadomo już, że na pewno do 9 kwietnia zamknięte pozostają przedszkola i żłobki. Korzystać będą z nich mogły jedynie dzieci medyków i osób, które pracują w służbach. Jak wyjaśniano podczas konferencji prasowej dotyczącej obostrzeń, rodzice, którzy muszą zostać w domu z dziećmi, będą mogli skorzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńczego.

Zamknięte zostały też salony urody, fryzjerskie i kosmetyczne, a obiekty sportowe pozostają dostępne dla osób, które zawodowo uprawiają sport. Wydarzenia (mecze, zawody) mogą odbywać się bez udziału publiczności. Wytyczne dotknęły też tym razem wielkopowierzchniowych sklepów meblowych i budowlanych. Takie obiekty, których powierzchnia jest większa niż 2 tys. mkw., muszą być zamknięte. W pozostałych placówkach (mniejszych niż 2 tys. mkw., aptekach, sklepach spożywczych, marketach, na targu czy poczcie) obowiązuje limit: jedna osoba na 15 mkw. w sklepach do 100 mkw. i jedna osoba na 20 mkw. w miejscach większych niż 100 mkw.

Nadal pozostają zamknięte też restauracje (jedzenie może być wydawane na wynos) i galerie handlowe. W tych ostatnich działać mogą w nich jedynie sklepy spożywcze, apteki, drogerie, księgarnie czy salony prasowe.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

W ubiegłym roku podczas obchodów wielkanocnych w kościołach mogło przebywać tylko pięć osób.

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

AB.670.4.2021

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 25 lutego 2021 r. (po uzupełnieniu wniosku w dniu 15 marca 2021 r.) zostało wszczęte postępowanie administracyjne **na wniosek Burmistrza Czerska – reprezentowanego przez pełnomocnika tj. Pana Daniela Folehra, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Poprawie bezpieczeństwa oraz rozbudowie skrzyżowania Alei 1000–lecia z ul. Browarową wraz z rozbudową drogi gminnej – Alei 1000–lecia w Czersku, na terenie działek nr:**

- **1188/34, 1188/1, 1180/5, 1180/8, 1188/22, 1188/23, 1161/3** – w obrębie ewid. Czersk **[wszystkie działki stanowiące własność Gminy Czersk, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji i przeznaczone pod projektowany pas drogowy – niepodlegające podziałowi],**
- **1161/5, 1163/4, 1188/28, 1188/29, 1188/32** – w obrębie ewid. Czersk **[wszystkie działki znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji – do przejęcia w całości],**
- **1188/31** (wg projektu podziału działki nr 1188/31 na działki nr: 1188/41 i 1188/42), **1182/3** (wg projektu podziału działki nr 1182/3 na działki nr: 1182/4 i 1182/5), **1180/16** (wg projektu podziału działki nr 1180/16 na działki nr: 1180/19 i 1180/20) – w obrębie ewid. Czersk **[wszystkie działki w części w liniach rozgraniczających projektowanego pasa drogowego – wymagające zatwierdzenia projektów podziału],**
- **1180/17, 1180/16** (docelowo po podziale działka nr 1180/20) – w obrębie ewid. Czersk **[działki obejmujące teren niezbędny dla budowy sieci uzbrojenia terenu – czasowe zajęcie].".**

Wniosek w przedmiotowej sprawie obejmuje zatwierdzenie projektów podziału nieruchomości tj. działek nr:

- **1188/31** (wg projektu podziału działki nr 1188/31 na działki nr: 1188/41 i 1188/42),
- **1182/3** (wg projektu podziału działki nr 1182/3 na działki nr: 1182/4 i 1182/5),
- **1180/16** (wg projektu podziału działki nr 1180/16 na działki nr: 1180/19 i 1180/20)

oraz przejęcie w całości działek nr: 1161/5, 1163/4, 1188/28, 1188/29, 1188/32, – wszystkie działki w obrębie ewid. Czersk.

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13 – w dniach pracy tut. urzędu: poniedziałek w godz. 07.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty.

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”**: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, godziwe wynagrodzenie, 661-969-866
- Firma finansowa zatrudni przedstawicieli, doświadczenie będzie dodatkowym atutem, 504-214-911
- Firma Heban zleci budowę domów szkieletowych. Kontakt: sekretariat@hebanhouses.pl, 695-164-100
- **Firma MarVinci zatrudni do docieplen elewacji i wykończeń wnętrz, praca w Chojnicach, 509-939-848**
- **Firma o stabilnej pozycji na rynku zatrudni kierowców C+E, transport krajowy, naczepy, platformy, stałe wynagrodzenie, 513-300-340**
- **Pilnie poszukiwany instruktor nauki jazdy kat. B, czas pracy do uzgodnienia, atrakcyjne wynagrodzenia, więcej wiadomości udzielimy pod numerem tel. 516-027-717**
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca przy polbruku, 507-820-436
- Przyjmę do pracy traktorzystę – mechanika, z okolic Tucholi, 602-232-525
- Przyjmę do pracy, mile widziane prawo jazdy, 606-312-865
- **Spółka Centrum Park Chojnice zatrudni do pracy w dziale serwis sanitarny. Prosimy o tel. na nr 786-206-448 do godz. 14:00**
- Szukam pomocnika murarza, okolice Tucholi, 609-287-124
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- **Uczniów w zawodzie ślusarz, operator maszyn CNC, elektryk, sprzedawca przyjmę, PHUP MAAD, Tuchola, ul. Budowlana 7, tel. 607-572-799**
- Zapisy na zbiór jabłek i gruszek w Holandii na rok 2021, i inne prace od zaraz, 665-801-447
- **Zatrudnię elektryków i monterów instalacji fotowoltaicznych. Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy, wysokie wynagrodzenie i profesjonalne szkolenia. Doran Group Sępólno Krajeńskie, ul. Kościuszki 22, tel. (52) 388-00-20, (52) 385-88-73**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, Chojnice, tel. 503-774-978**
- Zatrudnię murarza, pomocnika z praktyką, Tuchola, 604-612-437
- Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem, 609-442-585
- Zatrudnię ślusarza-mechanika z doświadczeniem zawodowym, atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Zlecę montaż pokrycia dachowego na domku jednorodzinnym, pokrycie dachówką lub blachodachówką, 661-969-866
- Zlecę ułożenie kostki brukowej (polbruku) ok. 250 m² firmie lub osobie prywatnej, 604-295-232

Szukam pracy

- Kierowca kat. B+E, doświadczenie, znajomość dok. CMR, Europy Zachodniej, podejmie pracę, gabaryty również, 662-837-900

Nieruchomości – Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom bliźniak, położony blisko centrum miasta Chojnice, cena 580.000 zł, 720-093-093
- Działka budowlana o powierzchni około 900 m², z warunkami zabudowy, atrakcyjna cena, Tuchola, ul. Sępoleńska, 500-430-831
- Działka nad jeziorem, 5 zł za metr, 1,5 ha, Ciechocin koło Chojnic. Oferta tylko dla rolnika. Tel. 692-829-335
- Działki budowlane w Nowym Suminie, z warunkami zabudowy, pod lasem, ładowacz troll, chwytak do drewna, 6000 zł, 783-573-486
- Działki w Lotyniu, ceny od 79.000 zł, powierzchnie od 1319 m², 720-093-093
- Mieszkanie na parterze 38 m² sprzedam lub zamienię na większe, 889-949-658
- Mieszkanie własnościowe w bloku, 36 m², parter, Tuchola, 606-628-996
- Mieszkanie, 3 pokoje, o powierzchni 60,7 m², w bloku, 3 piętro, w Tucholi, więcej informacji pod nr. tel. 609-814-798
- Ziemia rolna, 2,85 ha oraz 1,80 ha, 887-606-301

Kupię

- Działkę rekreacyjną najchętniej na terenie ogrodów działkowych ROD w Chojnicach, 600-823-622
- Mieszkanie w bloku w Chojnicach kupię, może być do remontu, płacę gotówką, 603-674-175
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bladowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175
- Ziemię w Tucholi, dużą działkę przy trasach Tuchola – Bladowo, Sępólno, Bydgoszcz, Świecie, kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175

Zamienię

- Mieszkanie w Tucholi, 48 m², szopka, strych, wspólny parking zamienię na dom, mieszkanie na wsi, niski czynsz 260 zł, 661-534-060

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Kawalerka, umeblowana, 26 m², Chojnice, czynsz z ogrzewaniem 800 zł + prąd, woda, śmieci według zużycia, 737-832-899
- Lokal 92 m², z mediami, 500 m od centrum Tucholi, 516-654-302
- Mieszkanie 2-pokojowe, nieumeblowane, z loggią, w bloku przy ul. Leśnej, 750 zł plus media i kaucja, 668-662-518
- Mieszkanie 3-pokojowe, III piętro, 65 m², umeblowane, 784-564-803
- Mieszkanie 70 m², II piętro, 3 pokoje, w Chojnicach, cena 1450 zł plus media, 720-092-092
- Mieszkanie po remoncie, ładne, 40 m², 1 pokój, kuchnia oddzielona, łazienka, korytarzyk, Rudzki Most, 667-732-107
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508
- Pomieszczenia biurowe w centrum Tucholi, przy rynku, 502-649-659
- Wynajmę lokal w centrum Tucholi, około 44 m², 501-581-308

Poszukuję do wynajęcia

- **Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 510-816-571**

Kupno

- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Maskę do ciągnika ursus C-325 lub C-328 kupię, 782-229-486

wutkowski
YOUR PARTNER IN GLASS

Firma Wutkowski Sp. z o.o. sp. k.
w Śliwicach
poszukuje kandydata
na stanowisko

PRACOWNIK PRODUKCJI

Oferujemy
możliwość rozwoju oraz atrakcyjne wynagrodzenie.
Doświadczenie nie jest wymagane.

Zapraszamy do kontaktu pod numerem tel. 669-930-804
lub cv@wutkowski.com.pl

HEBAN
DOMY Z DREWNA

poszukuje
mistrza
produkcji

tel. 695-164-100
e-mail: sekretariat@hebanhouses.pl

ZATRUDNIĘ
BRUKARZY
praca
na miejscu,
Chojnice
tel. 880-693-181

spędpol
NIEWIEŚCIN
Skup tuczników
odbiór z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA
tel. 692 423 794, 606 109 188

Szukasz pracy w tych trudnych czasach?
Chcesz zacząć coś nowego, jesteś żądny
nowych wyzwań, chcesz pracować i się kształcić?
NIE ZWLEKAJ – APLIKUJ!
W Fabryce Materaców
Relaks znajdziesz
zatrudnienie.
Zapewniamy
profesjonalne szkolenia
i stabilne warunki pracy.
Dokumenty prześlij na adres
rekrutacja@relaks.eu lub dostarcz
osobiście do siedziby w Topolach.
FABRYKA MATERACÓW
relaks
sleep comfort

ZATRUDNIĘ
do pracy
w TARTAKU
na stanowiskach:
trakowy,
operator maszyn tartacznych,
brakarz.
Praca jednozmianowa
na pełen etat,
możliwość przyuczenia.
Bysław tel. 604 720 428

Mieszkania dla Seniorów
Spółdzielnia Mieszkaniowa SENIOR w Gdyni (ul. Chwarznieńska 136-138) oferuje wolne mieszkania dla seniorów spółdzielcze – lokatorskie o powierzchni 15 m² w budynku przystosowanym dla osób z niepełnosprawnością (m.in. całodobowa opieka pielęgniarska).
Informacje można uzyskać telefonicznie:
604 283 135, 58 731 99 00
oraz na stronie internetowej: www.smwitomino.pl.

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.miastochojnice.pl/, został wywieszony wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste i użytkowanie.
Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W CHOJNICACH
ul. Młodzieżowa 35 89-600 Chojnice
zaprasza do składania ofert przetargowych na:

A. Wymiana instalacji elektrycznej w piwnicach budynków wielorodzinnych – 29 klatek
B. Remont elewacji budynków:
b.1 Ceynowy 1 – strona frontowa
b.2 Kościerska 12 – strona frontowa
b.3 Obrońców Chojnic 9 – strona frontowa
b.4 Książąt Pomorskich 20 – strona frontowa
b.5 Gen. Maczka 1,3,5 – strona frontowa
b.6 Młodzieżowa 15 – strona frontowa
b.7 Młodzieżowa 17- wymiana balustrad i naprawa płyt balkonowych
C. Dobór i wymiana z dostawą nowych zaworów grzejnikowych wraz z głowicami termostatycznymi z automatyczna i dynamiczną regulacją przepływu w 17 budynkach

Specyfikacje do pobrania w sekretariacie SM Chojnice lub ze strony: www.sm-chojnice.pl
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości:
A: 10 000 zł B: na każde zadanie 10 000 zł C: na każde zadanie 4 000 zł na konto Spółdzielni nr **76 1020 1491 0000 4802 0004 7829** do dnia 11.04.2021 roku.
Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach w terminie do dnia 12.04.2020 roku do godziny 12^{00}. O rozstrzygnięciu przetargu oferenci zostaną poinformowani pisemnie.
Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub anulowania przetargu bez podania przyczyn.

- Poroże jeleniowatych, dojazd do klienta, gotówka, 600-716-673
- Skup bydła rzeźnego i wybrakowanego, na wagę żywą lub poubojowo, płatne gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skup zboża paszowego i konsumpcyjnego, kukurydzy, grochu, łubinu, wymagane min 20 t, zapewniam transport, tel. 504-082-106
- Skupujemy bydło: byk do 8,50 zł/kg, jałówka do 7,50 zł/kg, krowa do 6,00 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- **Szukam dojazdu z Tucholi do Chojnic, po godzinie 15.30. Proszę o kontakt, sprawa pilna, dołożę się do paliwa, 692-763-898**
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, g-k, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
- Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszenia, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- **Denpol, licencjonowany przewóz osób. Przejazdy międzymiastowe, szpitale, sanatoria, transfery na lotniska, dworce, obsługa wesel, przewóz osób niepełnosprawnych, starszych, niesamodzielnych, 515-015-277**
- Elektryk, 602-338-356
- **Firma z długoletnim stażem, branża budowlana, duże doświadczenie, wykona roboty budowlane, nowe, od zera, wszelkie remonty, fachowo, szybko, niedrogo, 604-144-921**
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, montaż pieców centralnego ogrzewania, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- Pożyczka, szybka decyzja, 504-214-911
- Strzemiona budowlane wykonam, wszystkie rozmiary, średnica drutu 6, 8, 10 mm, tanio, 886-562-926
- Układanie polbruku. Zajmujemy się małymi projektami: wjazdy, chodniki, schody, odwodnienia, głównie prace przydomowe, działkowe. Wieloletnie doświadczenie, cena do uzgodnienia, 605-661-777
- Usługi ogrodnicze, przycinanie krzewów, żywopłotów, pielęgnacja trawników, usługi glebogryzarką, rębakiem itp., 500-327-103

DREWPOL CZERSK
Jesteśmy otwarci.
Nasze salony meblowe Drewpol pozostają otwarte.
Czersk, ul. Tucholska 101b - 518 996 746
Chojnice, ul. Wysoka 9 - 52 396 25 55
Kartuzy, ul. Gdańska 8 - 572 435 926
pon-pt 9:00-17:00
sobota 9:00-13:00
Zapraszamy na zakupy!

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi do opla 16” 4x100, VW, audi 17” 5x112, VW 15” 4x100, części do silnika 1.4 TDI, rower damski, 793-741-541
- Aluminiowe felgi z oponami letnimi, rozmiar 15, 4 szt., kia, hyundai. Tel. 606-220-751
- Audi 80 B4 (1993), stan bardzo dobry, 603-475-204
- Audi A3 1.9 TDI (2000), 3-drzwiowy, 2 komplety kół, garażowany, 5000 zł do negocjacji, 731-563-362
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- BMW E46 2.0 D (2003), sprawny, ubezpieczony, bez nakładów, cena do uzgodnienia, 501-720-649
- Citroen xsara frezze 2.0 HDI (2005), stan bardzo dobry, 694-612-754
- Ford c-max 1.6 D (2011), 175.000 km, stan bdb., pierwszy właściciel, zarejestrowany, po wymianie rozrządu i oleju, 509-602-213
- Honda jazz 1.4 (2011), 5-drzwiowa, 130.000 km, srebrny metalik, cena do uzgodnienia, 784-544-394
- Honda jazz 1.3 B (2004), 2 tygodnie w kraju, zarejestrowana, klimatyzacja, 7500 zł, 606-280-837
- Kia shuma 1,8 (2004), stan dobry, 2300 zł, tel. 504-771-997
- Letnie opony z felgami 185x65x15 do opla astry, użytkowanie 1 sezon, cena 400 zł, 535-430-315
- Motor kawasaki ninja GPZ 500S, 44 kW (1996), 3200 zł do negocjacji, 721-454-848
- Opel astra III 1.7 D (2005), szary metalik, pierwszy właściciel, zarejestrowany, 509-602-213
- Opel meriva 1.7 DTI (2005), 220.000 km, opłacony do końca czerwca, srebrny metalik, cena do negocjacji, 728-254-512
- **Opel zafira 1.9 DTI 120 KM (2008), 278.000 km, stan idealny, wyposażenie cosmo, 7-osobowy, Tuchola, 506-191-801**
- Seat alhambra 1.9 D (2003), rozrząd i oleje po wymianie, czujniki parkowania przód, tył, 508-543-355
- Skoda fabia 1.4 TDI (2006), limuzyna, 2 tygodnie w kraju, zarejestrowana, 6900 zł, 606-280-837
- Toyota yaris 1.4 D4D, (2005), 5-drzwiowa, zarejestrowana, zadbana, biurko komputerowe, różne felgi stalowe i alu, opony run flat, 17”, 793-741-541

Kupię

- A auta całe, uszkodzone, powypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014
- **Abart Auto-Skup. Uwaga płacimy 100% wartości pojazdów. Osobowe i dostawcze, całe i uszkodzone. Darmowy transport. Konkurencyjne ceny, 537-335-609**
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- **Absolutnie auta całe, uszkodzone, stan obojętny, dojazd do klienta, dzwoń, dogadamy się, 500-722-559**
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta całe i uszkodzone, powypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Bus powyżej 2000 roku, skrzynia od 2,8 m wzwyż, pojedyncza kabina, na 3 osoby, do 10.000 zł, 694-883-118
- Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową niewiadów N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548

kółko fortuny nr 13

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji we **WTOREK o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **osoba**

Z				R		I			R	Z

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

Rozwiązanie kółka nr 12 „Szlifierka kątowa” (rzecz).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Elwira Lewandowska z Klonowa – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Małgorzata Pruska z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

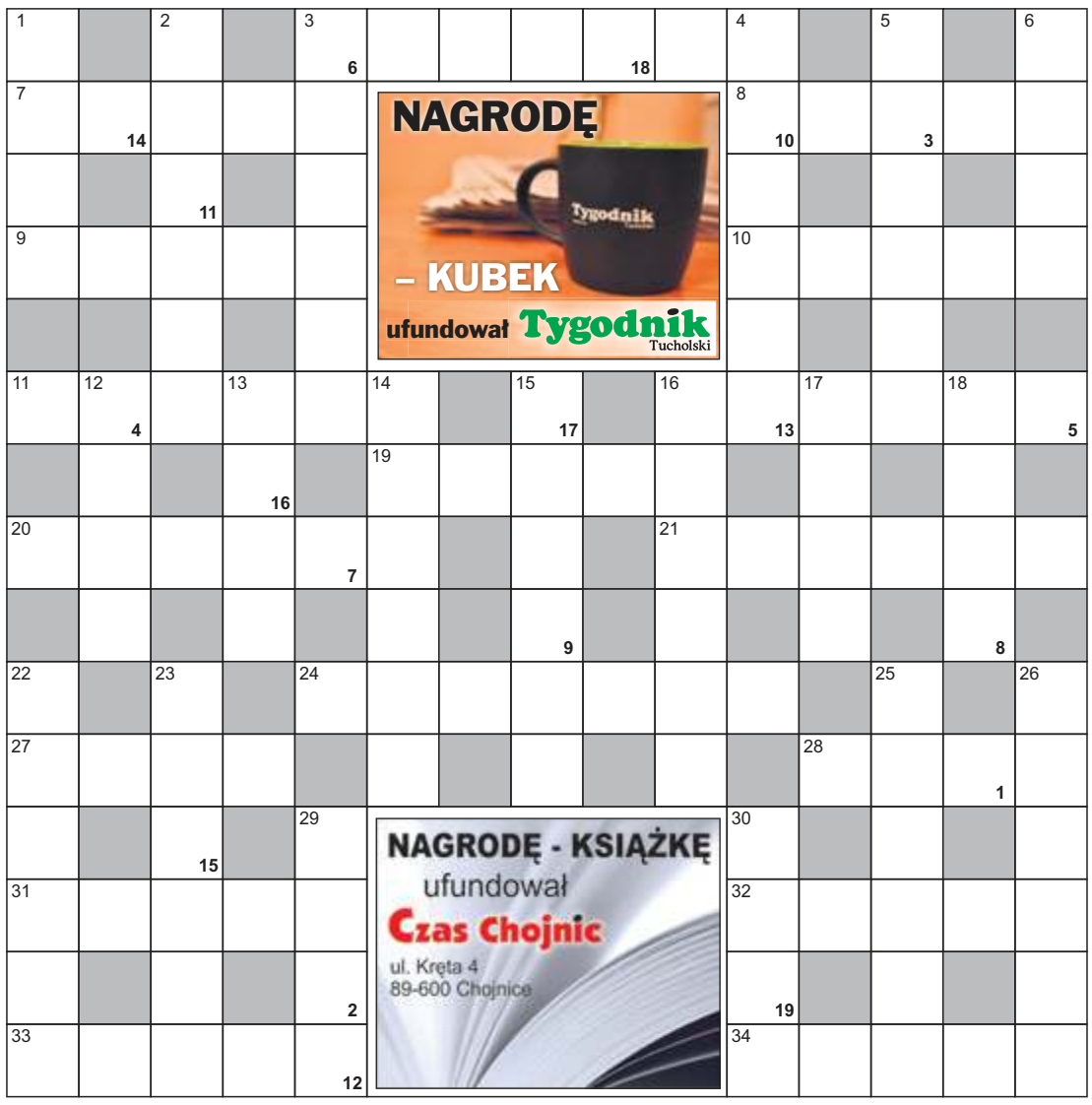

krzyżówka ze sponsorem nr 13

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

3) jeden z dwunastu
7) państwo w Afryce Północnej
8) drzazga
9) różnica wynikająca z sum przychodu i rozchodu
10) hobby, mania
11) świąteczny dzień tygodnia w judaizmie
16) córeczka syna lub córki
19) ansa, niechęć
20) miasto z zamkiem w pobliżu Poznania
21) mieszkaniec Ułan Bator
24) miejsce bitwy z 972 roku między wojskiem Mieszka I i Hodona
27) otwór w stole bilardowym
28) pora dnia
31) poprzeczny próg skalny w obrębie łożyska rzeki
32) prośby, modlitwy
33) domowy pantofel
34) trzon grzyba

PIONOWO:

1) skoczny taniec
2) obraza, zniewaga
3) żartobliwie o pieniądzach
4) laska taternika
5) ukochany Afrodyty słynący z urody
6) tylna część szyi
12) zwitek, rulon
13) sprzeciw, protest
14) zdobycie sławy, majątku, wysokiej pozycji
15) zdrobniale do solenizanta z 11 listopada
16) według dawnych wierzeń: wysysa krew śpiących ludzi
17) na głosy wyborców
18) bożyszcze
22) miasto nad Słupią, dawna siedziba książąt pomorskich
23) skorupa stłuczonego naczynia
25) materiał opatrunkowy
26) część rośliny, z której wystają liście
29) pragnienie czegoś
30) znak, zapowiedź czegoś

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji we **WTOREK o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12 „Pracowity nie chce spółek”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Elżbieta Dejewska-Senska z Minikowa – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Maria Jankowska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20
(krzyżówka – WTOREK, godz. 12.00; kółko fortuny – WTOREK, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88
(krzyżówka – WTOREK, godz. 12.00; kółko fortuny – WTOREK, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 73ecd9b0bd

- Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014
- Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
- Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
- Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668
- VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
- WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 23,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Agregat uprawowo-siewny, szer. 2,7 m, 3700 zł, 608-467-108
- Agregat uprawowy, dachówka karpiówka, czerwona, 600-628-727
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Baloty sianokiszonki, 798-737-376
- Bizon 1982, 11.000 zł, sprawny, prasa new holand, siatka, sznurek, prasa claas wariant 180, rozrzutnik fortschritt, wały łąkowe, opryskiwacz, 888-807-060
- Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka, trapez, gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Brony ciągnące 5 szt., tanio, okna plastikowe 4 szt., używane, śrutownik bijakowy 7 kW, pług obrotowy 3-skibowy rabe werk, 518-051-536
- Brony zawieszane, pług, siewnik, talerzówka 2,8, wywrotki D47/35, rozrzutnik 4t i 8t, kosiarki polska, czeska, wały posiewne, siano, sianokiszonka, 886-128-423
- Buraki, dwie lodówki 140x54, 200 zł, 84x54, 100 zł, piec stalowy, koza, nowy, 83x45, 602-692-761
- Byczek mięsny, 5 miesięcy, konik polski, ogier 2-letni, z obustronnym pochodzeniem, 601-464-720
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki HF, MM i mieszańce, 669-528-788
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- C-55 z turem 4011, opał, słoma 180, siano 140, rozrzutnik, taśmy do rozrzutnika i chojniczanki lub zamienię na dźwigary, rotacyjne, prace porządkowe, 880-147-001
- Ciągnik fortschritt 323, 604-774-101
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł/mp, możliwość workowania, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka, możliwość pocięcia i transportu, 782-675-225
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Groch arwena, słoma zytnia, baloty i kostka, suche, 788-568-626, 728-510-509
- Groch batuta, czyszczony, 692-387-052
- Jałówki cielne, 2 szt., 668-997-593
- Jęczmień i pszenżyto, Klonowo, 667-956-976
- Jęczmień jary, pszenica jara, owies, 692-348-800
- **Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
- Kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 2,8 m, przesuw boczny paszowóz do zielonek i kiszonek, pulsatory, części do dojarki, 606-171-473
- Kosiarka rotacyjna do trawy PZ186 z Niemiec, mieszalnik poziomy z kwasówki 3000 l, drabiny paszowe zatrzaskowe dla bydła, ocynkowane, 606-171-473
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Kozy kolczykowane, jedna mleczna, 511-407-150
- Kroczek karpia, 782-758-515
- Kuchenka, meble, karnisze, przedmioty mosiężne, ekspres do kawy, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, monitor, lampka nocna, dywany, 787-870-913
- Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 9 zł/szt., sprzedaż 13-16.04, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 27-30.04, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane 8-, 20- i 22-tygodniowe, rossa, zamówienia kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa 16-, 21-tygodniowe, zamawiać na 10 kwietnia, 8 maja, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury brojlery, wyprawione, karmione zbożami, waga około 4 kg, możliwość dowozu, jajka od kur z wolnego wybiegu, Knieja, 665-023-017
- Kury młode 15-tygodniowe, jajka konsumpcyjne, przyjmuję zamówienia na Wielkanoc, odbiór ul. Okrężna 3, Gostycyn lub dowóz na terenie Tucholi, 501-057-385
- Łóżko dla chorego, na pilota, z materacem przeciwodleżynowym, 666-219-955
- Łóżko elektryczne (stelaż) dla osoby chorej, 194x99 lub 194x139, 800 zł, 508-543-355
- Łubin regent, borigine, czyszczony, 696-728-051
- Łubin roland słodki, 515-708-098
- Łubin słodki i pszenica jara, 695-277-370
- Meble do pokoju młodzieżowego oraz biurko, wszystko w dobrym stanie, okazyjna cena, 505-704-600
- Mieszanka zbożowa – owies z jęczmieniem, 650 zł/tona, 511-583-081
- Miód i pyłek pszczeli z własnej pasieki, 502-793-994
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Odpady ziemniaków, 100 zł/t, jadalne 0,60 zł/kg, 500-648-812
- Okna z demontażu aluminiowe z roletami, różne wymiary, 508-543-355
- Opryskiwacz zawieszany 800-litrowy, 12-metrowy, lance podnoszone hydraulicznie, hydropak do agregatu uprawowego, słoje 50 l do dojarki westfalia, paszociąg koralikowy, 606-171-473
- Owies bingo, żyto, 514-167-068
- Owies oraz mieszanka do siewu i paszowa, Czersk, 692-638-299
- Owies oraz siewnik poznaniak, 2,7 m, 519-690-921
- Owies, jęczmień, czyszczone na pektusie, siano, okrągłe baloty, opryskiwacz 15-metrowy, 606-572-752
- Owies, pszenica jara, żyto, pszenżyto, łubin słodki, 721-073-883
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Pralka automatyczna whirpool, kuchenka gazowo-elektryczna, stan dobry, tanio, 514-065-975
- Prosięta, 9 szt., 667-409-564
- Prosięta, 9 szt., siewnik zbożowy saxonia 3-metrowy, 507-242-633
- Prosięta duże, jałówki HO do pokrycia, bardzo ładna budowa, 667-902-418
- Prosięta, 662-255-229
- Prosięta, plany do słomy 12x12 metrów, 7 szt., 724-512-712
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renault scenic 1.9 D (2003), 2500 zł, 667-255-043
- Przyczepa kempingowa niewiadów N-126, sprzedam lub zamienię na motorynkę, 662-157-014
- Przyczepa zbierająca na tandemie i do kukurydzy, rotacyjna, przyczepy, wały posiewne 4,5 m, ciągnik zetor 7011 z turem, 888-807-060
- Pszenica ozima, około 8 t, mieszanka zbożowa, jęczmień plus pszenica jara, około 4 t, Gostycyn, 884-180-530
- Pszenica ozima, workowana, 511-913-195
- Pszenica tybalt, jęczmień olaf, czyszczone, 696-366-658
- Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, damskie, męskie, dziecięce, elektryczne, duży wybór, www.rowery-tuchola.eu, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Sadzarka czeska do ziemniaków, redła, śrutownik kamienny, 500 zł, dokładki do rozrzutnika do kiszonki 3,5-tonowego, 350 zł, stan dobry, 662-326-238
- Seradela, 517-617-784
- Seradela, jęczmień czyszczony pilote, owies czyszczony, 663-661-433
- Seradela, siano, dmuchawa do siana, 794-057-498
- Siano kule 120x160, kucyk 8-miesięczny, zipp pro 50, silnik 125, 531-196-773, 731-130-372
- Siano w kostkach, 4 zł/szt., 513-583-401, 511-330-907
- Sianokiszonka baloty, dobra jakość, owijana siatką i folią, 120x130 cm, gm. Czersk, możliwy załadunek, 660-896-165
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Silnik elektryczny 2,2 kW, na siłę, sprawny, (52) 334-84-72
- Silniki 5,5, 7,5 kW, młocarnia warmianka, przyczepy załadowcze do drewna 4,5 i 8 t, hydrofor 300 l, kompletny, 782-229-486
- Słoma 120x120, siano łąkowe 120x120, większa ilość, 512-397-971
- Słoma żytnia, baloty 120x120, sucha, ze stodoły, ziemniaki prosto z kopca, 888-475-841
- Strugarka do drewna, wyrównarka – grubościówka, mało używana, prąd 230 V, szerokość 20 cm, cena 1500 zł, 606-580-940
- Ursus 1012, 609-442-585
- Ursus 914 1988, ursus 1224 turbo, 1991, ładowarka mała 2011, ładowarka zeppelin, łąki 1-3 ha, Bielawy, 888-807-060
- Ursus C-330 z turem, po kapitalnym remoncie, rozsiewacz amazone 800-litrowy, 507-258-144
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Węgiel promocja. Ekogroszek trzy rodzaje: luz, worki, kostka oraz orzech premium, 604-212-272, 695-167-141**
- Wózek inwalidzki na akumulatory, stary wóz drewniany, 575-658-490
- Zboże – jęczmień z pszenicą, śrutownik kamienny, przyczepa jednoosiowa, sztywna, siewnik konny, lej do nawozów, 664-496-904
- Ziemniaki i buraczki czerwone od rolnika. Dowóz gratis. Tuchola i okolice, 539-486-412
- **Ziemniaki jadalne, denar, bella rossa, vega, cena 0,50 zł/kg, paszowe 0,15 zł/kg, jęczmień jary, pszenica, owies, kombajn fortschritt, MDW514, 887-606-301**
- Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 90 gr/kg, dowóz, buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017
- Ziemniaki vineta jadalne, paszowe, drobne, tel. 692-905-194

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Elki w Chojnicach: prestiż czy utrapienie?

Eugeniusz Karcz uważa, że osoby z prawem jazdy nierzadko jeżdżą gorzej od kursantów.

Jan Ringel mówi, że większa liczba elek nie jest znaczącym problemem.

– Zdecydowałam się zdawać tutaj, bo Chojnice są bliżej niż inne miasta. Kurs już zaczęłam z tą myślą, że właśnie tu przystąpię do egzaminu. Robi tak większość moich koleżanek i kolegów – mówi Martyna Zakrzewska z Człuchowa. We wtorek przystąpiła do egzaminu po raz pierwszy.

Po kilku miesiącach działania ośrodka egzaminowania kierowców można już wysnuć pierwsze wnioski. Mieszkańcy niespecjalnie narzekają na korki i elki, chociaż przeprowadzono już ponad 3 600 egzaminów. Część kursantów wręcz nie chce jednak zdawać w Chojnicach. Powód? Zbyt długi czas oczekiwania na egzamin.

Chojnicki oddział Pomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego działa od początku września zeszłego roku. Jego powstanie poprzedziły lata starań oraz toczącej się równolegle zaciekłej dyskusji. Jej przedmiotem była sensowność powstania filii w mieście wielkości Chojnic oraz skutki dla płynności ruchu. Po pół roku działania postanowiliśmy zebrać garść obserwacji i wniosków.

Ruszają motocykle

Oddział PORD-u od początku istnienia przeprowadził już 1 825 egzaminów teoretycznych oraz 3 658 egzaminów praktycznych. Zdawalność wynosi odpowiednio 60,21 proc. oraz 35,52 proc. (to dane od 9 września 2020 r. do 29 marca br. dla kategorii B). Zainteresowanie ciągle rośnie, o czym świadczy chociażby zatrudnienie już po kilku miesiącach dwojga dodatkowych egzaminatorów (początkowo było ich troje). Dość szybko został też kupiony czwarty samochód egzaminacyjny.

Jak dotąd egzaminy praktyczne odbywały się tylko w kategorii B. – *Od 1 kwietnia w Chojnicach ruszają praktyczne egzaminy na wszystkie kategorie motocyklowe. Do egzaminu teoretycznego można było podejść od początku istnienia oddziału w Chojnicach* – mówi **Angelika Ślusarczyk**, specjalistka ds. marketingu PORD-u w Gdańsku, pod który podlegają Chojnice. W ofercie są także kursy reedukacyjne dla kierowców, z kierowania ruchem oraz kasujące sześć punktów karnych.

Terminy nie zachęcają

Jak działanie PORD-u i egzaminy w Chojnicach wyglądają od strony instruktora? Zapytaliśmy o to **Radosława Kołaka**, który ma kilkunastoletnie doświadczenie w tym zawodzie. Jak mówi, zdawalność egzaminu praktycznego w Chojnicach nie jest bardzo wysoka i podobna do tej w Pile. Miasto jego zdaniem jest źle oznakowane, a przez to wcale nie jest łatwe do poruszania się. – *Na początku faktycznie był szał z egzaminami w Chojnicach. Dużo osób było chętnych nie tylko od nas, ale z Kościerzyny, Starogardu etc. Ale to przez krótkie terminy oczekiwania. Teraz Piła znów wraca do łask* – mówi.

W jego szkole chętni na egzaminy w Chojnicach i Pile dzielą się mniej więcej po połowie. Dzieje się tak, ponieważ w Pile czeka się cztery dni, a w Chojnicach około miesiąca. Poza tym w tym pierwszym mieście można nawet trafić na taką sytuację, że termin może być nawet tego samego dnia (poprawka rannego egzaminu po południu, gdyby ktoś chciał z tego skorzystać). To zachęca kursantów, by wyjeżdżać do Wielkopolski. Z drugiej strony traci się sporo czasu w drodze do większego miasta, by tam uczyć się jeździć. – *Mamy taką politykę w naszej szkole, że kilka godzin i tak jeździmy w większym mieście. Dzięki temu staramy się uniknąć jazdy na pamięć, bo jest zdradliwa. No i w Chojnicach przez 30 godzin nie ma już gdzie jeździć* – uważa instruktor.

Nie jest aż tak łatwo

Co kursantom stwarza problemy w zdaniu egzaminu praktycznego? M.in. jazda po uliczkach osiedlowych, zmiany pierwszeństwa, strefy ograniczenia prędkości oraz strefy skrzyżowań równorzędnych. – *Pewna pułapka czeka na ulicy Cechowej. Na części ulicy jest zakaz ruchu, który nie dotyczy mieszkańców. Można tam z rozpędu wjechać* – zauważa instruktor. On sam uważa, że egzaminy w Chojnicach wcale nie są łatwe. – *Na przykład w Pile mamy większe odległości pomiędzy skrzyżowaniami. Czas egzaminu mija. W Chojnicach jeździ się 50 minut. Trudno w takim długim czasie nie popełnić żadnego błędu* – tłumaczy.

Zainteresowanie naszym miastem jest jednak spore. Mieszkańcy sąsiednich miejscowości chętnie wykupują kursy doszkalające, by poznać miasto. Popularne jest też wykupywanie jazdy na placu PORD-u.

Klakson w użyciu

Radosław Kołak nie ukrywa, że spokojna jazda elek wywołuje zdenerwowanie u niektórych kierowców. Zdarza się trąbienie, a nawet epitety. – *Kursanci są różni. Staramy się nie tamować ruchu, ale bywa różnie. Czasem mam ochotę opuścić szybę i powiedzieć takiemu kierowcy, że możemy się na chwilę zamienić i może on uczyć jazdy* – uśmiecha się instruktor. Jego zdaniem otwarcie filii to jednak duży plus dla miasta.

A czy Chojnice nie są zbyt małą miejscowością do nauki jazdy? – *Jak już wspomniałem, jeździmy też do większych miast, mimo tego, że egzamin ma być w Chojnicach. Poza tym kiedyś ludzie zdawali prawko w mniejszych ośrodkach. Przejeżdżali kilkaset metrów i mieli zaliczone. Takie osoby radzą sobie i teraz, więc jak widać samo miejsce zdawania nie decyduje automatycznie o późniejszych umiejętnościach* – podkreśla Kołak.

Pozytywne wrażenia

Zwolennikiem powstania filii PORD-u w Chojnicach od początku był burmistrz. Także teraz jest zadowolony z jego funkcjonowania. – *Nie dotarły do mnie żadne negatywne opinie na ten temat. Moim zdaniem dla Chojnic to nie jest żaden problem. Mało tego, prestiż miasta wzrósł* – mówi **Arseniusz Finster**. Dodaje, że pojawienie się elek uspokoiło ruch i siłą rzeczy wymusiło na niektórych przestrzeganie przepisów.

Podobne zdanie mają inni kierowcy, którzy za kółkiem siedzą już sporo lat. – *Mnie te samochody nauki jazdy nie przeszkadzają. Niech sobie jeżdżą i niech się uczą, bo każdy się kiedyś uczył. Żeby tylko nauczyli się dobrze jeździć* – mówi **Jan Ringel**. Chojniczanin pierwsze prawo jazdy na motocykl zdobył już w 1964 roku. – *Korki w mieście i tak były, samochody nauki jazdy niewiele tu zmieniły* – dodaje **Bożena Ringel**, żona pana Jana.

– *Elki nie przeszkadzają. Kursanci, jak obserwuję, są już na tyle wyszkoleni, że jakiegoś większego tamowania ruchu nie ma. Do Chojnic jeżdżę codziennie i wiem, jak to wygląda* – mówi **Eugeniusz Karcz** z Lichnów. – *Czasem mam wrażenie, że gorzej jeżdżą ci, co już prawo jazdy mają.*

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Ile mamy szkół jazdy w powiecie?

Mimo otwarcia ośrodka nie wzrosła lawinowo liczba szkół nauki jazdy. Takie podmioty rejestruje się w starostwie powiatowym. W sierpniu 2020 roku w powiecie chojnickim były zarejestrowane 24 szkoły nauki jazdy. Obecnie jest ich 25.

Ulica Towarowa to obowiązkowy punkt egzaminu w Chojnicach.

Instruktor Radosław Kołak zapewnia, że Chojnice wcale nie są tak łatwym do jazdy miastem, jak mogłoby się wydawać.

REKLAMA

eprasa.pl 73ecd9b0bd

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

EL-TIM ENERGY

531 713 699

89-620 Powałki
ul. Osiedlowa 11

www.solary.net.pl

• POMPY CIEPŁA
• KLIMATYZACJA
• REKUPERACJA
• OGRZEWANIE PROMIENIOWE TERMOFOL

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS
FINANSOWANIE • RATY • LEASING

srebrny DOM

Dom seniora

ul. Jałowcowa 8, 89-608 Swornegacie
www.srebrnydom.pl
tel. 692 407 428
codziennie od 8:00 do 20:00

MZK Sp. z o.o. Chojnice

Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowicka 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł

Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

SZANOWNI MIESZKAŃCY,
DRODZY GOŚCIE!

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei,
czas odrodzenia się wiary
w siłę Chrystusa i drugiego człowieka.
W radosnym oczekiwaniu
na nadchodzące odrodzenie
pragniemy złożyć serdeczne życzenia
optymizmu i wiary w każdy dzień
oraz spokojnych Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych ciepłem
rodzinnych spotkań.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Antoni Szlanga

Burmistrz Chojnic
Arseniusz Finster

eprasa.pl 73ecd9b0bd

KOCHAM SIĘ BUDZIĆ...

organizacja pożytku publicznego opp

POMORSKIE HOSPICJUM DLA DZIECI

KRS 0000296652

PRZEKAŻ 1%

Radosnych, spokojnych, a nade wszystko zdrowych świąt Wielkiej Nocy, pogody serca oraz wszelkiej pomyślności mieszkańcom powiatów chojnickiego i człuchowskiego

składa
Zarząd Zagospodarowania Odpadów Nowy Dwór Sp. z o.o.

www.zzonowydwor.pl
ZZO NOWY DWÓR
ochrona środowiska ekologia odpady

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Pustą butelkę łatwiej zabrać niż pełną

Od ponad 10 lat wiosną odbywa się sprzątanie brzegów Jeziora Charzykowskiego. W akcji biorą udział pracownicy parków, instytucji i stowarzyszeń, ale także mieszkańcy, którym dobro naszej planety nie jest obce. Jak wyjaśnia Mariusz Grzempa, na zachodnim brzegu jeziora śmieci jest już zdecydowanie mniej niż wcześniej.

W akcji sprzątania brali udział m.in. pracownicy Nadleśnictwa Rytel.

W ubiegły weekend kolejny raz zorganizowano sprzątanie brzegów Jeziora Charzykowskiego. W akcji można było wziąć udział w piątek i sobotę. Każdy, kto pomógł w porządkowaniu linii brzegowej, otrzymał koszulkę z łyską, która chętnie buduje gniazda w trzcinach. – *Podzieliliśmy jezioro na dziewięć sekcji i każda grupa otrzymała jedną sekcję do posprzątania* – wyjaśnia **Mariusz Grzempa**, dyrektor Zaborskiego Parku Krajobrazowego.

Butelki i puszki

W akcji wzięli udział członkowie oraz pracownicy różnych instytucji i stowarzyszeń, m.in. Parku Narodowego Bory Tucholskie, Zaborskiego Parku Krajobrazowego, Stowarzyszenia Chojnicki Alarm dla Klimatu czy OSP z Charzyków. Chętnie pomagali też zwykli mieszkańcy. – *Zgłosiły się też młode osoby, które kiedyś były laureatami naszych konkursów przyrodniczych* – wyjaśnia Grzempa.

Sprzątający znaleźli nad brzegiem różne odpady. Co prawda nie była to jak w poprzednich latach lodówka, ale „znaleziska" były równie ciekawe – m.in. opony, kanapy czy fotele. – *Przede wszystkim dużo było butelek i puszek po alkoholu oraz pojemników od zanęty wędkarskiej*– mówi dyrektor ZPK. Odpady zostały umieszczone w specjalnym kontenerze. Trafiły do Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze.

Na zachodzie coraz mniej

Mimo powtarzania akcji od wielu lat, śmieci w niektórych miejscach nad jeziorem jest praktycznie tyle samo. – *Strażacy z OSP w Charzykowach, którzy porządkowali sekcję ze Starego Młynu przez całe Charzykowy, twierdzą, że mają co roku tyle samo śmieci. To jeden z trudniejszych odcinków. Z kolei na zachodnim brzegu jeziora, czyli tym odludnym, który jest mniej uczęszczany, odpadów jest mniej niż w poprzednich latach. Moim zdaniem wszystkie stare śmieci są po prostu już wyzbierane* – wyjaśnia Grzempa.

Gdy akcja była prowadzona 10 lat temu, czasem udawało się zebrać nawet dwa duże kontenery. W tym roku pojemnik na odpady był mniejszy i mimo dołożenia do niego odpadów z brzegu rzeki Chociny i z parkingu przy Światowidzie, uczestnicy sprzątania zebrali jeden pełny kontener i niecałe pół drugiego.

Zabierz, co przywiozłeś

Mariusz Grzempa zwraca się także z apelem do wszystkich, którzy korzystają z uroków jezior, lasów czy szlaków kajakowych. – *To, co wieziemy, jadąc nad jezioro czy do lasu, zabierajmy ze sobą. Każdy z nas chce wypoczywać w czystości i taki powinniśmy las, brzeg jeziora czy rzeki zostawić* – mówi. Dodaje, że pustą butelkę łatwiej jest zabrać, bo jest lżejsza. – *Zawsze powtarza się to w górach, że w plecaku butelka pusta jest lżejsza od tej, którą wniosło się na szczyt. Tak samo jest na nizinach i na rzekach. Jeśli zawartość butelki wypije się w kajaku, to kajak na pewno będzie lżejszy* – uważa.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Nadleśnictwo Rytel, Chojnicki Alarm dla Klimatu, OSP w Charzykowach

Oczyszczanie brzegów jeziora oraz rzeki Chociny wspomogło także Stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu.

Obszar od Starego Młyna oczyścili strażacy z OSP w Charzykowach.

Kolejne miejsca dla zakażonych

W Szpitalu Specjalistycznym w Chojnicach jest obecnie ponad 50 miejsc dla osób, które zmagają się z zakażeniem COVID-19. Niewykluczone jednak, że łóżek będzie więcej. – Sytuacja jest bardzo trudna. Miejsc brakuje w całym kraju – mówi starosta Marek Szczepański.

Z danych wynika, że w poprzedni wtorek w lecznicy było 48 miejsc dla zakażonych. Starosta **Marek Szczepański** wyjaśnia jednak, że ich liczba w najbliższych dniach ma się zwiększyć. – *Co jakiś czas i wojewoda, i NFZ zwracają się do nas z prośbą o uruchomienie kolejnych miejsc covidowych. Podjęto decyzję o tym, by je stworzyć, więc będziemy mieli ich razem 55. Czy to wystarczy? Trudno powiedzieć* – mówi. Pacjenci kierowani są do Chojnic z całego województwa pomorskiego, a czasem nawet spoza jego granic. Decydują o tym koordynatorzy na poziomie wojewódzkim.

Zabiegi mogą być wstrzymane

Niewykluczone, że liczba łóżek się zwiększy. Starosta wyjaśnia, że najprawdopodobniej zapadnie decyzja o tym, by dostawić dodatkowe łóżka na oddziałach, które już teraz są przeznaczone dla zakażonych COVID-19. – *Szpital tymczasowy w województwie został zapełniony bardzo szybko. Jesteśmy na tyle elastyczni, że jeżeli jest potrzeba, to te miejsca stworzymy, ale to odbywa się kosztem pacjentów korzystających z usług szpitala. Na razie nie zawiesiliśmy świadczeń ani planowych zabiegów, ale jeśli będzie trzeba, to tak się stanie* – mówił Szczepański.

Jego zdaniem Polska nie była odpowiednio zabezpieczona i przygotowana na kolejną falę zakażeń, bo teraz, w jej trakcie, trzeba szukać kolejnych rozwiązań i tworzyć naprędce dodatkowe miejsca. – *Samo miejsce nie jest problemem, sprzęt również. Problemem jest personel, który miałby pracować na tych oddziałach. Mamy wielu lekarzy z zewnątrz, którzy nie są pracownikami szpitala, więc trudno ich przymusić do tego, by pracowali na oddziale, który nie jest ich specjalnością* – tłumaczy. Zapewnia jednak, że nikt nie uchyla się od pomocy.

Otolaryngologia wyłączona

Wśród pacjentów z oddziałów covidowych są osoby podłączone do respiratora. Trudno jednak mówić o konkretnych liczbach, gdyż zmieniają się one z dnia na dzień. – *To sytuacja ruchoma* – informuje starosta.

W szpitalu nie ma problemu związanego z zakażeniami personelu. Włodarz wyjaśnia, że w związku z tym, że przyjęcia na oddział otolaryngologii zostały wstrzymane (oddział neurologiczny wraz z udarowym zostały przeniesione w miejsce otolaryngologicznego), to w sytuacji wymagającej interwencji pacjenci mogą zostać przyjęci na chirurgię. Ograniczone zostało też funkcjonowanie oddziału neurologicznego, a każde przyjęcie na ten oddział wymaga konsultacji z lekarzem. Można dzwonić pod numery 52 395 68 01 lub 52 395 69 13.

Patrycja Gierszewska

Jajko ozdobione wstążką

– Przy pracy nie próżnowałam i nie myślałam o pandemii – śmieje się Maria Kowalik. Mieszkanka Sternowa w domu wykonywała ozdoby zrobione techniką szydełkową.

Jajka wielkanocne ozdobione między innymi kawałkami wstążki.

Maria Kowalik z kolekcją ozdób i serwet przygotowanych w trakcie pandemii.

Maria Kowalik to znana w Sternowie i okolicy gospodyni. Jest między innymi członkinią stowarzyszenia „Stokrotki". Od czasu do czasu lubi pochwalić się swoimi wyrobami. Ostatnio zaprezentowała nam, co tworzyła podczas pandemii. – *Nie było zajęć w świetlicy, więc trzeba było sobie jakoś czas zorganizować. Przy pracy przynajmniej nie myślałam o zagrożeniu i nie nudziłam się* – uśmiecha się pani Maria. Zajęła się między innymi szydełkowaniem. W ten sposób powstawały zarówno ciepłe skarpetki na zimę, jak i ozdoby. Zimą były to bałwanki, które mogły też pełnić rolę ozdób choinkowych. – *Tajemnica jest taka, że by stały na stole, w środku trzeba umieścić korek od szampana. Świetnie się sprawdza* – opowiada gospodyni.

Chętnie chwali się też większymi i mniejszymi serwetami. – *Mniejsze powstawały w jedno popołudnie, ale takie duże to nawet tydzień pracy. Wzory sama tworzyłam, z głowy* – mówi. Pani Maria ma także sporą kolekcję pisanek. Zdradza też sposób na przygotowanie oryginalnych ozdób. – *Z szerokiej wstążki materiałowej wycinamy trójkąty, które potem naklejamy na jajku klejem na ciepło jedne na drugich. Praca jest czasochłonna, ale efekt jest naprawdę ładny* – dodaje.

tekst i fot. sta

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Związek, choć w obostrzeniach, ale działa

Urszula Szuba, szefowa chojnickiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, podkreśla, że czas pandemii jest trudny zwłaszcza dla seniorów.

Niełatwo było emerytom w zeszłym roku wybrać się na wycieczkę czy turnusy rehabilitacyjne. – Część wyjazdów musieliśmy przełożyć, część odwołać, ale niektóre plany udało się zrealizować – mówi Urszula Szuba, przewodnicząca chojnickiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Ubiegły rok był trudny dla całego społeczeństwa. – *Mamy za sobą ciężkie miesiące, jedne z najtrudniejszych w długiej historii związku. Zagrożenie epidemią, przymusowe zamknięcie biura, odwołanie imprez integracyjnych i poczucie osamotnienia, które dotknęło szczególnie boleśnie osoby starsze. To wszystko spowodowane było przez pandemię* – wylicza **Urszula Szuba**. Jak dodaje, sporo członków zmarło na skutek COVID-19 lub chorób współistniejących. – *Odeszły naprawdę znakomite osoby, wydawały się w sile wieku* – mówi.

Niemniej próbowano sobie radzić z przeciwnościami losu i związek w ograniczonym stopniu, ale działał. Zorganizowano dyżury telefoniczne oraz rozdysponowywano jedzenie otrzymane z banku żywności. Program działań kulturalno-turystycznych i edukacyjnych udało się zrealizować częściowo. Można było wyjechać na wczasy rehabilitacyjne m.in. do Dąbek, Jarosławca czy Ustronia Morskiego. Członkowie brali też udział w tzw. integracyjnych środach. – *Mieliśmy cztery spotkania wyjazdowe. Byliśmy m.in. w Mylofie oraz Chacie Kaszubskiej w Brusach-Jagliach* – dodaje prezeska. Odbyły się pikniki, np. w Lichnowach, Charzykowach czy Człuchowie.

Do skutku nie doszły cykliczna impreza Jesienne Spotkania Seniora, kilka wyjazdów na wczasy rehabilitacyjne i wypoczynkowe czy wycieczek. Na ten rok też są plany, by wyjechać m.in. nad morze. – *Chętnych mamy bardzo wielu, ale sporo zależy od tego, co będzie się działo w związku z pandemią* – mówi Urszula Szuba.

tekst i fot. dtn

Od strony ratuszowego dziedzińca

Jeszcze w tym roku ma być wymieniona brama wjazdowa na dziedziniec chojnickiego ratusza. Koszt inwestycji to ok. 50 tys. zł.

Zmieni się nie tylko brama, ale i furtka. – *Będzie to wyglądało jak dawniej* – mówi **Marlena Pawlak**, konserwator zabytków miasta Chojnice. Odrestaurowany będzie również murek. Uzupełnione w nim zostaną cegły i fugi, a także daszek, który znajduje się na murku. Koszt inwestycji to 50 tys. zł. Prace są uzgodnione z konserwatorem zabytków. Trwają też przymiarki do tego, by odnowić elewację ratusza od strony ulicy Pocztowej.

tekst dtn, projekt dzięki uprzejmości UM w Chojnicach

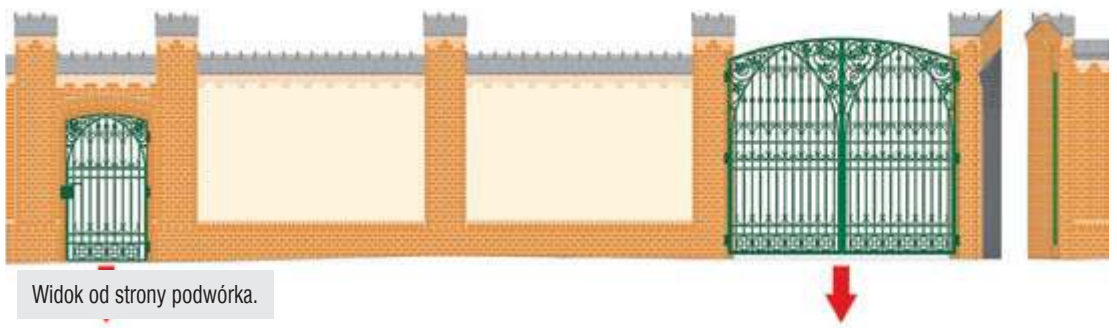

Widok od strony podwórka.

REKLAMA

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Wójt jest po szczepieniu. Jako nauczyciel

– Nigdy tego nie ukrywałem, nie jest to żadna tajemnica – mówi wójt Jacek Warsiński o przyjęciu szczepionki. Na listę załapał się jako urlopowany nauczyciel.

– To dziwna sprawa. Słyszałam, że wójt Konarzyn jest już zaszczepiony. Skorzystał za szczepionki razem z nauczycielami, choć od wielu lat już nie pracuje w szkole. Czy do tego trzeba mieć jakieś specjalne znajomości? Są równi i równiejsi? Rządzący mogą więcej? – dziwi się jedna z mieszkanek gminy Konarzyny.

Jacek Warsiński wcześniej pracował jako nauczyciel w szkole w Konarzynach, ale zgodnie z prawem w momencie wyboru na stanowisko włodarza gminy został urlopowany. Na czas pełnienia funkcji otrzymał urlop bezpłatny – udzielenie go w takiej sytuacji jest obowiązkiem dyrektora placówki. Teoretycznie po zakończeniu kadencji może wrócić do pracy w szkole.

Zmienione zasady

Warsiński od początku otwarcie mówił o szczepieniu. – *Nie ukrywałem tego, nie robiłem z tego tajemnicy. Wszystko odbyło się jak najbardziej zgodnie z przepisami* – mówi. – *Początkowo były wytyczne, by nauczyciele z różnych względów nieczynni, na przykład urlopowani tak jak ja, nie mieli możliwości skorzystania ze szczepionki. Po tygodniu czy dwóch te zasady się zmieniły.*

Szczepienia w późniejszym czasie objęły wszystkich pedagogów. Według Systemu Informacji Oświatowej Jacek Warsiński był na liście pacjentów. – *Z informacją o tym zadzwonił do mnie Mariusz Chmielewski* (dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Konarzynach – red.). *Wyszło nowe rozporządzenie, dlatego zostałem dopisany do listy. Byłem uprawniony do szczepienia, dlatego z tego skorzystałem* – wyjaśnia. – *Czy tak powinno być? Nie wiem, mam mieszane uczucia. Mam też pewne wyrzuty sumienia, ale jak w takiej sytuacji odmówić? Takie samo prawo mieli wszyscy inni nauczyciele będący w podobnej sytuacji*.

Bez związku

Włodarz otrzymał dawkę preparatu AstraZeneca. Zapewnia, że podanie szczepionki nie miało żadnego związku ze sprawowaną przez niego funkcją wójta. – *Nigdy nie wykorzystałbym tego do zdobycia czegoś, co mi się nie należy* – podkreśla.

Ramona Wieczorek

Można zgłaszać piękną wieś

W gminie Konarzyny nie zrezygnowano z przyjmowania zgłoszeń w konkursie Piękna Wieś Pomorska. – Nagrody w etapie gminnym nie są wielkie, ale dają później szansę na kolejnych szczeblach – zauważa wójt Jacek Warsiński.

W większości gmin konkurs na piękną wieś i zagrodę odbędzie się – z organizowania gminnego etapu zrezygnowali nieliczni, np. gmina Chojnice. Rywalizacja odbywa się w dwóch kategoriach: dla najładniejszej wsi oraz najpiękniejszej zagrody. Podzielona jest na trzy etapy: gminny, powiatowy i wojewódzki. Do etapu powiatowego przechodzą laureaci pierwszych miejsc w kategorii zagroda i wieś w gminie, a później do etapu wojewódzkiego są zakwalifikowani zwycięzcy etapu powiatowego.

Mieszkańcy gminy Konarzyny, choć przez wiele lat w ogóle nie brali udziału w konkursie, mają w nim już pewne sukcesy. Debiutujące kilka lat temu Ciecholewy zajęły drugie miejsce w powiecie ex aequo z Zalesiem, a **Joanna** i **Leszek Korzeniewscy** z Ciecholew otrzymali powiatową nagrodę w kategorii zagrody i wyróżnienie na etapie wojewódzkim.

Promocja wsi i gminy

W ubiegłym roku w rywalizacji wystartowali mieszkańcy Nierostowa i Zielonej Huty. Co prawda zwycięska wieś, czyli Nierostowo, nie zakwalifikowała się do kolejnego etapu podczas oceny komisji powiatowej, ale miejscowi mogli mieć satysfakcję z udziału w konkursie. Były też skromne wyróżnienia – na gminnych dożynkach przedstawiciele wsi odebrali nagrody ufundowane przez urząd gminy, Nierostowo – 700 zł, a Zielona Huta – 300 zł.

Wójt **Jacek Warsiński** ma nadzieję, że także w tym roku znajdą się chętni do udziału. – *Liczę tu na inicjatywę sołtysów i rad sołeckich. Na pewno ważna będzie aktywność mieszkańców* – mówi. – *Środki, które przekazujemy w nagrodę za udział w etapie gminnym, nie są duże, ale potem jest szansa na więcej w kolejnych etapach. Poza tym to oczywiście promocja dla konkretnych miejscowości i całej gminy.*

Już się szykują

Udział już teraz zapowiada sołtys Zielonej Huty. – *Na pewno będziemy startować. Szczegóły jeszcze ustalamy, ale zgłosimy się na 100 procent* – mówi **Kamil Piekarski**. Być może inni też się już szykują. Udział wymaga zaangażowania wszystkich mieszkańców – na przykład w Ciecholewach przed przyjazdem komisji miejscowi porządkowali posesje i grabili trawniki. Sołtysi na pewno będą wdzięczni za takie wsparcie.

Nad udziałem jeszcze się zastanawia sołtys Zielonej Chociny **Iwona Wysocka**. – *Jest czas, żeby to jeszcze przemyśleć. Poza tym liczę na to, że może na udział w kategorii zagroda zgodzą się gospodarze z naszego sołectwa, którzy mają czystą, ekologiczną i zadbaną posesję z pasieką i hodowlą zwierząt* – mówi Wysocka.

W konkursie mogą brać udział wsie, w których nie mieści się siedziba gminy. Miejscowości ocenia komisja według szczegółowych wytycznych urzędu marszałkowskiego. Co bierze pod uwagę? Przede wszystkim ogólny wygląd, troskę o środowisko, ochronę i kultywowanie dziedzictwa kulturowego wsi oraz formy aktywizacji i zaangażowanie mieszkańców. Z kolei przy ocenie zagrody liczy się jej stan techniczny oraz ład i porządek na posesji, stan sanitarny i wpływ na środowisko oraz pielęgnowanie tradycji danego miejsca.

W maju ocenią

Można zaobserwować, że z roku na rok coraz większe znaczenie dla jury ma poszanowanie dla natury i stosowanie ekologicznych rozwiązań. Ważne zatem są nie tylko walory krajobrazu, ale także szacunek dla otoczenia. Organizatorzy konkursu Piękna Wieś Pomorska podkreślają, że oceniany jest np. wygląd zabudowań i terenów zielonych, ale liczy się też pielęgnowanie miejscowych tradycji, promowanie lokalnych produktów czy wyrobów rzemieślniczych.

Zgłoszeń do etapu gminnego należy dokonywać do 30 kwietnia. Gminna komisja konkursowa będzie dokonywać oceny wsi i zagród najpóźniej do końca maja. Najładniejsza wieś i zagroda zostaną zgłoszone do etapu powiatowego i ponownie ocenione przez komisję. Zwykle na tym szczeblu także przyznawane są nagrody wręczane przez starostę.

Następnie zwycięzca ma szansę na nagrody w etapie wojewódzkim, które są warte uwagi – najpiękniejsza pomorska wieś otrzyma 30 tys. zł, za zajęcie drugiego miejsca przyznawane jest 20 tys. zł, a trzeciego – 10 tys. zł. Zwycięzca w kategorii Zagroda otrzyma 5 tys. zł, zdobywca drugiego miejsca – 4 tys. zł. a trzeciego – 3 tys. zł. Przyznawane są również trzy wyróżnienia.

Ramona Wieczorek

OGŁOSZENIE PŁATNE

Niech święta, które niosą odrodzenie duchowe,
napełnią wszystkich wiarą, nadzieją i miłością,
Niech będą zdrowe – to dziś szczególnie ważne!
Niech będą smaczne – jak zwykle,
i niech dadzą nadzieję na lepsze jutro!

Jan Kleinszmidt
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Pomorskiego

Mieczysław Struk
Marszałek
Województwa Pomorskiego

Leszek Bonna
Wicemarszałek
Województwa Pomorskiego

SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Gmina chce postawić blok na kilkanaście mieszkań

Urzędnicy przymierzają się do zlecenia wykonania projektu bloku socjalnego. Miałoby się w nim znaleźć lokum dla 12 rodzin. Lokalizacja nie jest jeszcze znana, ale rozważane są m.in. Chojnaty i Lichnowy.

– Mieliśmy spotkanie z regionalną dyrektor do spraw inwestycji z Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdańsku, który realizuje nowy program rządowy. Chodzi o wsparcie budownictwa socjalnego i komunalnego – mówi wójt **Zbigniew Szczepański**. Można pozyskać dofinansowanie nawet do 80 proc. kosztów inwestycji (łącznie z VAT-em, który jest kosztem kwalifikowanym).

Włodarz podkreśla, że gmina Chojnice jest zainteresowana wsparciem 80-procentowym do budownictwa socjalnego. – *Swoje potrzeby określamy na 12 mieszkań. Szacujemy koszt wybudowania na ok. 3 mln zł – może to trochę z górką, ale koszty budowy ciągle rosną* – mówi wójt. Przyjmuje przy tym, że średnio mieszkanie miałoby ok. 50 mkw.

Dwa piętra

W tym wypadku określenie „socjalne" nie oznacza niskiego standardu. Będą to lokale nowe, wysokiej jakości, postawione zgodne ze sztuką budowlaną. Rządowy program stawia wymóg, by budynki mające trzy lub więcej pięter miały windę, inaczej gminy nie dostaną dofinansowania na górne kondygnacje. – *Myślimy raczej o jednym budynku dwukondygnacyjnym z 12 lokalami, ewentualnie dwóch budynkach mających po sześć lokali. Mieszkania będą miały od 35 do 80 mkw.* – wyjaśnia wójt. Dwa piętra to optymalne rozwiązanie, zwłaszcza że w gminie jest więcej takich obiektów, np. na osiedlach popegeerowskich.

> *Mieszkania będą miały od 35 do 80 mkw.*

Kto miałby szansę na lokal? – *Mamy już pewne wstępne plany, ale za wcześnie, by o tym mówić. Cały czas się zastanawiamy, jak ta inwestycja mogłaby służyć prowadzeniu polityki mieszkaniowej gminy* – mówi włodarz, ale szczegółów nie chce zdradzać. Sceptycznie odnosi się za to do różnych kryteriów socjalnych, według których zwykle przydziela się tego typu mieszkania. – *To trudne i niebezpieczne narzędzie. Bywa, że ktoś dostaje lokal za krasomówczość* – uważa. – *Dziś najważniejsze, by każdy miał godziwą pracę i płacę. Wtedy stać go na wybudowanie niewielkiego domku albo wynajem.*

Kilka lokalizacji

Mieszkańców na pewno najbardziej interesuje lokalizacja przyszłego bloku. – *To jeszcze analizujemy, decyzji jeszcze nie podjęliśmy. W tym roku myślimy o przygotowaniu projektu. Ten program rządowy jest rozłożony na kilka lat* – mówi wójt.

Rozważane są np. Chojnaty, Pawłówko i Lichnowy. – *Przy podejmowaniu decyzji weźmiemy pod uwagę chociażby sprawy demograficzne w naszych szkołach. Jeśli zdecydujemy się na budowę bloku w Chojnatach czy Pawłówku, to jest duże niebezpieczeństwo, że dzieci stamtąd pójdą do szkół w Chojnicach. A dla nas ważne jest, żeby mieć uczniów u siebie. Bo czy w klasie jest pięć osób, czy 25, to są takie same koszty dla gminy, a różnica w subwencji jest taka, że na pięć osób dostajemy 30 tys., a na 25 – 150 tys. zł. Niedobory musimy uzupełniać ze środków budżetowych. Rachunek jest prosty* – nie ukrywa wójt.

Projekt będzie gotowy jeszcze w tym roku. W tym czasie znana będzie również lokalizacja.

Ramona Wieczorek

Najwięcej na szarżę i triathlon

W urzędzie został rozstrzygnięty konkurs na zadania publiczne. Granty wyniosły łącznie prawie 400 tys. zł. – Wpłynęły 44 oferty – mówi wicewójt Piotr Stanke. Najwięcej rozdano na zadania sportowe.

Nie wiadomo, czy w tym roku inscenizacja szarży pod Krojantami będzie mogła się odbyć, są jednak zabezpieczone środki z grantu na ten cel.

Konkurs ofert był ogłoszony w kilku dziedzinach. W zakresie ekologii i ochrony zwierząt oraz dziedzictwa przyrodniczego jedyną dotację (1,7 tys. zł) dostało Stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu na edukację z ornitologii „Ptasi raj". Pozostałe dwie oferty nie spełniły wymogów formalnych.

W dziedzinie działalności wspomagającej rozwój społeczności lokalnych środki otrzymało stowarzyszenie „Akolada" na Test Kaszuba (6,8 tys. zł), Towarzystwo Pszczelnicze w Chojnicach na warsztaty i spotkanie integracyjne dla mieszkańców (4,2 tys. zł) oraz stowarzyszenie Aikido na cykl warsztatów japońskiej gry logicznej GO (3 tys. zł).

392,8 tys. zł rozdano na zadania publiczne

Najwięcej na sport

Zdecydowanie więcej wniosków wpłynęło w kategorii wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Tu rozdano łącznie 200 tys. zł. Największą kwotę zgarnęło stowarzyszenie organizujące charzykowski triathlon (40 tys. zł). To kosztowna impreza angażująca wielu sportowców i sponsorów. W ubiegłym roku się nie odbyła. – *Organizatorzy zwrócili poprzedni grant. Naszym zdaniem nie było sensu organizować tego typu imprezy w wersji on-line. Nie widzieliśmy takiej możliwości, by angażować wówczas tak duże środki* – tłumaczy wicewójt **Piotr Stanke**. – *Poza tym wsparliśmy m.in. kluby z klasy A. Tylko trochę szkoda, że te środki muszą zostać przeznaczone głównie na sprawy proceduralne, związane z opłatami, a nie na samo szkolenie młodzieży czy rozgrywki.*

Prócz klubów sportowych i żeglarskich granty dostały jeszcze: stowarzyszenie „Charzy..." na zadanie „Szlakami Kaszubskiej Marszruty wokół Jeziora Charzykowskiego", Towarzystwo Kultury Fizycznej Jantar Pawłowo na różne przedsięwzięcia sportowe, „Akolada" na żeglarską grę terenową oraz Kaszubskie Stowarzyszenie Kultury Fizycznej na akcję „Gmina Chojnice biega i maszeruje".

Sporo na szarżę

Podobna kwota – 177 tys. zł – trafiła na zadania z kultury, sztuki i ochronę dóbr kultury. Tu najwięcej jak co roku otrzymała Fundacja „Szarża pod Krojantami" na organizację inscenizacji – 145 tys. zł. W ubiegłym roku również ta impreza się nie odbyła z powodu obostrzeń sanitarnych.

Poza tym stowarzyszenie „Swory" dostało 13 tys. zł na festiwal „Blues w Sworach" i 6,5 tys. zł na Czwartkowe Wieczory Kaszubskie, zespół Kaszuby 6 tys. zł na zadanie „Zachowujemy tradycję i kulturę naszych ojców", „Akolada" – 4,5 tys. na projekt „Kosznajderia – historie nagrane", a Zrzeszenie Kaszubsko Pomorskie dwa razy po 1 tys. zł: na wydanie biuletynu „Kluka" i akcję „Piękno naszej ziemi widziane okiem i sercem młodego artysty".

Jeszcze jeden konkurs

Łącznie w konkursie wpłynęły 44 oferty z wnioskami na ponad milion złotych. – *32 z nich były poprawne, a 12 otrzymały negatywną ocenę formalną* – mówi wicewójt. Przyczyną odrzucenia były głównie braki w dokumentach i załącznikach. – *Wiadomo, że to praca społeczna, nie zawsze wszystko uda się uzupełnić w terminie. Czasem to proste, błahe sprawy, ale komisja nie może przymykać na to oka* – podkreśla Stanke.

Komisja rozdała łącznie 392,8 tys. zł. – *Na przełomie marca i kwietnia z oszczędności i przesunięć w działach planujemy rozpisać jeszcze jeden konkurs. Wnioskodawcy, którzy nie zdążyli poprawić błędów w dokumentacji, będą mogli złożyć wnioski jeszcze raz* – dodaje Stanke.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

OGŁOSZENIE PŁATNE

„Weselcie się już, zastępy Aniołów,
w niebie: weselcie się, słudzy Boga.
Niechaj zabrzmią dzwony głoszące zbawienie,
gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo!"

Wielkanoc 2021

Wszystkim Państwu składamy serdeczne życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych.
Jest to czas wielkiej radości i zachwytu nad odradzającym się życiem, ale także zadumy nad majestatem śmierci. Zmartwychwstanie daje bowiem nadzieję na lepsze jutro i zwycięstwo nad przeciwnościami losu, z którymi zmagamy się każdego dnia. Życzymy, aby ten szczególny czas spędzili Państwo w gronie rodzinnym, przy wspólnym stole, ciesząc się swoją obecnością i patrząc z nadzieją w przyszłość.

Przewodniczący Rady Gminy w Chojnicach
Ryszard Kontek

Wójt Gminy Chojnice
Zbigniew Szczepański

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Swornegacie to wielki plac budowy

– Kiedy już wszystko będzie ukończone, w przyszłym roku zgłosimy Swornegacie do konkursu Piękna Wieś Pomorska – zapowiada wójt Zbigniew Szczepański. Obecnie w miejscowości jest realizowanych kilka inwestycji, a część już się zakończyła. Łącznie są warte około 10 mln zł.

Utwardzanie ulicy Piaskowej.

Budynek WOPR-ówki jest już w stanie surowym.

Jedna z symbolicznych bram powitalnych na plaży.

Na ulicy Podgórnej nie ma obecnie przejazdu.

W Swornegaciach codziennie słychać dźwięk maszyn budowlanych. Mimo końcówki zimy praca wre. Samorząd realizuje tam kilka większych i mniejszych inwestycji. Część już się zakończyła, a część trwa lub wkrótce się rozpocznie. – *To wielki plac budowy. Wszystkie zadania to koszt około 10 mln zł* – mówi wójt **Zbigniew Szczepański**.

Plaża na tip-top

Spore zmiany w krajobrazie na pewno będzie można zauważyć na plaży i w otoczeniu kąpieliska w Swornegaciach. Po pierwsze powstaje tam stanica WOPR. Budynek stoi już w stanie surowym i ma być gotowy na sezon letni. Swoje miejsce znajdą w nim oczywiście ratownicy, ale będą tam także pomieszczenia dla policjantów i zaplecze imprez plenerowych dla Gminnego Ośrodka Kultury. Będą też ogólnodostępne toalety, prysznice i przebieralnie.

Zyska także otoczenie. Zostaną wstawione symboliczne bramy prowadzące na plażę od strony nowego parkingu oraz planowanej pieszo-rowerowej promenady. Parking będzie urządzony na nowo, ale nie będzie utwardzany betonem ani asfaltem.

Poza tym gmina Chojnice rozstrzyga konkurs na postawienie i prowadzenie tawerny przy plaży. Zarówno ona, jak i WOPR-ówka będą utrzymane w stylu kaszubskim i kryte strzechą. Całość zadania zagospodarowania plaży będzie kosztowała 1,5 mln zł. W planach jest także budowa dwóch stacjonarnych pomostów ze stanowiskami dla ratowników. Mogą kosztować ponad 600 tys. zł. – *Ta inwestycja jest w trakcie uzgodnień. Czekamy na pozwolenie na budowę* – mówi wójt.

Nowe drogi i most

Dzięki środkom zewnętrznym uda się wyremontować dwie drogi. Pierwsza z nich to ulica Podgórna, czyli dojazd na plażę. Stare płyty yomb na tej ulicy były kiepską wizytówką wsi. Obecnie zostały już zdemontowane, a ruch odbywa się objazdem. Pod drogą trzeba ułożyć na nowo instalacje, zrobić podbudowę, założyć stylową kostkę oraz lampy oświetleniowe. Cała inwestycja będzie kosztować aż 2,4 mln zł.

Drugą modernizowaną równolegle ulicą jest Piaskowa. Trakt będzie miał nową nawierzchnię, deszczówkę oraz oświetlenie. Inwestycja jest warta 1,8 mln zł. W ostatnim czasie naprawiono także most nad Chociną w Kokoszce. Przeprawa była już w bardzo złym stanie. Remont kosztował 41 tys. zł.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Dojazd na plażę będzie miał niedługo stylowe lampy oświetleniowe oraz specjalną kostkę brukową.

Wyremontowany most w Kokoszce.

Do urzędu tylko po umówieniu

Urząd Gminy w Chojnicach wprowadził większe ograniczenia w przyjmowaniu interesantów. Pracownicy proszą, by kontaktować się z nimi głównie mailowo i telefonicznie.

Wójt **Zbigniew Szczepański** poinformował, że w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa i w trosce o zdrowie mieszkańców oraz pracowników urzędu od wtorku 23 marca aż do odwołania Urząd Gminy w Chojnicach będzie dostępny dla interesantów głównie zdalnie. Jest to spowodowane zachorowaniami wśród pracowników. Jak mówi włodarz, wykryto u nich bardziej zjadliwą, brytyjską odmianę patogenu. W związku z sytuacją urzędnicy zachęcają przede wszystkim do korzystania z platformy e-PUAP-u, poczty elektronicznej (adres gmina@gminachojnice.com.pl), telefonu (nr 52 397 21 29) i faksu (nr 52 397 35 59). Placówka nie jest całkowicie zamknięta – kontakt osobisty jest możliwy, jednak jedynie po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym lub przez pocztę elektroniczną. W przypadku wizyty w urzędzie po wejściu do budynku trzeba użyć domofonu i poczekać na zgłoszenie osoby obsługującej. W ten sam sposób będą funkcjonowały Gminny Zespół Oświaty i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Godziny pracy urzędu i jednostek pozostają bez zmian. Płatności i należności należy regulować przede wszystkim w formie bezgotówkowej, czyli przelewem bankowym, przelewem elektronicznym albo przekazem pocztowym.

rw

Konkursu nie będzie

Wójt **Zbigniew Szczepański** podjął decyzję o tym, że w tym roku nie będzie organizowany konkurs Piękna Wieś Pomorska. Chodzi zarówno o etap gminny, w którym oceniano zagrody rolnicze i nierolnicze, jak i udział w powiatowym i wojewódzkim, w którym wybiera się ładne miejscowości. – *Podjęliśmy taką decyzję z radnymi. Chcemy ograniczyć kontakty do minimum, by niepotrzebnie nie ryzykować w dobie pandemii* – argumentuje włodarz. Jak dodaje, podobne kroki podejmują także inne samorządy. Jednocześnie wójt deklaruje powrót do konkursu w kolejnym roku.

sta

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Nie mieli siedziby, a teraz mają wszystko nowe

Na wyposażeniu druhów jest także łódź ratownicza. Wszystko mieści się w garażu,

Strażacy z OSP w Swornegaciach wprowadzili się już do zupełnie nowej siedziby. Do dyspozycji mają między innymi garaże, wieżę do suszenia węży oraz salkę do organizacji zebrań.

Druhowie ze Swornegaci do tej pory nie mieli własnej siedziby. Mimo tego, że jednostka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, wcześniej samochody parkowała na terenie oczyszczalni ścieków w miejscowości. Wszystko zmieniło się w zeszłym roku. W lutym został rozstrzygnięty przetarg na budowę zupełnie nowej remizy OSP. Wygrała go firma **Moniki Szynwelskiej** z Chojnic. Budowa została ukończona w ubiegłym roku. Budynek stanął na tyłach szkoły podstawowej, przy drodze prowadzącej docelowo do planowanej promenady nad Brdą.

Inwestycja kosztowała 1,6 mln zł. W budynku znajduje się między innymi obszerny garaż, w którym mieszczą się wóz bojowy oraz wóz dowodzenia, a także łódź ratownicza. Strażacy mają do dyspozycji również wieżę do suszenia węży, pomieszczenie gospodarcze, prysznic i przebieralnię oraz salkę, w której można przeprowadzić zebranie druhów.

Garaże się przydadzą, bo ochotnicy mają dobry i nowoczesny tabor. To przede wszystkim odebrany w styczniu zeszłego roku nowy wóz marki MAN. Wartość samochodu to 831 tys. zł. Zakup sfinansowała gmina Chojnice oraz sponsorzy, było też spore dofinansowanie ze środków rządowych. Natomiast w grudniu zeszłego roku jednostka wzbogaciła się o używanego, ale bardzo zadbanego forda rangera. Terenówka z mocnym silnikiem i napędem na cztery koła będzie używana do wodowania łodzi w trudnym terenie.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Budowa kosztowała 1,6 mln zł.

Salka, w której druhowie mogą robić zebrania.

W garażu strażacy trzymają nowoczesne auta.

Większość wsi będzie miała drogi

Władze gminy podpisały umowy na realizację dużego zadania drogowego. Chodzi o położenie 22 kilometrów dróg z płyt yomb w kilkunastu miejscowościach.

Dwie firmy będą w gminie Chojnice wykonywać utwardzanie dróg gminnych płytami yomb. To duże zadanie, które zostało podzielone na trzy części, by także mniejsze przedsiębiorstwa mogły stanąć do przetargu. Każda z części obejmuje wykonanie utwardzenia odpowiednio: sześciu odcinków (4,5 km), dziewięciu odcinków (3,5 km) oraz dziewięciu odcinków (4,3 km) dróg gminnych. Najkorzystniejsze oferty w przetargu złożyły firmy Romado Brzeziński z Brodnicy Górnej (część pierwsza i trzecia) oraz Marbruk z Charzyków (część druga). Marbruk wykona prace za 1,4 mln zł, a drugi wykonawca – za 3,4 mln zł.

Szefowie obu firm podpisali umowy w czwartek. Gośćmi na podpisaniu byli między innymi sołtysi: **Bożena Borowicka** z Pawłowa, **Robert Piesik** z Kłodawy oraz **Józef Cysewski** ze Zbenin. Dzięki inwestycji połączą się na przykład takie wsie jak Zbeniny i Klosnowo.

Wykonawcy mają 120 dni od przejęcia placu budowy na wykonanie robót. Firma Romado Brzeziński planuje rozpocząć prace za trzy tygodnie, a Marbruk prawdopodobnie w maju. Drogi będą miały szerokość trzech metrów, a po bokach dwa utwardzone kruszywem pobocza po 75 centymetrów.

tekst i fot. sta

Na podpisanie umów dotarli także sołtysi: Józef Cysewski, Robert Piesik i Bożena Borowicka.

Jedną z trzech części inwestycji wykona firma Marcina Kwiatkowskiego z Charzyków.

Dominik Brzeziński reprezentował jednego z wykonawców.

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Zajmą się drugim boiskiem

Możliwe, że obiekty sportowe przy ulicy Lichnowskiej doczekają się modernizacji. Działacze Chojnickiego Klubu Sportowego wystosowali apel do władz miejskich w tej sprawie.

W Chojnicach są dwa duże obiekty piłkarskie. Na jednym mecze rozgrywa Chojniczanka, a na drugim Kolejarz. Ten przy ulicy Mickiewicza doczekał się milionowych potrzebnych inwestycji. Natomiast temu przy ulicy Lichnowskiej sporo brakuje, aby spełniać wymogi chociażby na IV ligę. Wokół boiska jest żużlowa bieżnia. Trybuny są w opłakanym stanie. Także dach to stara i zasłużona konstrukcja. Kolejarz, który rozgrywa na nim mecze, w tym roku obchodzi 95-lecie istnienia. W 2026 roku dobije do setki. Działacze ChKS-u wystosowali pismo odnośnie do modernizacji zasłużonego obiektu. – *To prawda. Stadion Kolejarza ma swoją historię. W tym roku obchodzimy 95-lecie. Drużyna jest blisko awansu do V ligi. Mamy wyremontowany budynek klubowy. Chcielibyśmy zająć się przede wszystkim drugim boiskiem, żeby nasze zespoły miały miejsce do treningu* – mówi Albin Orlikowski. Wiceprezes ChKS-u dodaje, że w Kolejarzu oprócz drużyn seniorów ma też obsadzone wszystkie roczniki młodzieżowe. Na dodatek powstała sekcja lekkoatletyczna.

Samorządowcy zamierzają pochylić się nad prośbą. Pismo trafiło na biurko burmistrza. Zapoznał się z nim także Marek Szank, przewodniczący Komisji Kultury i Sportu.

ms

Z czerwoną i bez gola

Azoty Puławy odniosły czwarte zwycięstwo z rzędu. Wicelider PGNiG Superligi Piłki Ręcznej nie miał problemów z pokonaniem MKS-u Kalisz. Niewiele powodów do radości miał Antoni Łangowski. Szczypiornista z Czerska już na początku spotkania musiał opuścić boisko. Dlaczego sędziowie potraktowali go tak surowo?

Antoni Łangowski ogląda czerwoną kartkę. Po chwili nie ma go już na boisku.

Mecz z MKS-em Kalisz był debiutem Roberta Lisa na ławce trenerskiej Azotów. W niejasnych okolicznościach działacze z Puław pożegnali się z Larsem Waltherem. Władze klubu nie podały powodów tej decyzji. Później oświadczenie wydał Walther. Zaznaczył, że o zatrudnieniu nowego trenera dowiedział się z... mediów społecznościowych. „Byłem jedyną osobą, która nic o tym nie wiedziała. To jest powód, dla którego jestem w lekkim szoku. Ktoś mógł przynajmniej do mnie zadzwonić. Powiedzieć mi, co się dzieje. Wszystkie kluby mają prawo zwolnić trenera. Ale komunikacja i dobre ludzkie zachowanie mogą rozwiązać wiele rzeczy. Teraz musimy rozwiązać tę sprawę za pośrednictwem sądu" – czytamy w oświadczeniu.

Wpływu na zmianę nie miała forma sportowa zespołu. Azoty mają na koncie pięć wygranych z rzędu w lidze. Zawodnicy pokonali kolejno Azoty Tarnów, MMTS Kwidzyn, Gwardię Opole, Zagłębie Lubin i MKS Kalisz. Drużyna Antoniego Łangowskiego zajmuje 2. miejsce w tabeli. Do lidera z Kielc traci spory dystans. Natomiast nad trzecią Wisłą Płock ma trzy oczka przewagi. Jak Łangowski prezentował się w marcowych grach? W ostatnich czterech meczach rzucił łącznie tylko sześć bramek. W ostatnim starciu spędził na boisku jedynie 10 minut. Dlaczego? Sędziowie pokazali mu czerwoną kartkę za uderzenie w twarz Marka Szpery z MKS-u Kalisz. Łangowski próbował zablokować rzut z dystansu. „Nie było to celowe zagranie. Czerwona kartka jednak zasłużona" – powiedzieli zgodnie komentatorzy TVP Sport.

tekst Michał Sagrol, fot. Azoty Puławy

Nasi we Włoszech. Drugie zgrupowanie zakończone

Wiosna za pasem. Sezon zbliża się wielkimi krokami. Żeglarze z klasy Optimist mają za sobą wiele dni trudnych treningów na Półwyspie Apenińskim. Nie ma roku, w którym przedstawiciele Chojnickiego Klubu Żeglarskiego nie odwiedziliby jeziora Garda. To właśnie tam budowali i szlifowali formę pod czujnym okiem trenera Karola Jączkowskiego. Oprócz zajęć na wodzie nie zabrakło pieszej pielgrzymki do kapliczki św. Barbary. Był to już drugi obóz w tym roku. Szkoleniowcy mają nadzieję, że praca wykonana w marcu zaowocuje dobrymi wynikami na regatach krajowych i międzynarodowych.

tekst ms, fot. ChKŻ Chojnice

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zmartwychwstał Pan
Alleluja

Niech Czas Zmartwychwstania
i radość Wielkanocnego poranka
przyniosą nadzieję i wiele dobra.
Niech budząca się przyroda
zwiastuje odradzający się świat.

Życzę, aby każdy z nas doznał wzmocnienia,
odkrył swoje własne, niepowtarzalne powołanie.

Bądźmy razem, dzielmy się dobrem
i wspierajmy wzajemnie.

Zdrowych, spokojnych, rodzinnych
Świąt Wielkiej Nocy!

Dariusz Drelich
Wojewoda Pomorski

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Adam zaczął. Szymon poprawił

Chojniczanka potrzebowała zaledwie ośmiu minut do dwukrotnego skarcenia Błękitnych. Podopieczni Adama Noconia po raz drugi pokonali Błękitnych 2:0. Oba gole zostały zdobyte w pierwszej połowie. Po przerwie goście kontrolowali sytuację. – Zawsze trudno mi się tutaj grało. Była to moja pierwsza wygrana w Stargardzie – cieszył się trener MKS-u po końcowym gwizdku.

Szymon Skrzypczak jako pierwszy pospieszył z gratulacjami do Adama Ryczkowskiego. Później sam wpisał się na listę strzelców.

Oba zespoły były zainteresowane tylko wygraną. Sytuacja Błękitnych jest coraz gorsza. Drużyna prowadzona przez Adama Topolskiego (nieobecny w sobotnim starciu przez zakażenie koronawirusem) złapała zadyszkę. Remis z Motorem i porażka z Bytovią sprawiły, że stargardzianie znaleźli się tuż nad strefą spadkową. Natomiast Chojniczanka nie mogła sobie pozwolić na kolejną stratę punktów. Górnik Polkowice i GKS Katowice tylko czekają na potknięcie żółto-biało-czerwonych.

W pierwszych minutach oglądaliśmy wyrównany pojedynek. Zarówno gospodarze, jak i goście stworzyli sobie po jednej dobrej sytuacji. Najpierw Tomasz Mikołajczak spudłował z kilku metrów, przenosząc piłkę nad bramką. Kilka minut później Błażej Starzycki mógł pokonać Pawła Sokoła. Bramkarz Chojniczanki miał szczęście. Piłka po uderzeniu głową poleciała prosto w niego.

Sprawa załatwiona

Kluczową dla losów meczu okazała się akcja Adama Ryczkowskiego. Skrzydłowy uwolnił się spod opieki rywala. Wbiegł w pole karne. Tam minął zwodem Aleksandra Theusa. Obrońca Błękitnych zahaczył 23-latka. Theus nie będzie miło wspominał dwumeczu z Chojniczanką. W Chojnicach zdobył gola samobójczego. Natomiast w Stargardzie sprokurował rzut karny. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł sam poszkodowany. Uderzył pewnie. Goście mogli odetchnąć, a z Błękitnych powoli zaczęło schodzić powietrze.

Żółto-biało-czerwoni postanowili docisnąć rywala. Szybko pojawiły się kolejne okazje. Jedną z nich wykorzystał Szymon Skrzypczak. Napastnik otrzymał dobre podanie z głębi pola. Wyszedł sam na sam i umieścił piłkę w siatce (dziesiąty gol w II lidze). Tuż przed przerwą powinno być 3:0. W roli głównej kolejny raz wystąpił „Skrzypa". Najskuteczniejszy gracz chciał wykorzystać błąd defensywy i bramkarza Błękitnych. Przymierzył z 25 metrów do pustej bramki. Futbolówka odbiła się jeszcze od murawy i o włos minęła poprzeczkę. Napastnik złapał się za głowę.

Pełna kontrola

Miejscowi w pierwszej połowie stworzyli sobie jedną dobrą sytuację. Po przerwie już żadnej. Atakowali, ale robili to bezproduktywnie. Chojniczanka, mając komfortową sytuację, czekała na przeciwnika na swojej połowie. MKS mógł zdobyć kolejne gole. Dobre sytuacje marnowali Mateusz Klichowicz (zszedł z boiska z kontuzją) czy Serhij Napołow. Jednak tym razem brakowało dokładności i odrobiny szczęścia.

Emocji w drugiej części było jak na lekarstwo. Najciekawszym wydarzeniem był zdecydowanie... przyjazd kibiców Chojniczanki. Oczywiście nie mogli oni wejść na stadion. Zaznaczyli jednak swoją obecność. Pośpiewali i w asyście policji pojechali do domu. Już w doliczonym czasie gry Błękitni stracili zawodnika. Za dwie żółte kartki z boiska wyleciał Mateusz Kaczmarek. Warto odnotować także występ Jana Andrzejewskiego. Lewy obrońca jesienią grał w rezerwach Chojniczanki. Teraz gra wszystko od deski do deski w Stargardzie, gdzie spadek zagląda coraz głębiej w oczy trenerom i piłkarzom.

Pierwszy raz

MKS wygrał czternaste spotkanie w tym sezonie. Goście są niepokonani w II lidze od 28 listopada (0:3 w Ostródzie). Nie przegrali dziewięciu ostatnich spotkań. W 2021 roku zdobyli 14 na 18 punktów (cztery wygrane i dwa remisy). – *Mądrze zagraliśmy w pierwszej połowie. W drugiej kontrola. To bardzo trudny teren. Jako trener nigdy nie lubiłem tutaj grać. Do dzisiaj nie wygrałem w Stargardzie. Zawsze te punkty uciekały. Tym bardziej cieszę się z pewnego zwycięstwa* – powiedział Adam Nocoń po zakończeniu spotkania.

Niełatwo wyróżnić jednego zawodnika Chojniczanki po tym spotkaniu. Cała drużyna zagrała na niezłym poziomie. Mały plusik można postawić przy całym bloku defensywnym. Obrońcy nie pozwolili Błękitnym na wiele. Cieszy trzeci mecz zagrany na zero z tyłu. Dodajmy, że w ostatnich pięciu grach chojniczanie stracili tylko jednego gola i to z rzutu karnego (z Olimpią Grudziądz). Przyzwoicie spisali się także środkowi pomocnicy. Adrian Rakowski wyszedł w pierwszym składzie za kontuzjowanego Roberta Ziętarskiego. Po raz ostatni zagrał od początku w meczu z Bytovią na początku listopada. Później był tylko rezerwowym.

Dla Błękitnych była to już trzynasta porażka w sezonie 2020/21. – *Szukamy punktów w każdym spotkaniu. Naszym celem jest utrzymanie w II lidze. Chcieliśmy zmazać plamę po 1:3 w Bytowie. Dzisiaj to się nie udało. Zaważyły indywidualne błędy. Przez 25 minut graliśmy dobrze. Później karny, który ustawił resztę spotkania. Celem na drugą połowę było to, aby szybko zdobyć bramkę kontaktową i spróbować odrobić straty. Nie udało się. Trzeba szybko o tym zapomnieć. Przed nami wyjazd do Stali Rzeszów. Nasza gra musi się diametralnie zmienić* – powiedział Jarosław Piskorz, który zastępował na ławce chorego Topolskiego.

tekst i fot. Michał Sagrol

BŁĘKITNI **0:2** CHOJNICZANKA

Błękitni – Chojniczanka 0:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Ryczkowski 27 (karny), 0:2 Skrzypczak 35.

Błękitni: Sasiak – Theus, Ostrowski, Wajsak, Andrzejewski – Bochnak (73 Kaczmarek), 8. Hubert Krawczun (63 Karmański), Polkowski, Cywiński (83 Brzeziański), Starzycki (73, 16. Bartosz Boniecki) – Walków (63 Niedojad).

Chojniczanka: Sokół – Mudra, Grolik, Klabník, Sacharuk – Klichowicz (62 Napołow), Rakowski (72 Czajkowski), Kona, Mikołajczak (84 Golański), Ryczkowski (84 Nowak) – Skrzypczak.

Żółte kartki: Cywiński, Wajsak, Kaczmarek – Sacharuk, Mudra.

Czerwona kartka: Kaczmarek (90, za drugą żółtą).

Sędzia: Karski (Słupsk).

Kluczowy moment spotkania – faul w polu karnym Błękitnych, po którym Łukasz Karski podyktował jedenastkę dla Chojniczanki.

Kibice Chojniczanki nie mogli wejść na stadion. Mimo to przyjechali do Stargardu i przez kilka minut dopingowali zespół przed bramą wejściową za sektorem gości.

Fortuna I liga – 22. kolejka

Widzew – GKS Jastrzębie 2:0 (0:0)

Tanżyna 51, Michalski 67

Chrobry – Puszcza 0:2 (0:2)

Bartosz 8, 27

Radomiak – Górnik 3:0 (1:0)

Angielski 29, Radecki 47, Gąska 56

Korona – Miedź 0:0

Resovia – GKS Tychy 0:0

GKS Bełchatów – Odra 1:1 (1:0)

Hilbrycht 27 – Mikinič 49

Sandecja – ŁKS 2:1 (1:0)

Ogorzały 33, Piter-Bučko 90 (k) – Rygaard 63

Zagłębie – Stomil 2:1 (1:1)

Oliveira 34, 47 – Mosakowski 3 (k)

Arka – Termalica przeł. na 21.04

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	21	47	36-15
2.	Górnik Łęczna	22	41	32-17
3.	ŁKS Łódź	22	40	43-25
4.	GKS Tychy	22	38	31-18
5.	Radomiak Radom	21	37	29-16
6.	Arka Gdynia	21	35	29-21
7.	Widzew Łódź	22	34	22-21
8.	Miedź Legnica	22	32	35-27
9.	Odra Opole	22	31	22-25
10.	Puszcza Niepołomice	21	29	24-23
11.	Korona Kielce	22	29	17-26
12.	Chrobry Głogów	22	29	27-32
13.	Sandecja Nowy Sącz	22	24	23-34
14.	Stomil Olsztyn	22	23	21-30
15.	GKS Jastrzębie	22	19	18-36
16.	Resovia	22	17	15-31
17.	Zagłębie Sosnowiec	22	16	18-31
18.	GKS Bełchatów*	22	16	15-29

* – GKS Bełchatów został ukarany odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

23. KOLEJKA (1/3.04)

Resovia – Odra, GKS Jastrzębie – Puszcza, Zagłębie – Widzew, Stomil – Sandecja, ŁKS Łódź – GKS Bełchatów, GKS Tychy – Arka, Termalica – Korona, Miedź – Radomiak, Górnik – Chrobry. **ms**

eWinner II liga – 24. kolejka

Błękitni – Chojniczanka 0:2 (0:2)

Ryczkowski 26 (k), Skrzypczak 35

Śląsk II – Wigry 3:0 (0:0)

Boruń 46, Bergier 56 (k), 90

Skra – Bytovia 0:0

Olimpia E. – Stal 1:3 (0:0)

Poliński 59 – Pieczara 46, 57, Goncerz 90

Znicz – Sokół 2:1 (1:1)

Grudziński 35, Wichtowski 78 – Wolny 5

Olimpia G. – Hutnik 1:2 (1:1)

Criciúma 45 – Kieliś 32, Sobala 67

Pogoń – GKS Katowice 1:2 (0:2)

Przybecki 68 – Kozłowski 29, Rogala 38

Górnik – Lech II 4:0 (2:0)

Piątkowski 1, 10, Sobków 51, Danilczyk 70

Garbarnia – Motor przeł. na 21.04

Pauza: KKS Kalisz.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	GKS Katowice	22	50	45-23
2.	Górnik Polkowice	22	48	46-18
3.	Chojniczanka Chojnice	23	47	41-19
4.	Skra Częstochowa	22	41	32-18
5.	Wigry Suwałki	22	40	31-22
6.	KKS 1925 Kalisz	22	34	32-24
7.	Stal Rzeszów	22	34	33-28
8.	Śląsk II Wrocław	22	32	32-28
9.	Motor Lublin	21	29	24-22
10.	Bytovia Bytów	23	29	31-31
11.	Sokół Ostróda	22	27	29-30
12.	Garbarnia Kraków	21	26	26-31
13.	Pogoń Siedlce*	21	24	32-36
14.	Hutnik Kraków	23	23	28-50
15.	Olimpia Grudziądz	23	23	22-38
16.	Błękitni Stargard	23	22	21-47
17.	Lech II Poznań	22	21	32-42
18.	Olimpia Elbląg	23	21	25-35
19.	Znicz Pruszków	23	20	20-40

* – Pogoń została ukarana odjęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

25. KOLEJKA (2/3.04)

Chojniczanka – Skra (sobota, 12.15), Lech II – Pogoń, GKS Katowice – Olimpia G., Hutnik – Znicz, Sokół – Olimpia E., Stal – Błękitni, Bytovia – Garbarnia, Motor – Śląsk II, Wigry – KKS. Pauza: Górnik. **ms**

eprasa.pl 73ecd9b0bd

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

MKS CHOJNICZANKA 1930

FORTUNA 2 LIGA

Kto komu SKRAdnie punkty?

To mogą być bardzo radosne święta w Chojnicach. Warunek jest jeden – zwycięstwo Chojniczanki w Wielką Sobotę ze Skrą Częstochowa. Drużyna spod Jasnej Góry to jedna z rewelacji II ligi. Mało kto typował ten zespół do zajęcia miejsca barażowego. Podopieczni Marka Gołębiewskiego są obecnie czwartą siłą rozgrywek. Na dodatek mają w składzie lidera klasyfikacji strzelców Kamila Wojtyrę oraz młody bramkarski talent Mikołaja Biegańskiego. 18-letni golkiper zatrzymał żółto-biało-czerwonych w rundzie jesiennej. Czy tym razem chojniczanie znajdą na niego sposób? Pierwszy gwizdek sędziego o godz. 12.15.

Tomasz Mikołajczak nie wspomina dobrze meczu w Częstochowie. Kapitan MKS-u zmarnował rzut karny. Teraz zrobi wszystko, żeby odkupić winy z wrześniowego wyjazdu.

Historia rozgrywek Chojniczanki ze Skrą ogranicza się do jednego spotkania. Drużyny te nigdy nie skrzyżowały swoich dróg aż do 30 września 2020 roku. Był to zresztą bardzo dziwny mecz. Żółto-biało-czerwoni mieli w nim przewagę. Zmarnowali m.in. rzut karny (uderzał Tomasz Mikołajczak). Do tego w bramce stał młody bramkarz Mikołaj Biegański. Bramkarz Skry wyprawiał cuda pod Jasną Górą. Nie jest to przypadek, że częstochowianie mają najmniej straconych bramek spośród wszystkich II-ligowców. Młodzieżowiec nie zagrał tylko w 9. kolejce, w której Skra przegrała 1:3 z Hutnikiem Kraków. 18-latek wystąpił w 21 z 22 spotkań. Wpuścił w nich tylko 15 goli. Kilka miesięcy temu Biegański mógł trafić m.in. do „grodu tura". Tak się ostatecznie nie stało. Jednak wszystko wskazuje na to, że zaraz wyłowi go klub z PKO Ekstraklasy.

Losy wrześniowego starcia rozstrzygnęły się w końcowych minutach. Dochodząca do głosu Skra skarciła Chojniczankę po kontrze. Tę wykończył doświadczony 30-letni Piotr Nocoń – autor sześciu bramek w tym sezonie.

Letnia metamorfoza

Przed sezonem nikt nie mówił o Skrze w kontekście walki o awans. Co więcej, nikomu przez myśl nie przeszło, że ta drużyna może zająć miejsce barażowe. W sezonie 2019/20 częstochowianie cudem uniknęli spadku. Zajęli pierwszą, bezpieczną pozycję. W sierpniu postawiono na Marka Gołębiewskiego. Filozofia nowego trenera okazała się skuteczna. Skra punktowała po cichu. Sześć spotkań wygrała 1:0 (w tym m.in. z Chojniczanką). Na koniec poprzednich rozgrywek biało-niebiesko-czerwoni uzbierali 47 punktów w 34 meczach. Teraz po 22 grach mają 41 punktów i spory zapas nad zespołami spoza strefy barażowej.

Skra to drużyna, która najrzadziej remisuje. Tylko dwa razy częstochowianie podzielili się punktami. Ponadto ma na koncie 13 wygranych i siedem porażek, z czego aż pięć na wyjeździe.

Świetny start

Zimą nie robiono w Częstochowie nerwowych ruchów. Nie wyprzedano połowy składu. Został m.in. najlepszy strzelec II ligi Kamil Wojtyra. Skra jako jedyny zespół w całych rozgrywkach wygrała pierwsze cztery spotkania – 1:0 z Garbarnią, 2:0 ze Śląskiem II, 1:0 z KKS Kalisz i 3:2 z Wigrami Suwałki. W tym ostatnim spotkaniu częstochowianie musieli gonić wynik. Dwukrotnie odrobili straty z 0:1 i 1:2. To pokazuje ambicję i upór graczy Gołębiewskiego. Skra to nie zespół wielkich gwiazd i doświadczonych ligowców. Gołym okiem widać „team spirit", czyli jeden za wszystkich – wszyscy za jednego.

Skrę w tym roku zatrzymała dopiero Bytovia. Spotkanie zakończyło się remisem 0:0.

Uważać na Wojtyrę

Jak już wspomnieliśmy, obrońcy Chojniczanki muszą najbardziej uważać na Wojtyrę. 23-latek został wyłowiony przed tym sezonem z IV-ligowego Znicza Kłobuck. Jeszcze dwa-trzy lata temu grał w A-klasie i V lidze, gdzie zresztą był królem strzelców. Miał oferty m.in. z I-ligowego Podbeskidzia. Zdecydował się jednak na transfer do Skry. Jak widać, był to strzał w dziesiątkę. Oczywiście po świetnej jesieni znowu rozdzwonił się telefon Wojtyry. Napastnik skupił się na treningach i meczach w Częstochowie. Głośno mówił też o walce o I ligę. – *Mam nadzieję, że pokażemy na wiosnę dobrą piłkę, za czym pójdą również wyniki. Jestem zdania, że jesteśmy w stanie powalczyć o awans w tym sezonie, jeśli nie bezpośrednio, to poprzez miejsca barażowe* – powiedział 23-latek.

tekst i fot. Michał Sagrol

SOBOTA, GODZ. 12.15

CHOJNICZANKA VS SKRA

WIĘCEJ O RYWALU

Statystyki: 4. miejsce – 22 mecze – 41 punktów – 13 zwycięstw, 2 remisy, 7 porażek – bramki 32-18. **U siebie**: 8 zwycięstw, 2 remisy, 2 porażki – bramki 18-7. **Na wyjeździe**: 5 zwycięstw, 5 porażek – bramki 14-11.

Strzelcy: 15 – Wojtyra, 6 – Nocoń, 2 – Brusiło, Holik, Pietraszkiewicz, 1 – Gołębiowski, Mesjasz, Olejnik, Sadowski, Warnecki.

Ostatnie pięć spotkań: Skra – Garbarnia 1:0, Skra – Śląsk II 2:0, KKS – Skra 0:1, Skra – Wigry 3:2, Skra – Bytovia 0:0.

Skład z ostatniego meczu: Biegański – Napora, Sadowski, Noiszewski, Mesjasz, 8. Brusiło – Gołębiowski, Olejnik (13 Pietraszkiewicz), Nocoń – Wojtyra (90 Kwiencer), Klisiewicz (55 Warnecki).

SPONSORZY

eprasa.pl 73ecd9b0bd

O trzech takich, co strzelają gole i asystują. To jest ich runda

Wiosna. Piękna i radosna

Mateusz Klichowicz dobrze czuje się w Chojnicach. Niestety w ostatnim spotkaniu nabawił się kontuzji. Czy zdąży wykurować się przed spotkaniem ze Skrą?

Z roku na rok coraz częściej mówiło się, że Chojniczanka późno budzi się z zimowego snu. Była to teza poparta faktami i liczbami. Z reguły żółto-biało-czerwonym nie szło najlepiej po zimowych przygotowaniach. Tym razem jest jednak inaczej. Świadczy o tym liczba zdobytych punktów. Cztery wygrane i dwa remisy pozwoliły drużynie Adama Noconia dołączyć do prowadzącej dwójki, czyli GKS-u Katowice i Górnika Polkowice. Ofensywa MKS-u opiera się na trzech „strzelbach" – Szymonie Skrzypczaku, Mateuszu Klichowiczu i Adamie Ryczkowskim, który zaliczył świetny powrót na ulicę Mickiewicza. Jest to zaprzeczenie powiedzenia, że nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki.

Podopieczni Adama Noconia zaliczyli identyczny start wiosną, co jesienią. W pięciu spotkaniach drużyna zdobyła 13 oczek. Co więcej, zgadzają się nawet cztery z pięciu wyników – 3:1 z Olimpią Grudziądz, 2:0 ze Zniczem Pruszków, 0:0 z Olimpią Elbląg i 2:0 z Błękitnymi Stargard. Kibice Chojniczanki nie muszą się już martwić o formę wyjazdową. Gdyby nie wpadka w Polkowicach (remis przy prowadzeniu 2:0), to MKS mógłby się pochwalić teraz pięcioma zwycięstwami z rzędu w delegacji. Jednak nie ma powodów do narzekań. Chojniczanie odskoczyli mocno od 4. miejsca. Po marcowych spotkaniach są tuż za zieloną strefą dającą bezpośredni awans do I ligi. Nie można jednak spocząć na laurach. To dopiero początek drogi, na końcu której mają wystrzelić korki od szampanów. Do tego jeszcze daleko. Końcowy etap dopiero 12 czerwca.

Zabójczy duet

Żółto-biało-czerwoni strzelili w Stargardzie gole numer 40 i 41 w II lidze. Mają też w składzie zawodnika, który ma już dwucyfrową liczbę trafień na koncie. To Szymon Skrzypczak. 31-letni napastnik miał świetne wejście w sezon. Przywitał się z kibicami bramkami w 1. i 2. kolejce. Później jego licznik zaciął się. Przebudzenie nastąpiło w pucharowym starciu z Garbarnią Kraków. Od tamtego czasu „Skrzypa" strzela jak na zawołanie. Gdyby kilka razy zachował więcej zimnej krwi, miałby o trzy-cztery trafienia więcej. Zmarnował m.in. dwa rzuty karne w meczu z Hutnikiem Kraków i Olimpią Grudziądz. Kilka razy pudłował w sytuacjach z gatunku 100-procentowych.

Dodajmy, że Skrzypczak potrafi także odnaleźć celnym podaniem kolegę w polu karnym. Zanotował pięć asyst. Królem w tej statystyce jest jednak Mateusz Klichowicz. Skrzydłowy ma 11 asyst i sześć bramek. Jest liderem w klasyfikacji kanadyjskiej w zespole (gole plus asysty). „Klichu" dobrze rozumie się z kolegami na boisku. Gra prostą, ale bardzo skuteczną piłkę. Bazuje głównie na szybkości. To zawodnik idealnie skrojony pod grę z kontry. Niestety w Stargardzie nie powiększył swojego konta strzeleckiego. Raz był blisko, ale piłka o centymetry minęła słupek. Na domiar złego musiał zejść z boiska przez kontuzję. Po jednym ze starć padł na murawę. Zmienił go Serhij Napołow.

Powrót przez duże „P"

Klichowicz i Napołow obsadzali jesienią skrzydła. Ukrainiec miał dobry start. Zdobył dwie bramki. Dołożył do tego trzy asysty. Napędzał sporo akcji. Wykonywał stałe fragmenty. Z czasem obniżył nieco loty. Klub szukał zimą uniwersalnego gracza, który da jakość w ofensywie zarówno na prawej, jak i na lewej stronie. Udało się ściągnąć Adama Ryczkowskiego.

23-latek szybko wyrósł na jednego z liderów. Jak mawia młodzież – wszedł z buta do zespołu. W debiucie ligowym w Polkowicach zdobył piękną bramkę. Łącznie ma już cztery „sztuki" oraz wykorzystany rzut karny w Lubinie. Ryczkowski okazał się kilerem, jeżeli chodzi o ten aspekt. Trenerzy długo szukali efektywnego wykonawcy jedenastek. Jak na razie były gracz Górnika może pochwalić się 100-procentową skutecznością. Trafił raz w pucharze oraz dwa razy w lidze. Co więcej, karnego w Stargardzie sam wypracował. Na ten moment to najskuteczniejszy gracz Chojniczanki w 2021 roku.

Niepokonani u siebie

Z każdym pojedynkiem przy M12 dokładana jest kolejna baszta do chojnickiej twierdzy. Jeszcze nikomu nie udało się jej zdobyć w tym sezonie. Po raz ostatni w lidze MKS przegrał w „grodzie tura" jeszcze za kadencji Zbigniewa Smółki. Było to 18 lipca zeszłego roku w starciu z Wartą Poznań. Bilans gier na własnym terenie to dziewięć wygranych i dwa remisy. Taka forma domowa jest dobrą wiadomością dla fanów MKS-u. W Chojnicach zobaczymy czołowe ekipy II ligi – Skrę Częstochowa, GKS Katowice czy Górnik Polkowice. Kluczowe mecze zostaną rozegrane pod koniec sezonu. Finisz ligi odbędzie się 12 czerwca, czyli w dniu 50. urodzin trenera Noconia. Najlepszy prezent? Chyba nie trzeba mówić, czego sobie życzy szkoleniowiec na świętowanie półwiecza.

tekst i fot. Michał Sagrol

Terminarz Chojniczanki w II lidze:

25. kolejka (3.04): Skra Częstochowa (dom)
26. kolejka (10.04): Garbarnia Kraków (wyjazd)
27. kolejka (14.04): Śląsk II Wrocław (dom)
28. kolejka (18.04): KKS Kalisz (wyjazd)
29. kolejka (23.04): Wigry Suwałki (dom)
30. kolejka (28.04): Motor Lublin (wyjazd)
31. kolejka (2.05): Bytovia Bytów (dom)
33. kolejka (15.05): Stal Rzeszów (wyjazd)
34. kolejka (19.05): Sokół Ostróda (dom)
35. kolejka (22.05): Hutnik Kraków (wyjazd)
36. kolejka (28.05): GKS Katowice (dom)
37. kolejka (5.06): Lech II Poznań (wyjazd)
38. kolejka (12.06): Górnik Polkowice (dom)

Statystyki ligowe w II lidze (po 24. kolejce)

MINUTY NA BOISKU (26 ZAWODNIKÓW)
1 980 – Grolik, Sokół, 1 777 – Skrzypczak, 1 744 – Klabník, 1 718 – Klichowicz, 1 636 – Ziętarski, 1 509 – Kona, 1 484 – Mikołajczak, 1 408 – Mudra, 1 333 – Wachowiak, 1 207 – Czajkowski, 1 192 – Napołow, 956 – Grobelny, 560 – Sacharuk, 522 – Ryczkowski, 305 – Bartosiak, 300 – Orlik, 275 – Pląskowski, 273 – Rakowski, 241 – Emche, 120 – Golański, 90 – Banach, 40 – Olaf Nowak, 38 – Trojanowski, 15 – Kurs, 8 – Szołtys.

GOLE (41)
10 – Skrzypczak,
6 – Klichowicz,
5 – Ziętarski,
4 – Ryczkowski,
3 – Pląskowski,
2 – Kona, Napołow,
1 – Wachowiak, Mikołajczak, Orlik, Emche.
Cztery gole samobójcze (Andronic – Olimpia G., Theus – Błękitni, Kędziora – Hutnik, Szymański – Górnik).

ASYSTY (32)
11 – Klichowicz,
5 – Skrzypczak, Mikołajczak,
3 – Napołow, Ziętarski,
1 – Pląskowski, Mudra, Wachowiak, Bartosiak, Grolik, Rakowski.

ŻÓŁTE KARTKI (55)
7 – Grolik,
6 – Mikołajczak,
5 – Czajkowski,
4 – Kona, Mudra,
3 – Skrzypczak, Ziętarski, Napołow, Grobelny, Bartosiak, Klichowicz,
2 – Orlik, Emche, Sokół, Pląskowski, Sacharuk,
1 – Wachowiak, Klabník, Trojanowski, Olaf Nowak, Ryczkowski.

CZERWONE KARTKI (5)
1 – Mikołajczak, Klabník, Mudra, Czajkowski, Bartosiak.

ms

Kleščík gotowy do gry. Grobelny wraca

Adam Nocoń ma coraz większe pole manewru. Trener Chojniczanki ma do dyspozycji coraz więcej obrońców. Na debiut czeka Peter Kleščík. Do treningu wrócił także Michał Grobelny, który w ostatnich tygodniach leczył kontuzję.

Peter Kleščík przygląda się grze kolegów. Defensywa Chojniczanki spisuje się w tym roku bez zarzutu.

Od ponad trzech tygodni Chojniczanka ma nowego obrońcę. Peter Kleščík dołączył do zespołu na początku marca. Nadal jednak czeka na debiut w pierwszym zespole. Kiedy zobaczymy Słowaka na boisku? 32-latek pali się do gry. Był w kadrze meczowej na Błękitnych. Jednak tym razem Adam Nocoń nie zdecydował się na posłanie go w bój. Kleščík nadrobił już treningowe zaległości. Czeka na debiut w żółto-biało-czerwonych barwach. – *Potrzebowałem trochę czasu, aby wrócić do treningów i wskoczyć na odpowiednie tory. Mam nadzieję, że wkrótce kibice zobaczą mnie na boisku w spotkaniu ligowym. Jestem zdrowy i nie mogę doczekać się pierwszego meczu* – mówi Słowak.

Kleščík to doświadczony zawodnik. Ma na koncie kilkaset spotkań w lidze słowackiej. Czego możemy spodziewać się po nim na boisku? – *Mocne strony? To raczej pytanie nie do mnie, a przeciwników. Nie lubię opowiadać o sobie. Czekam na debiut. Jak wyjdę na boisko, to wszyscy zobaczą, co potrafię* – dodaje.

Wkrótce do gry wróci także Michał Grobelny. Boczny defensor wywalczył miejsce w pierwszym składzie. Po raz ostatni wystąpił 7 marca w Siedlcach. Zszedł z boiska w 76. minucie z kontuzją. Dwa dni po tym wydarzeniu pojawiła się blokada kolana. Badanie rezonansem wykazało uraz chrzęstno-kostny stawu kolanowego. Na szczęście więzadło nie zostało naruszone. Pierwsze diagnozy nie były optymistyczne. Mówiło się nawet o kilku tygodniach przerwy. Jak się później okazało, uraz nie jest aż tak groźny. Popularny „Harry" już od tygodnia uczęszcza na zajęcia.

Na liście kontuzjowanych pozostają Oskar Nowak oraz Kamil Orlik. Młodzi gracze jeszcze muszą poczekać na powrót do treningu.

tekst i fot. ms

Surowi dla Arka Recy

Arkadiusz Reca zagrał w pierwszym składzie meczu z Węgrami. Wychowanek Kolejarza Chojnice spędził na boisku 86 minut. Mecz zakończył się remisem 3:3. 25-latek został słabo oceniony przez obserwatorów.

„Przegląd Sportowy" ocenił występ Arkadiusza Recy na czwórkę w skali 1-10. „Bardzo często był przy piłce i Węgrzy z tego powodu bynajmniej nie płakali, bo tracił dużo czasu na jej opanowywanie, przekładanie, poprawianie. Czasami, obserwując jego poczynania, można było zastanawiać się, która noga jest jego wiodącą (nie, to nie komplement). Gola straciliśmy w kilkanaście sekund po jego nie do końca udanym wrzucie z autu, ale nie on ponosi główną winę. Bardzo dobrze zachował się za to przy bramce Piątka, bo to on zdynamizował naszą akcję" – napisał największy dziennik sportowy w kraju.

Dużo surowszy dla Recy był serwis „Interia.pl". Gra piłkarza Crotone została tam oceniona zaledwie na 1,5 w skali 1-6. „Wyjątkowo słabo prezentował się Arkadiusz Reca, który jakby zupełnie nie rozumiał gry, której oczekiwał od niego Paulo Sousa" – czytamy na stronie internetowej.

W kolejnym spotkaniu z Andorą Reca nie zagrał ani minuty. Biało-czerwoni wygrali 3:0. Natomiast w środę, po zamknięciu tego numeru tygodnika, Polacy zmierzyli się z Anglią na Wembley w Londynie.

ms

Znamy ósemkę

Za nami ostatnia kolejka pierwszej rundy w III lidze. Liderem jest Radunia Stężyca z pięcioma punktami przewagi nad resztą stawki. Już wiemy, które zespoły znalazły się w grupie mistrzowskiej. Nie grozi im już spadek. Zgodnie z regulaminem z rozgrywek spadnie aż siedem ostatnich zespołów Ta liczba zostanie zwiększona o drużyny, które spadną z II ligi z województw pomorskiego, zachodniopomorskiego, kujawsko-pomorskiego oraz wielkopolskiego.

III liga - 21. kolejka

Pomorzanin - Bałtyk 1:0, Bałtyk G. - Polonia 1:1, Sokół - Flota 0:2, Unia J. - Nielba 2:1 (gol Trojanowskiego dla Nielby), Pogoń II - Kotwica 2:1 (gol Frygiera dla Kotwicy), Mieszko - KP 0:1, Jarota - Gryf 1:1, Elana - Świt 0:1, Górnik - Gwardia 0:1, Radunia - Unia S. 1:0, Chemik - GKS Przodkowo 0:2.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Radunia Stężyca	21	55	69-12
2.	Świt Skolwin	21	50	46-12
3.	Polonia Środa Wielkopolska	21	47	47-20
4.	Elana Toruń	21	36	41-20
5.	KP Starogard Gdański	21	36	29-29
6.	GKS Przodkowo	21	35	36-23
7.	Bałtyk Gdynia	21	34	31-21
8.	Pogoń II Szczecin	21	34	48-39
9.	Kotwica Kołobrzeg	21	32	32-24
10.	Sokół Kleczew	21	30	33-32
11.	Jarota Jarocin	21	29	43-33
12.	Bałtyk Koszalin	21	29	42-36
13.	Unia Janikowo	21	29	32-38
14.	Nielba Wągrowiec	21	26	39-37
15.	Pomorzanin Toruń	21	26	20-22
16.	Unia Swarzędz	21	25	31-25
17.	Gwardia Koszalin	21	25	26-33
18.	Flota Świnoujście	21	25	24-35
19.	Gryf Wejherowo	21	21	31-49
20.	Chemik Police	21	9	10-63
21.	Górnik Konin	21	8	14-54
22.	Mieszko Gniezno	21	2	9-76

22. kolejka odbędzie się 7 kwietnia. **ms**

eprasa.pl 73ecd9b0bd

Zdążyli zagrać w Rytlu. Piłka znowu stoi

Hubert Dampc z Brdy dwukrotnie wyciągał piłkę z siatki.

Szymon Jurak (leży) z Kolejarza próbuje zablokować przeciwnika.

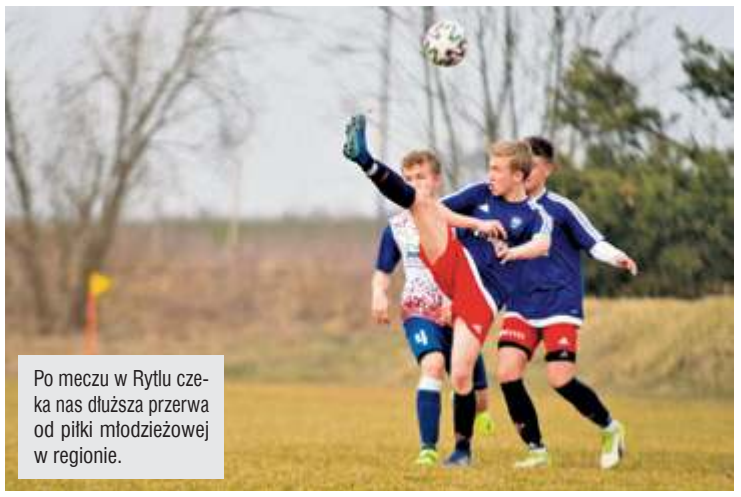
Po meczu w Rytlu czeka nas dłuższa przerwa od piłki młodzieżowej w regionie.

Mikołaj Lica (z prawej) wszedł w piątej minucie za kontuzjowanego Kacpra Roszyka.

Bartosz Łobocki z Brdy blokuje rywala.

Kolejarz (jasne koszulki) miał przewagę w posiadaniu piłki. Natomiast Brda (ciemne koszulki) odgryzała się groźnymi kontrami.

Zaostrzenie obostrzeń sprawiło, że prawie cała futbolowa Polska kolejny raz została zamrożona. Po boiskach mogą biegać tylko zawodowcy. Piłkarze amatorzy, a także juniorzy, trampkarze i młodzicy nie mogą grać i trenować minimum do 9 kwietnia. Tuż przed wejściem przepisów w życie w Rytlu odbył się mecz ligi juniorów młodszych. Brda zremisowała 2:2 z liderem – Kolejarzem Chojnice.

W tym roku odbyła się tylko jedna kolejka w IV i V lidze. Później na terenie województwa pomorskiego nie można już było amatorsko kopać piłki. W rozporządzeniu nie był ujęty futbol młodzieżowy. To jednak się zmieniło. Zaostrzenie obostrzeń sprawiło, że od 27 marca stanęła także piłka młodzieżowa. Grają i trenują tylko w ligach zawodowych do trzeciej włącznie. Dla pozostałych obiekty piłkarskie są zamknięte – jak na razie do piątku 9 kwietnia.

Pomorski Związek Piłki Nożnej przedstawił klubom wstępny zarys nowego terminarza. Wejdzie on w życie wyłącznie wtedy, gdy od 10 kwietnia będzie można już normalnie grać. Jednak czy tak się stanie? Patrząc na to, jak rozwija się pandemia i jakie decyzje podejmowane są przez rząd, trzeba powiedzieć, że szanse są niewielkie. Jesienią, przy równie dużej liczbie zakażonych, wszystko szło zgodnie z planem. Teraz amatorzy nie mogą uprawiać sportu. Dotyczy to nie tylko piłkarzy, ale także lekkoatletów, szczypiornistów, żeglarzy, bokserów czy futsalowców.

Ostatnim meczem w ligach młodzieżowych przed zamrożeniem futbolu było starcie Brdy Rytel z Kolejarzem Chojnice. Spotkanie odbyło się w piątek o godz. 15.30. Zdecydowanym faworytem byli goście. Zespół Krzysztofa Gierszewskiego jest liderem w słupskiej grupie ligi juniorów B. Tymczasem już w 5. minucie Brda wyszła na prowadzenie. W 3. minucie gola zdobył Patryk Krenski. Chojniczanie szybko chcieli odrobić straty. Mieli przewagę w posiadaniu piłki i strzałach, jednak piłka nie chciała wpaść do bramki. Kilka męskich słów w przerwie podziałało mobilizująco na ChKS. W 59. i 77. bramkarz Brdy musiał wyciągać futbolówkę z siatki. Na listę strzelców wpisali się Filip Pruski i Jakub Hulek.

Gdy wydawało się, że lider dopnie swego i zgarnie trzy punkty, znowu obudziła się Brda. Bohaterem miejscowych został Krenski, który trafił na początku i tuż przed końcem spotkania. Ostatecznie rytelsko-chojnicki pojedynek zakończył się podziałem punktów. Dla Brdy był to dopiero drugi remis. Ekipa z gminy Czersk jest ostatnia z dwoma punktami na koncie. Natomiast Kolejarz jest pierwszy z 23 punktami. 2. miejsce zajmuje Pogoń Lębork z dwoma oczkami mniej. W lidze tej gra łącznie sześć zespołów. Na 5. pozycji plasuje się Tęcza Brusy z 9 punktami.

tekst i fot. Michał Sagrol

Oba zespoły zdobyły po dwie bramki.

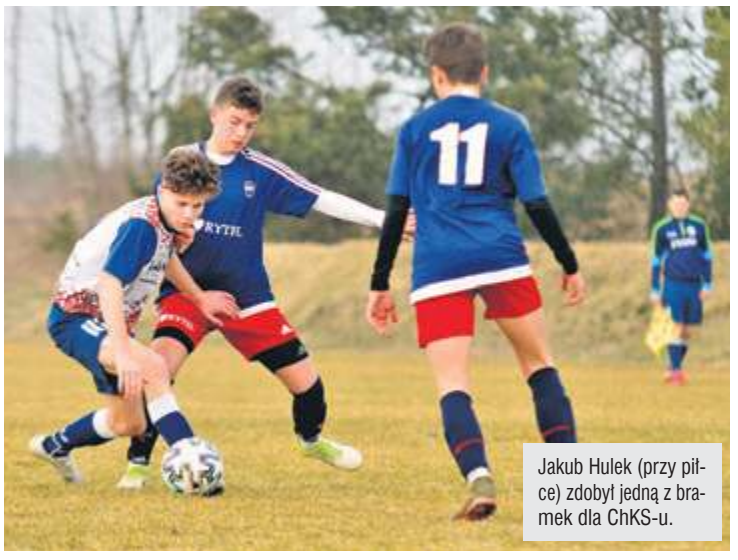
Jakub Hulek (przy piłce) zdobył jedną z bramek dla ChKS-u.

Dominik Narloch ma świetne warunki fizyczne jak na obrońcę.

Brda Rytel – Kolejarz Chojnice 2:2 (1:0)

Bramki: 1:0 Krenski 3, 1:1 Pruski 59, 1:2 Hulek, 2:2 Krenski 85.

Brda: Dampc – Noga, D. Narloch, Słodowicz, Mundry, Łobocki, Krenski, Kocinski, Cwiklinski, Tuszyński (63 Łangowski), J. Narloch. Trener: Michał Formella.

Kolejarz: Jażdżejewski (46 Galiński) – Lipiński, Łosin, Łukaszewski (75 Thiede), Roszyk (5 Lica), Pruski, Sarnowski, Hulek, Laskowski (28 Barzyk), Skwierawski, Jurak. Trener: Krzysztof Gierszewski.

Liga Juniorów B - grupa Słupsk

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Kolejarz Chojnice	11	23	46 - 20
2.	Pogoń Lębork	10	21	51 - 21
3.	GOSRiT II Luzino	10	20	35 - 17
4.	Jantar Ustka	10	13	27 - 38
5.	Tęcza Brusy	10	9	29 - 42
6.	Brda Rytel	11	2	14 - 64

eprasa.pl 73ecd9b0bd

RED DEVILS FUTSAL CLUB

Radość w Chojnicach. Smutek w Lubawie

Alejandro Arriazu Asensio zaliczył gola i asystę w meczu z AZS-em. Było to 15. trafienie Hiszpana w tym sezonie. Niestety 25-latek obejrzał też kartkę w środę i nie mógł zagrać w Lubawie.

Wszystko poszło zgodnie z planem. „Czerwone Diabły" ograły w środku tygodnia, nie bez problemów, AZS Uniwersytet Warszawski. Natomiast w niedzielę chojniczanie dostali łomot w Lubawie. Tym samym dołączyli do grona tych klubów Ekstraklasy, które straciły minimum sto goli w tym sezonie. Podopieczni Olega Zozuli wchodzą w nowy miesiąc z 31 punktami na koncie i na 10. miejscu w tabeli.

„Czerwone Diabły" miały sporo czasu na przemyślenie błędów z bolesnej porażki 1:7 u siebie z GI Malepszy Futsal Leszno. Kolejny weekend zawodnicy mieli wolny, dostali trzy punkty bez gry za walkower z Gattą. Jednak już po kilkunastu sekundach to AZS wyszedł na prowadzenie. Bramkę dla gości strzelił Norbert Dregier po aucie i asyście Michała Klausa. Podopieczni Macieja Karczyńskiego bezlitośnie wykorzystali błąd w kryciu i brak koncentracji w pierwszej minucie. Jednak radość przyjezdnych nie trwała długo. Alejandro Arriazu Asensio zdecydował się na solową akcję. Podał do Storożuka, który pewnym strzałem po ziemi pokonał bramkarza.

Niesłuszna czerwona

Temperatura spotkania w kolejnych fragmentach nie była zbyt wysoka. Podgrzał ją w 13. minucie sędzia, wyrzucając z boiska Marvina Perkovica. Według sędziego Niemiec sfaulował przeciwnika, blokując mu drogą do piłki. Perkovic początkowo dostał żółtą kartkę. Jednak po chwili arbiter zdecydował się na wyciągnięcie czerwonego kartonika. W hali zapanowała konsternacja. Nikt nie rozumiał tej decyzji – ani trenerzy, ani zawodnicy, ani działacze obecni na trybunach. Powtórki wideo nie pozostawiały żadnych wątpliwości: sędzia popełnił błąd - zresztą niejeden w tym spotkaniu. Nie zmieniło to faktu, że Red Devils przez dwie minuty musiało grać w osłabieniu, a Perkovic resztę meczu spędził na trybunach.

RED DEVILS 4:3 AZS UW

CONSTRACT 7:1 RED DEVILS

Na szczęście dla gospodarzy AZS nie wykorzystał szansy. W 17. minucie było już 2:1 dla Red Devils. Andrij Burdiuh zagrał do Asensio, który fenomenalnie wszedł między dwóch rywali i płaskim strzałem dał gospodarzom prowadzenie. Był to 14. gol Hiszpana w tym sezonie.

Nerwówka do końca

W drugiej części oba zespoły zdobyły po dwa gole. Najpierw trafił Robert Świtoń, który po przejęciu piłki wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem. Gości przy tlenie utrzymywał Maciej Pikiewicz – zdobywca goli numer dwa i trzy dla AZS-u. Na szczęście Zozula miał w składzie Storożuka. Ukrainiec trafił na 4:2 i dzięki temu spotkanie nie zakończyło się podziałem punktów, choć nerwówkę mieliśmy do końcowej syreny.

RED DEVILS VS PIAST
SOBOTA, GODZ. 18.00

Jeszcze kilka dni temu wydawało się, że nikt już nie wyskoczy ze strefy spadkowej. Tymczasem na ten moment Fit-Morning Gredar Team Brzeg ma tylko punkt straty do AZS-u. Podopieczni Macieja Karczyńskiego mają jednak dwa mecze zaległe do rozegrania. Natomiast futsalowcy z Chojnic mogą spać spokojnie. Środowa wygrana była dziewiątą w tym sezonie i piątą u siebie. Chojniczanie mają 10 punktów przewagi nad strefą spadkową.

Siedem w plecy

Przed wyjazdem do Lubawy związek anulował kartkę dla Perkovicia. W Lubawie nie zobaczyliśmy jednak dwóch graczy. Za ósme „żółtko" pauzował Asensio. W kadrze po raz drugi zabrakło także kapitana Łukasza Sobańskiego. Faworytem niedzielnego pojedynku był walczący o srebrny medal Constract. Ekipa Tomasza Kriezela do przerwy wyszła na prowadzenie 4:0. Były gracz Red Devils zdobył jedną z bramek. Po jednej dołożyli Portugalczyk Pedro Henrique Da Silva Pereira, Tomasz Lutecki i młody Jakub Raszkowski. W drugiej połowie gospodarze nie zamierzali odpuszczać. Świetną skutecznością w drugich 20 minutach popisał się Sebastian Grubalski – autor trzech bramek. Honor Red Devils uratował Świtoń (gol na 5:1).

Porażka w Lubawie nie była dla nikogo zaskoczeniem. Kolejny rywal Red Devils również będzie z wyższej półki. W Wielką Sobotę do Chojnic przyjeżdża trzeci Piast Gliwice. Początek starcia z kandydatem do medalu o godz. 18.00.

tekst i fot. Michał Sagrol

Red Devils – AZS UW 4:3 (2:1)

Bramki: 0:1 Dregier 1, 1:1 Storożuk 2 (as. Asensio), 2:1 Asensio 17 (as. Burdiuh), 3:1 Świtoń 28, 3:2 Pikiewicz 34, 4:2 Storożuk 37 (as. Medoň), 4:3 Pikiewicz 40.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński - Burdiuh, Storożuk, Przemysław Laskowski, Asensio, Medoň, Patryk Laskowski, Świtoń, Dominik Laskowski, Perkovic.

AZS UW: Mianowicz, Kijewski, Nahorny, Kępiński, Klaus, Lifanov, Przyborek, Szymonek, Marcinkowski, Pikiewicz, Żebrowski, Sobalczyk, Wójcik, Dregier

Żółte kartki: Asensio (Red Devils) - Marcinkowski (AZS UW).

Czerwona kartka: Perkovic (13, Red Devils – za faul).

Constract – Red Devils 7:1 (4:0)

Bramki: 1:0 Silva 2, 2:0 Lutecki 9, 3:0 Raszkowski 18, 4:0 Kriezel 19, 5:0 Grubalski 26, 5:1 Świtoń 39, 6:1 Grubalski 40, 7:1 Grubalski 40.

Constract: Neagu, Okuniewski, Kornat – Da Silva Pereira, Kaniewski, Lutecki, Grubalski, Piórkowski, Łożyński, De Oliveira Silva, Kriezel, Ossowski, Carlos-Henrique, Raszkowski.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Burdiuh, Storożuk, Przemysław Laskowski, Medoň, Patryk Laskowski, Świtoń, Dominik Laskowski, Perkovic.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 26. i 27. kolejka

26. KOLEJKA

Red Devils – AZS UW 4:3 (2:1)
Storożuk 2, 37, Asensio 17, Świtoń 28 – Dregier 1, Pikiewicz 34, 40

Słoneczny Stok – Futsal Leszno 1:1 (0:1)
Osypiuk 39 – Pietruszko 20 (k)

Team Lębork – Constract 4:2 (2:1)
Madziąg 15, 39, André 17, Depta 30 – Ique 15, Raszkowski 39

Rekord – Piast 5:3 (3:1)
Marek 6, 8, 40, Budniak 20, Kubik 35 – Franz 11, Bugański 35, Allyson 39

Red Dragons – AZS UŚ 5:1 (2:0)
Błaszyk 17, Kostecki 19, 29, Baklanovs 33, Czumburidze 40 – Gładczak 40

FC Toruń – Clearex 4:4 (1:3)
Lewandowski 13, Szczepaniak 23, 34, Waszak 40 – Wędzony 9, Dewucki 18, Zastawnik 20, Brocki 31

Orzeł – Dreman przeł. na 22.04

Team Brzeg – Gatta 5:0 (walkower)

Pauza: PA Nova.

27. KOLEJKA

Constract – Red Devils 7:1 (4:0)
Pedro 2, Lutecki 9, Raszkowski 18, Kriezel 19, Grubalski 26, 40, 40 – Świtoń 39

FC Toruń – Słoneczny Stok 3:0 (2:0)
Mrówczyński 10, Spychalski 10, Wojciechowski 35

PA Nova – Orzeł 1:4 (0:1)
Widuch 32 – Kąkol 6, 23, 34, Szypczyński 33

Dreman – Red Dragons 5:3 (2:0)
Iwanow 4, Teixeira 15, 30, 37, Fil 36 (k) – Kostecki 24, Skrzypek 28, Hoły 40

AZS UŚ – Rekord 3:5 (1:0)
Szczurek 18, Jonczyk 37, Wachuła 40 – Surmiak 22, Viana 22, Szczurek 28 (s), Ferreira 32, 34

AZS UW – Team Brzeg 2:4 (1:2)
Marcinkowski 9, Kępiński 40 – Boczarski 1 (k), Witek 8, 37, Kucharski 39

Piast – Team Lębork przeł.

Gatta – Futsal Leszno 0:5 (walkower)

Pauza: Clearex.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	24	69	177-47
2.	Constract Lubawa	24	58	116-40
3.	Piast Gliwice	24	56	104-42
4.	Clearex Chorzów	25	48	99-61
5.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	25	42	65-60
6.	Red Dragons Pniewy	25	39	81-66
7.	FC Toruń	25	38	59-76
8.	Futsal Leszno	25	38	86-76
9.	Team Lębork	24	33	69-86
10.	Red Devils Chojnice	26	31	74-103
11.	Słoneczny Stok Białystok	26	29	62-106
12.	Dreman Opole Komprachcice	24	28	54-79
13.	AZS UW Wilanów	23	22	62-79
14.	Futsal Team Brzeg	25	21	65-93
15.	AZS UŚ Katowice	25	12	58-99
16.	PA Nova Gliwice	25	10	57-127
17.	Gatta Zduńska Wola*	25	27	57-105

* – Gatta wycofała się z rozgrywek po 17. kolejce.

28. KOLEJKA (3.04)

Red Devils – Piast (sobota, 18.00), Futsal Leszno – AZS UW, Team Brzeg – Constract, Team Lębork – AZS UŚ, Rekord – Dreman, Red Dragons – PA Nova, Orzeł – Clearex. Pauza: FC Toruń. **ms**

SPONSORZY

eprasa.pl 73ecd9b0bd

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

„Mój koszyczek wielkanocny"
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza do udziału w ogólnopolskim konkursie internetowym, który polegać będzie na wykonaniu zdjęcia przygotowanej pracy plastycznej i przesłaniu go na adres mailowy. Fotografie należy przesyłać do **16.04** na adres: konkurs@ckchojnice.pl. W razie pytań lub wątpliwości można kontaktować się telefonicznie pod nr. telefonu: 533 639 364 w godz. 10.00-15.00.

Wystawa w centrum miasta
Na Starym Rynku można oglądać wystawę upamiętniającą Josefa Mayra-Nussera, który w 1944 roku w Chojnicach odmówił złożenia przysięgi na wierność Hitlerowi, za co został skazany na pobyt w obozie koncentracyjnym.

Przygoda w muzeum
Muzeum Historyczno-Etnograficzne im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach zaprasza do udziału w tegorocznej XLII edycji Międzynarodowych Spotkań Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży „Moja Przygoda w Muzeum". Szczegóły konkursu dostępne są na stronie internetowej placówki.

Gmina Brusy

Biblioteki otwarte
Biblioteka i filie biblioteczne w gminie Brusy pozostają otwarte z zachowaniem reżimu sanitarnego. W razie pytań prosi się o kontakt telefoniczny pod nr. 52 396 93 35.

Gmina Konarzyny

Konkurs recytatorski i piosenki
Biblioteka-Ośrodek Kultury w Konarzynach zaprasza do udziału w konkursie „Jak pięknie jest", poświęconemu Agnieszce Osieckiej. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Do uczestnictwa organizatorzy zapraszają również osoby dorosłe. Są dwie kategorie: recytacja (uczestnik konkursu przygotowuje jeden utwór poetycki autorstwa Osieckiej) lub piosenka (uczestnik przygotowuje jedną piosenkę autorstwa Osieckiej). Nagrania należy przesłać do **23.04** na adres: gok@konarzyny.pl lub dostarczyć do biura BOK w Konarzynach, ul. Strażacka 2, 89-607 Konarzyny z dopiskiem: „Jak pięknie jest".

dtn

• ZMARLI

Jan Bukowski, lat 77, zm. 17 III 2021
Bronisław Nowak, lat 79, zm. 19 III 2021
Bronisława Bakaj, lat 96, zm. 21 IIII 2021
Maria Weltrowska, lat 90, zm. 22 III 2021
Genowefa Wieczorek, lat 83, zm. 22 III 2021
Roman Górkiewicz, lat 38, zm. 23 III 2021
Katarzyna Kaleta, lat 52, zm. 24 III 2021
Roman Wyrzykowski, lat 75, zm. 24 III 2021
Stanisław Zakrzewski, lat 66, zm. 25 III 2021

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

Zakład Pogrzebowy Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3 | Tel. 52 397-20-47 | Tel. kom. 604-755-900

Słodka beza od Patrycji

Patrycja Gierszewska z Jonek w „Czasie Chojnic" pracuje już od dwóch lat. Jest nieodłączną częścią naszego zespołu. Dużo czasu poświęca na pracę, a jeszcze znajduje wolną chwilę, by udzielać się społecznie. Należy do Koła Gospodyń Wiejskich „Chocinianki", działa w Stowarzyszeniu Historycznym Osorya, jest też honorowym krwiodawcą. – Lubię czytać książki, kocham zwierzęta. W domu mam dwa psy i trzy koty oraz żółwia – mówi. Jej pasją jest też pichcenie. Lubi spędzać czas w kuchni. – Przyrządzam proste i nieskomplikowane potrawy, ale najbardziej lubię przygotować nowości, których nigdy wcześniej nie jadłam. Chętnie wypróbowuję nowe przepisy – mówi Patrycja.

zebr. Danuta Niedzielska, fot. arch. pryw.

Rogaliki drożdżowe

Składniki: 600 g mąki pszennej, 30 g świeżych drożdży, 250 ml mleka, 125 g masła, 5 łyżek cukru, szczypta soli, 3 jajka, żółtko i łyżka mleka do posmarowania, dowolne nadzienie (konfitura, twaróg, jabłko itd.).

Wykonanie: Drożdże włożyć do kubka i wlać 50 ml ciepłego mleka. Dodać łyżkę cukru, 3 łyżki mąki i wymieszać. Zostawić do wyrośnięcia. Do reszty ciepłego mleka dodać pokrojone w kostkę masło i lekko podgrzać (ma być ciepłe, ale nie gorące). Do miski wsypać mąkę, sól, cukier i wymieszać. Zrobić wgłębienie i wlać rozczyn. Delikatnie mieszać. Dodać jajka, a następnie mleko z masłem. Cały czas delikatnie mieszać. Ciasto wyrabiać przez 10-15 min, aż będzie gładkie i elastyczne. Przykryć ściereczką i zostawić na 45 min do wyrośnięcia. Wyjąć na oprószoną stolnicę i uformować kulę. Podzielić na trzy części. Każdą rozwałkować na placek o wymiarach około 30 cm. Każdy podzielić na osiem trójkątów. Włożyć nadzienie. Może być dowolne: twaróg, czekolada, jabłko. Zwinąć w rogaliki. Ułożyć na blachy wyłożone papierem do pieczenia (układać w odstępach). Zostawić na około 20 min do podrośnięcia. Wierzch można posmarować żółtkiem roztrzepanym w mleku. Piekarnik nagrzać do 180 stopni C i piec na złoty kolor przez około 18 min. Po wystygnięciu można polukrować lub posypać cukrem pudrem.

Dorsz w pesto

Składniki: 4 filety z dorsza, 150 g zielonego pesto, 1 pomidor, 0,5 szklanki pokruszonego miąższu chleba, 0,5 szklanki startego sera grana padano, 2 ząbki czosnku, oliwa z oliwek, sól, pieprz.

Wykonanie: Umyć i osuszyć rybę, z dwóch stron oprószyć solą i pieprzem. Ułożyć na blaszce wyłożonej folią aluminiową. Na wierzch nałożyć pesto, a następnie pomidora. Następnie zmiksować chleb, ser i czosnek z dwiema łyżkami oliwy. Przyprawić solą oraz pieprzem i powstałą masę ułożyć na pomidorach. Piec w piekarniku nagrzanym do 200 stopni C przez 10-15 minut.

Bułki śniadaniowe

Składniki: pół kostki drożdży, 100 ml mleka, 2 łyżeczki soli, łyżeczka miodu albo cukru, łyżka miękkiego masła (może być klarowane), 500 g mąki i trochę do posypania stolnicy.

Wykonanie: Rozkruszyć drożdże, dodać 200 ml letniej wody i letnie mleko, całość rozmieszać mikserem albo trzepaczką. Do masy dodać cukier lub miód i dokładnie wymieszać. Dodać pozostałe składniki i dobrze zagnieść rękoma albo robotem z hakiem do ciasta drożdżowego. Ciasto przykryć i odstawić w misce do wyrośnięcia na jakieś 25-30 min. Piekarnik nagrzać do 200 stopni C. Wyrośnięte ciasto jeszcze raz lekko zagnieść. Ciasto wyłożyć ns stolnicę oprószoną mąką. Podzielić na części, uformować w kulki (wychodzi ok. 8-9 bułek). Gotowe ułożyć na blaszce (można naciąć na krzyż) i piec 25 min. Można ok. 10 min przed końcem pieczenia zrosić wodą, żeby się ładniej zrumieniły, i włączyć nadmuch.

Beza Pavlova

Składniki: 4 jaja, 250 g cukru, 2 łyżeczki skrobi, 1 łyżeczka octu lub soku z cytryny, 500 ml kremówki, serek mascarpone, owoce – maliny, borówki, truskawki, jagody, kiwi, mandarynki (do wyboru).

Wykonanie: Piekarnik nastawić na 140 stopni C. Blachę wyłożyć papierem i odrysować na niej talerz (większy śniadaniowy lub obiadowy). Białka oddzielić od żółtek, wrzucić białka do miski. Ubijać mikserem na średnich obrotach, dodawać po łyżce cukru. Ubijać, aż cukier się rozpuści, a piana będzie sztywna. Wyłączyć mikser, dodać skrobię i sok z cytryny lub ocet. Wymieszać dokładnie łyżką albo mikserem, żeby połączyć składniki. Gotową masę wyłożyć na okrąg odrysowany na papierze do pieczenia, formując bezę. Piec 90 minut w 140 stopni C. Po upieczeniu wystudzić w piekarniku przy uchylonych drzwiczkach. Krótko przed podaniem do misy miksera wlać śmietankę i ser mascarpone. Rozbijać serek na niskich obrotach, a gdy się połączy ze śmietaną, zwiększyć obroty. Ubić na krem (należy uważać, żeby nie zrobić masła). Można opcjonalnie dosłodzić łyżką cukru pudru, ale beza jest wystarczająco słodka. Krem wyłożyć na bezę, na wierzch położyć ulubione owoce.

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak, Iwona Papierowska.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Piotr Gratkiewicz, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4350 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 73ecd9b0bd

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Wiadomości, które nadejdą, wprawią Cię w stan konsternacji. W normalnych warunkach czym prędzej wybrałbyś się w podróż, ale, jak wiesz, warunki na to nie pozwalają. Spróbuj dowiedzieć się czegoś więcej drogą zdalnego komunikowania się. Ostatecznie nie przejmuj się, bo sprawy wyjaśnią się pozytywnie i to bez Twojego udziału.

Byk
W najbliższym czasie załóż, że nie wszystkie Twoje plany ziszczą się zgodnie z Twoimi życzeniami. Może być inaczej, ale to nie świadczy o tym, że gorzej. Nowe możliwości, sploty zdarzeń mogą być bardzo korzystne dla Ciebie, tylko doceń ich urodę. Nie musisz mieć wpływu na wszystko, pozwól czasem miło się zaskoczyć.

Bliźnięta
Twój duch nie ma zamiaru się starzeć. Wiosna popycha Cię do nieszablonowych, a czasem nawet szalonych zamierzeń. Będziesz promyczkiem słońca dla swoich bliskich i potężną dawką nadziei. Twój optymizm, jeśli to nie będzie tylko przykrywka dla wewnętrznego smutku, będzie zaraźliwy i mile widziany.

Rak
Będziesz mógł delektować się ciepłem, uznaniem i szacunkiem bliskich osób. Uda Ci się wspomóc na różnych polach, także finansowym, kolejną osobę z rodziny. To wywoła wdzięczność także u tych, którzy byli wcześniej w podobnej sytuacji. Miło Ci będzie przedstawiać swoje decyzje, widząc, że są przyjmowane z respektem.

Lew
Wiosna obudzi w Tobie nowe siły i potrzebę upiększenia świata. Najchętniej zająłbyś się swoją pasją i nie odrywał od ukochanych zajęć ani na chwilę. Niestety obowiązki w pracy na to nie pozwolą. Nie załamuj rąk, bo przecież jak nikt inny potrafisz organizować swój czas tak, że wystarcza go i na obowiązki, i na przyjemności. Tak będzie i tym razem.

Panna
Pojawią się propozycje dodatkowego zarabiania. Będą atrakcyjne i kuszące, ale niemożliwe do przyjęcia, a wszystko z powodu braku czasu. Na krótką chwilę jesteś w stanie pracować prawie całą dobę bez odpoczynku. Jednak to nie może trwać ciągle. Podupadniesz na zdrowiu. Włącz zdrowy rozsądek i mądrze wybieraj.

Waga
Koniecznie opanuj niekontrolowane wybuchy złości. Rzeczywiście żyjemy w warunkach ograniczonej wolności, ale dotyczy to wszystkich. Próba obarczenia innych swoją frustracją nie prowadzi do niczego dobrego. Jak powietrza potrzebujesz solidnej dawki ruchu i, jeśli możesz, sportu. Nie narzekaj, wycisz się i zrób coś najlepiej własnymi rękoma.

Skorpion
Przygotuj się na zgłoszenie pretensji przez partnera oraz na to, że jego argumenty nie będą pozbawione racji. Oczywiście, że wszystko, czym się zajmujesz, jest ważne, a nawet bardzo ważne, ale powinieneś też znaleźć czas i miejsce na czułość, podtrzymywanie bliskości, powiedzenie słów miłości. Tego właśnie potrzebuje partner, ale i Ty także.

Strzelec
Nie obwiniaj innych za swoje chwilowe niepowodzenia. Na razie splot niekorzystnych zdarzeń zadziała na Twoją niekorzyść, ale już wkrótce wszystko się odmieni. Zostaniesz doceniony, akurat w tej dziedzinie działalności, w której czujesz się najlepiej. Nadrobisz straty finansowe i ugruntujesz swoją pozycję w firmie czy na rynku.

Koziorożec
Mogą zbiec się w tym samym czasie dwa ważne i miłe dla Ciebie wydarzenia. Tyle tylko, że z innych sfer: zawodowej i rodzinnej. Obu trzeba będzie poświęcić czas i uwagę. Jeżeli się z którejś wykluczysz, to będzie to ze stratą wyłącznie dla Ciebie, niemniej jednak Twój wybór powie wszystko o aktualnych priorytetach.

Wodnik
Planowane wydatki mogą poróżnić Cię z partnerem. Wytrzymasz dużo, ale przy jawnej lekkomyślności możesz wyjść z siebie. Nie atakuj wtedy partnera, spróbuj mu spokojnie wyjaśnić pewne mechanizmy. Wasze zobowiązania wobec urzędów państwowych, niestety, jeszcze przez jakiś czas będą dominowały nad kierunkiem przepływu pieniędzy.

Ryby
Czas może stać się Twoim dyktatorem. Na szczęście tylko w chwilach, gdy zaczniesz rozmyślać, ile Ci to przybyło obowiązków i wyzwań. Gdy zaczniesz się organizować, planować, rozdzielać zadania, poczujesz się w swoim żywiole. Nowa wiedza okaże się łatwa do przyswojenia, a doświadczenie z nią związane bardzo przydatne.

PODPATRZONE

Wójt Zbigniew Szczepański w trakcie kontrolnej wizyty na inwestycjach w Swornegaciach. W tym numerze sporo piszemy o zmianach w tej miejscowości. Nie brakuje także akcentów wielkanocnych.
tekst i fot. sta

MICHAŁ SAGROL

KOMENTARZ str. 29

Mam nadzieję, że chojniccy urzędnicy sypną trochę grosza na modernizację obiektów przy ulicy Lichnowskiej. O ile budynek i murawa wyglądają dobrze, o tyle boisko treningowe czy infrastruktura wokół boiska głównego wymagają poprawek. Tam czas zatrzymał się w latach 90. Świadczy o tym m.in. bieżnia. O ile mi wiadomo, klub nie zamierza założyć sekcji żużlowej – inaczej byłbym jeszcze w stanie zrozumieć, jaka nawierzchnia okala obiekt. Za pięć lat Kolejarz obchodzić będzie setne urodziny. Mam nadzieję, że już bez starych krzesełek, niszczejącego ogrodzenia czy też dziurawego dachu, a z zadbanym boiskiem treningowym.

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20

Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic". Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.
W poprzednim konkursie prawidłową odpowiedź podała **Edyta Jażdżewska ze Swornegaci**. Na zdjęciu była figurka na kościele pw. św. Barbary w Swornegaciach.
rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

Od dziś się spisujemy

Powszechny spis, w którym każdy musi wziąć udział, potrwa do końca czerwca. Najlepiej samemu wypełnić ankietę przez internet.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań jest przeprowadzany od 1 kwietnia do 30 czerwca. Obowiązkową formą jest samospis internetowy. Oznacza to, że każdy powinien uzupełnić dane, odpowiadając na pytania zadane w formularzu online. W uzasadnionych przypadkach spis może być przeprowadzony przez telefon lub z pomocą rachmistrza.

Formularz jest przygotowany w taki sposób, że przejście do kolejnego pytania zależy od odpowiedzi udzielonej na pytanie poprzednie. Ogólna liczba zagadnień będzie więc wynikała z indywidualnej sytuacji respondenta (np. wieku czy statusu na rynku pracy). Formularz elektroniczny jest wsparty słownikami m.in. adresów, krajów urodzenia, języków, zawodów oraz rodzajów działalności. Jakich pytań można się spodziewać? Np. dotyczących miejsca zamieszkania, sposobu ogrzewania budynku czy sytuacji rodzinnej. Administratorem danych będzie Główny Urząd Statystyczny. Rozporządzenie RODO ma tu ograniczone zastosowanie. Wszystkie dane przetwarzane w ramach spisu są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Od momentu ich zebrania stają się danymi statystycznymi i objęte są tajemnicą statystyczną. Zasada tej tajemnicy ma charakter absolutny, jest wieczysta, obejmuje wszystkie dane osobowe i nie przewiduje żadnych wyjątków dających możliwość jej uchylenia. Również rachmistrzowie są zobowiązani do jej przestrzegania.

Udział w spisie jest obowiązkowy, odmowa wiąże się z możliwą grzywną.
rw

OGŁOSZENIE PŁATNE

ISSN 1734-0128
13

eprasa.pl 73ecd9b0bd